

BIBIK

Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Łodzi

Rok 24 Nr 6 (176)

24 maja 2021

Patronat Honorowy



MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
Grzegorz Schreiber

ZŁOTY EKSLIBRIS

ZA LATA 2019 I 2020

28. I 29. EDYCJA NAGRODY



Lata 2020 i 2021 okazały się zaskakujące i wyjątkowe, zarówno w skali świata, naszego kraju, ale też regionu i najbliższego otoczenia.

Pandemia wirusa Covid – 19 wpłynęła wstrząsająco na nasze otoczenie, relacje i organizację życia w obawie o zdrowie własne i najbliższych.

Instytucje kultury, w tym biblioteki były zamykane. Pracownicy często przechodzili na tryb pracy zdalnej, czytelnicy i wolny dostęp do półek wciąż pozostają w ograniczeniu.

W tych realiach długo zastanawialiśmy się jak zorganizować naszą najważniejszą uroczystość wręczenia Nagród Złoty Ekslibris i Superekslibris, która zwykle odbywała się w maju. To w 2020 roku okazało się niemożliwe.

Niemniej jesienią 2020 roku postanowiliśmy rozstrzygnąć edycję Nagrody za 2019 rok. Jury spotkało się i wyłoniło grono laureatów, ale z powodów niejasnej sytuacji epidemiologicznej zdecydowano, że uroczystość wręczenia odbędzie się w 2021 roku.

Trzecia fala pandemii utrudniła także organizację naszej uroczystości i w roku bieżącym.

Stąd też kolejne ograniczenia - zmniejszona liczba gości, maski, odległość, dezynfekcja...

Mimo to, w dniu dzisiejszym, 24 maja 2021 roku postanowiliśmy wspólnie spotkać się z Laureatami Złotego Ekslibrisu i Superekslibrisu za lata 2019 i 2020.

To Święto Książki w naszej Bibliotece i mimo przeciwności cieszymy się, my bibliotekarze, ze spotkania z autorami, redaktorami, wydawcami, edytorami, ale też z wszystkimi osobami, którzy przyczyniają się do pisemnego utrwalenia naszego małego i większego dziedzictwa.

Serdecznie gratuluję wszystkim Laureatom. Cieszy, że wciąż w naszym regionie ukazują się nowe wartościowe wydawnictwa.

Z kolei Laureaci Superekslibrisów reprezentują ciągłość wieloletniej pracy, twórcze zaangażowanie, niełatwą determinację i wytrwałość.

Wszystkich Państwa łączy pasja i przywiązanie do miejsc, spraw i wydarzeń, które im bardziej poznajemy, tym bardziej je kochamy. A to, co wydrukowane odwdzięczy się Wam nawet za 100 lat !!!

Barbara Czajka

Dyrektor Biblioteki
Przewodnicząca Jury



SUPEREKSLIBRIS

11. I 12. EDYCJA NAGRODY

PROTOKÓŁ JURY
NAGRODY ZŁOTY EKSLIBRIS
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi
ZA ROK 2019

Jury Nagrody „Złoty Ekslibris Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi” obradujące w dniu 16 października 2020 r. pod przewodnictwem Barbary Czajki w składzie: Piotr Bierczyński, Piotr Boczkowski, Małgorzata Cegiełko, Elżbieta Domagalska, Joanna Kantyka - sekretarz, Ewa Nowak-Wawrzyniak, Aneta Powalska-Pietrzak, Katarzyna Roskowska-Świtaj przyznało Nagrodę „Złoty Ekslibris Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi” za rok 2019.

Nagrodę w kategorii *Najlepsza Książka o Łodzi* Jury przyznało publikacji *Łódź na wodach dziejów : biografia miasta* autorstwa Marcina Jakuba Szymańskiego. Książkę wydała Fundacja „Zakręcenie Czytaniem” w Łodzi. Publikacja otrzymała 5 głosów (w pierwszej turze głosowania 3 głosy ex aequo z publikacją *Dom uczonych : kamienica przy ul. Uniwersyteckiej 3 w Łodzi w latach 1945-2017* autorstwa Adrianny Szczerby).

Ponadto członkowie Jury swoimi głosami wyróżnili publikacje:

Dom uczonych : kamienica przy ul. Uniwersyteckiej 3 w Łodzi w latach 1945-2017 / Adrianna Szczerba (3 głosy)

Brzydki, zły, szczery / OSTR Adam Ostrowski (1 głos)

Fajbus : 997 przypadków z życia / Magda Omilianowicz i Michał Fajbusiewicz (1 głos)

Galeria Wschodnia : dokumenty 1984-2017 / pod redakcją Daniela Muzyczuka i Tomasza Załuskiego (1 głos)

Grembach : etnograficzny przewodnik po łódzkim osiedlu / Grażyna Ewa Karpińska, Aleksandra Krupa-Ławrynowicz (1 głos)

Łódzka scena młodzieżowa – lata 60. i 70. XX wieku / Dariusz Postolski (1 głos)

Tyle piękna : o łódzkiej rzeźbie w przestrzeni miejskiej / Maria Nowakowska (1 głos)

Łódź w PRL. PRL w Łodzi (seria) - Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2019 (1 głos), w serii ukazały się:

Czwarta stolica : kiedy Łódź rządziła Polską (1945-1949) / Przemysław Waingertner

Stalinowska codzienność : Łódź w latach 1949-1956 / Grzegorz Mnich

Gomułkowska rzeczywistość : Łódź w latach 1956-1970 / Krzysztof Lesiakowski

Gierkowska „prosperita” : Łódź w latach 1971-1980 / Wi-

told Jarno

Nagrodę w kategorii *Najlepsza Książka o Ziemi Łódzkiej* Jury przyznało publikacji *Między Nerem a Dobrynią : dzieje* Ksawerowa, Widzewa, Woli Żaradzińskiej, Teklina, Żdźar, Dąbrowy, Nowej Gądky autorstwa Romana Kubiaka. Książkę wydała Gmina Ksawerów. Publikacja otrzymała 5 głosów.

Ponadto członkowie Jury swoimi głosami wyróżnili publikacje:

„Armia Łódź” w gminie Stryków i okolicy we wrześniu 1939 roku / Jan Henryk Tyc, Robert Piotr Florczak, Jerzy Janusz Makowski (2 głosy)

Łęczyccy Piastowie : książęta, księżne i księżniczki w Łęczycu w XII-XIV wieku / Jan Szymczak (2 głosy)

My / zbiór biografii autorstwa i pod redakcją Romana Kubiaka (2 głosy)

Archeologiczne przywracanie pamięci o Wielkiej Wojnie w rejonie Rawki i Bzury (1914-1915) / pod redakcją Anny I. Zalewskiej (1 głos)

Historia Koluszek 1386-1949 / Adrian Kut, Jacek Winkiel (1 głos)

Niemiecki Obóz Koncentracyjny w Konstancynie Łódzkiej / Marianna Grynia (1 głos)

Nagrodę w kategorii *Najlepsze Wydawnictwo Albumowe o Łodzi* Jury przyznało publikacji *Włókiennicza* autorstwa Artura Ruska i Agnieszki Urazińskiej pod redakcją Pawła Włodarka z opracowaniem graficznym Sławomira Krajewskiego. Album wydało Wydawnictwo Kusiński w Łodzi. Publikacja otrzymała 7 głosów.

Ponadto członkowie Jury swoimi głosami wyróżnili albumy:

Łódź ORWO / projekt Jana Kubasiewicza (1 głos)

Wszystkie nasze lalki : katalog zbiorów Działu Widowisk Lalkowych Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. T. 1, 2 / koncepcja katalogu, redakcja, wykazy: Honorata Sych (1 głos)

Jury nie przyznało nagrody w kategorii *Najlepsze Wydawnictwo Albumowe o Ziemi Łódzkiej*.

Jury dokonało powyższego wyboru spośród 38 tytułów nominowanych do Nagrody. W kategorii *Najlepsza Książka o Łodzi* nominowano 13 publikacji, w kategorii *Najlepsze Wydawnictwo Albumowe o Łodzi* 3 publikacje, w kategorii *Najlepsza Książka o Ziemi Łódzkiej* 19 publikacji, w kategorii *Najlepsze Wydawnictwo Albumowe o Ziemi Łódzkiej* 3 publikacje.

Ogółem do Nagrody kwalifikowało się 107 tytułów książek wydanych w roku 2019, które dostępne są w zbiorach WBP im. Marszałka J. Piłsudskiego w Łodzi.

PROTOKÓŁ JURY
NAGRODY SUPEREKSLIBRIS
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi
W ROKU 2019

Jury Nagrody „Superekslibris Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi” obradujące 16 października 2020 r. pod przewodnictwem Barbary Czajki w składzie: Piotr Bierczyński, Piotr Boczkowski, Małgorzata Cegiełko, Elżbieta Domagalska, Joanna Kantyka - sekretarz, Ewa Nowak-Wawrzyniak, Aneta Powalska-Pietrzak, Katarzyna Roskowska-Świtaj, przyznało Nagrodę „Superekslibris Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi” w 2020 r.

W kategorii *Łódź* nagrodę otrzymali:

Krystyna Radziszewska, Ewa Wiatr (4 głosy)

W kategorii *Ziemia Łódzka* nagrodę otrzymał:

Andrzej Dębkowski (4 głosy)

Różyckiej-Stasiak, Michała Grudy. Książkę wydało Łódzkie Stowarzyszenie Inicjatyw Miejskich Topografie oraz Uniwersytet Łódzki. Publikacja otrzymała 6 głosów.

Ponadto członkowie Jury swoimi głosami wyróżnili publikacje:

Mały Oświęcim : dziecięcy obóz w Łodzi / Jolanta Sowińska-Gogacz, Błażej Torański (5 głosów)

Połóżna : o mojej cioci Stanisławie Leszczyńskiej / Maria Stachurska (4 głosy)

Egzamin studenta i obywatela : rzecz o strajku studentów łódzkich w 1981 r. / Jadwiga Kowalczyk ; redakcja naukowa, wstęp, opracowanie, wybór zdjęć i koncepcja wydawnictwa Sebastian Pilarski (1 głos)

Litzmannstadt-Getto : miejsca, ludzie, pamięć / Joanna Podolska (1 głos)

Łódź : miasto po przejściach / Wojciech Górecki, Bartosz Józefiak (1 głos)

Prezydent Łodzi Franciszek Traeger / Jerzy Józef Głowacki (1 głos)

Wywołać wspomnienia / Stefan Sztromajer ; opowieść spisała Zofia Sztromajer (1 głos)

Nagrodę w kategorii *Najlepsza Książka o Ziemi Łódzkiej* Jury przyznało publikacji *Rezerваты przyrody w województwie łódzkim : przeszłość, teraźniejszość, przyszłość : monografia* pod redakcją Józefa K. Kurowskiego i Pauliny Grzelak. Książkę wydało Wydawnictwo Klubu Przyrodników w Świebodzinie oraz Towarzystwo Ochrony Krajobrazu w Łodzi. Publikacja otrzymała 5 głosów.

Ponadto członkowie Jury swoimi głosami wyróżnili publikacje:

Dzieje Tomaszowa Mazowieckiego w źródłach archiwalnych zakłete / pod redakcją Andrzeja Wróbla (2 głosy)

Ozorków : miasto niepokorne / Paweł Andrzej Górny (2 głosy)

Węzeł kolejowy Koluszki / Michał Jerczyński (2 głosy)

Mniejszość niemiecka w Polsce Środkowej : geneza, rozmieszczenie i struktura od końca XVIII w. do II wojny światowej / Tadeusz Marszał (1 głos)

Polska Organizacja Wojskowa Okręg Częstochowsko-Wieluński Va/IX : 1915-1918 / Lech Mastalski (1 głos)

Sieradzki folklor muzyczny / Małgorzata Dziurawicz-Kaszuła, Piotr Dahlig (1 głos)

Społeczeństwo regionu piotrkowskiego wobec wojny polsko-rosyjskiej 1919-1921 / Maciej Hubka (1 głos)

Wielka historia małych miast województwa łódzkiego / Grażyna Bąkiewicz, Zuzanna Orlińska, Paweł Wakula ; ilustracje Joanna Zagner-Kołat, Mikołaj Kamler (1 głos)

Wojna polsko-rosyjska 1919-1921: źródła z zasobu Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim / opracowanie Maciej Hubka, Tomasz Matuszak, Aleksy Piasta (1 głos)

PROTOKÓŁ JURY
NAGRODY ŻŁOTY EKSLIBRIS
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi
ZA ROK 2020

Jury Nagrody „Żłoty Ekslibris Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi” obradujące w dniu 19 kwietnia 2021 r. pod przewodnictwem Barbary Czajki w składzie: Piotr Boczkowski, Małgorzata Cegiełko, Elżbieta Domagalska, Joanna Kantyka - sekretarz, Marzena Markiewicz, Ewa Nowak-Wawrzyniak, Aneta Powalska-Pietrzak, przyznało Nagrodę „Żłoty Ekslibris Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi” za rok 2020.

Nagrodę w kategorii *Najlepsza Książka o Łodzi* Jury przyznało publikacji *Wielki przemysł, wielka cisza : łódzkie zakłady przemysłowe 1945-2000* autorstwa Agaty Zysiak, Joanny Kocemby-Żebrowskiej, Marty Madejskiej, Eweliny Kurkowskiej, Marcina Szymańskiego, Wiesławy

Jury nie przyznało nagrody w kategorii *Najlepsze Wydawnictwo Albumowe o Łodzi*.

Nagrodę w kategorii *Najlepsze Wydawnictwo Albumowe o Ziemi Łódzkiej* Jury przyznało publikacji *Czechy na fotografii dawniej i dziś* pod redakcją Jarosława Stulczewskiego ; zespół redakcyjny Urszula Sakiewa, Włodzimierz Ignaczak. Album wydało Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli na zlecenie Koła Gospodyń Wiejskich w Czechach.

Publikacja otrzymała 6 głosów.

Ponadto członkowie Jury swoimi głosami wyróżnili publikacje:

My, Księżacy : tradycje kulturowe w gminie Łowicz / pomysł i koncepcja projektu Anna Kozyra ; opracowanie etnograficzne i redakcja Karolina Wanda Rutkowska ; opracowanie historyczne Zdzisław Kryściak (4 głosy)

Archeologia pamięci : Kutno : portrety mieszkańców, portrety epoki / pod redakcją Grażyny Baranowskiej ; opracowanie graficzne, układ, projekt okładki Rafał Kowalewski (2 głosy)

Opoczyńskie : czas i świętowanie / tekst i opracowanie Jan Łuczowski ; zdjęcia Przemysław Siepski, Adrian Sajko (1 głos)

Wieruszów, którego nie ma : w 78 rocznicę likwidacji wieruszowskiego getta / Urszula Szot (1 głos)

Jury dokonało powyższego wyboru spośród 32 tytułów nominowanych do Nagrody. W kategorii *Najlepsza Książka o Łodzi* nominowano 10 publikacji, w kategorii *Najlepsze Wydawnictwo Albumowe o Łodzi* 2 publikacje, w kategorii *Najlepsza Książka o Ziemi Łódzkiej* 15 publikacji, w kategorii *Najlepsze Wydawnictwo Albumowe o Ziemi Łódzkiej* 5 publikacji.

Ogółem do Nagrody kwalifikowały się 94 tytuły książek wydanych w roku 2020, które dostępne są w zbiorach WBP im. Marszałka J. Piłsudskiego w Łodzi.

Barbary Czajki w składzie: Piotr Boczkowski, Małgorzata Cegiełko, Elżbieta Domagalska, Joanna Kantyka - sekretarz, Marzena Markiewicz, Ewa Nowak-Wawrzyniak, Aneta Powalska-Pietrzak, przyznało Nagrodę „Superekslibris Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi” w 2021 r.

W kategorii *Łódź* nagrodę otrzymali:

Tadeusz Bogalecki

Instytut Pamięci Narodowej. Oddział Łódzki

W kategorii *Ziemia Łódzka* nagrodę otrzymało:

czasopismo *Roczniki Łowickie*

O Nagrodzie ZŁOTY EKSLIBRIS

Nagroda „Złoty Ekslibris” została ustanowiona w 1992 roku, z okazji 75-lecia istnienia Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi. Inicjatorką Nagrody była Elżbieta Pawlicka - dyrektor Biblioteki w okresie od lutego 1982 r. do kwietnia 2003 r. Nagroda początkowo była przyznawana tylko w jednej kategorii (za lata 1992-1999), następnie w dwóch kategoriach (za lata 2000-2005). Od roku 2006 Nagroda przyznawana jest w czterech kategoriach: *Najlepsza Książka o Łodzi*, *Najlepsze Wydawnictwo Albumowe o Łodzi*, *Najlepsza Książka o Ziemi Łódzkiej*, *Najlepsze Wydawnictwo Albumowe o Ziemi Łódzkiej*. Nagroda ma charakter honorowy. Do roku 2005 była nią akwaforta wykonana przez Zbigniewa Janeczka. W latach 2006-2011 projekt i wykonanie Nagrody było autorstwa Włodzimierza Rudnickiego. Nagrodą od roku 2012 jest okolicznościowa statuetka zaprojektowana i wykonana przez Rafała Frankiewicza. Okolicznościowe dyplomy zaprojektował Włodzimierz Rudnicki.

PROTOKÓŁ JURY

NAGRODY SUPEREKSLIBRIS

Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej

im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi

W ROKU 2020

Jury Nagrody „Superekslibris Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi” obradujące 20 kwietnia 2021 r. pod przewodnictwem

Wyłanianie laureatów

Nagrody Złoty Ekslibris

składa się z trzech etapów

Etap pierwszy: zgłaszanie publikacji do Nagrody przez autorów, wydawców, bibliotekarzy, czytelników oraz inne zainteresowane instytucje. Do Nagrody kwalifikowały się wszystkie publikacje z rokiem wydania 2019 i 2020, których tematyka dotyczyła Łodzi i / lub Ziemi Łódzkiej oraz które znajdowały się w zbiorach WBP.

Etap drugi: nominowanie publikacji do Nagrody przez członków jury. Członkowie jury po zapoznaniu się z publikacjami kwalifikującymi się do Nagrody, oceniając poziom merytoryczny i edytorski publikacji, przekazując sekretarzowi jury swoje nominacje w każdej kategorii (do 3 publikacji).

Etap trzeci: głosowanie. Po dyskusji każdy z członków jury w tajnym głosowaniu wskazuje spośród nominowanych tytułów do 2 publikacji w poszczególnych kategoriach. Członek jury ma prawo nie wskazać tytułu do Nagrody w danej kategorii. O przyznaniu Nagrody w danej kategorii decyduje zwykła większość głosów.

Regulamin Nagrody Złoty Ekslibris

WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ

IM. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W ŁODZI

(z dnia 15 lutego 2018 r.)

§ 1

Nagroda Złoty Ekslibris ustanowiona przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi przyznawana jest w czterech kategoriach: Najlepsza Książka o Łodzi, Najlepsza Książka o Ziemi Łódzkiej, Najlepsze Wydawnictwo Albumowe o Łodzi, Najlepsze Wydawnictwo Albumowe o Ziemi Łódzkiej.

§ 2

Celem Nagrody jest popularyzacja najciekawszych publikacji o Łodzi i Ziemi Łódzkiej, promocja ich autorów oraz wydawnictw podejmujących tę problematykę.

§ 3

1. Książki mogą być zgłaszane do Nagrody przez członków jury, autorów, wydawców, biblioteki i inne instytucje oraz czytelników.

2. Ostateczny termin zgłaszania kandydatów do Nagrody ogłaszany jest każdorazowo na stronie WWW Biblioteki oraz w Bibliotece. Zgłoszenia, które wpłyną po wyznaczonym terminie nie będą uwzględniane. 3. Zgłoszenia kandydatów do Nagrody można składać w sekretariacie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w godz. 8-15.30 (pon. – pt.), przesłać na adres WBP (90-508 Łódź, ul. Gdańska 100/102) z dopiskiem „Złoty Ekslibris” lub na adres poczty elektronicznej sekretariat@wbp.lodz.pl.

§ 4

1. Nagrodę przyznaje jury powołane przez Dyrektora Biblioteki spośród jej pracowników.

2. Jury może być rozszerzone o konsultantów spoza Biblioteki.

3. Przewodniczącym jury jest dyrektor Biblioteki.

4. Ocenie podlegają publikacje wydane w roku poprzedzającym wręczenie Nagrody, z wyłączeniem publikacji wymienionych w p. 5.

5. Jury przy ocenie zgłoszonych publikacji do Nagrody nie uwzględnia: a) drugich lub kolejnych wydań danego tytułu, w tym wydań określonych jako uzupełnione, poszerzone, rozszerzone, zmienione itp.

b) publikacji, których autorami, współautorami lub redaktorami są laureaci Nagrody Superekslibris.

6. Jury ocenia poziom merytoryczny i edytorski zgłoszonych do Nagrody publikacji.

7. Wybór uhonorowanych Nagrodą w czterech kategoriach publikacji poprzedza etap ich nominowania przez jury spośród wszystkich zgłoszonych kandydatów do Nagrody, z wyłączeniem publikacji wymienionych w p. 5.

8. O przyznaniu Nagrody Złoty Ekslibris decyduje zwykła większość głosów członków jury.

9. Jury może odstąpić od przyznania Nagrody w danej kategorii.

§ 5

1. Nagroda przyznawana jest corocznie i wręczana uroczysto w kwietniu lub w maju.

2. Nagroda wręczana jest autorowi publikacji (jednej osobie, zespołowi autorskiemu lub redaktorowi w przypadku pracy zbiorowej).

3. Okolicznościowe dyplomy przyznawane są laureatom Nagrody oraz wydawnictwu, które wydało nagrodzoną publikację.

§ 6

Nagroda w formie okolicznościowej statuetki według projektu Rafała Frankiewicza ma charakter honorowy i nosi nazwę Złoty Ekslibris Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi.

Nominacje Jury do Nagrody Złoty Ekslibris

WBP im. Marszałka J. Piłsudskiego w Łodzi (układ alfabetyczny wg tytułów)

ROK 2019

KATEGORIA: NAJLEPSZA KSIĄŻKA O ŁODZI

Brzydkie, zły i szczerzy / OSTR Adam Ostrowski. - Warszawa : Wielka Litera, copyright © 2019

Dom uczonych : kamienica przy ul. Uniwersyteckiej 3 w Łodzi w latach 1945-2017 / Adrianna Szczerba. - Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2019

Czwarta stolica : kiedy Łódź rządziła Polską (1945-1949) / Przemysław Waingertner. - Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2019
(Łódź w PRL. PRL w Łodzi ; t. 1)

Fajbus : 997 przypadków z życia / Magda Omilianowicz i Michał Fajbusiewicz. - Warszawa : Kompania Mediowa, copyright © 2019

Galeria Wschodnia : dokumenty 1984-2017 = documents 1984-2017 / pod redakcją Daniela Muzyczuka i Tomasza Załuskiego. - Łódź : Galeria Wschodnia : Fundacja In Search Of... : Muzeum Sztuki, 2019

Gierkowska „prosperita” : Łódź w latach 1971-1980 / Witold Jarno. - Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2019
(Łódź w PRL. PRL w Łodzi ; t. 4)

Gomułkowska rzeczywistość : Łódź w latach 1956-1970 / Krzysztof Lesiakowski. - Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2019
(Łódź w PRL. PRL w Łodzi ; t. 3)

Grembach : etnograficzny przewodnik po łódzkim osiedlu / Grażyna Ewa Karpińska, Aleksandra Krupa-Ławrynowicz. - Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, copyright 2019

Herbstowie : historia fabrykantów / Dorota Berbelska, Magdalena Michalska-Szlacka. - Łódź : Muzeum Pałac Herbsta. Oddział Muzeum Sztuki ; Sopot : Muzeum Sopotu, 2019

Łódzka scena młodzieżowa : lata 60. i 70. XX wieku / Dariusz Postolski. - Łódź : Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2019

Łódź na wodach dziejów : biografia miasta / Marcin Jakub Szymański. - Łódź : Fundacja „Zakręcenie Czytaniem”, 2019

Sekrety Łodzi. Cz. 3 / Anna Kulik, Jacek Perzyński ; redakcja Justyna Żurawicz. - Łódź : Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2019

Ślepy Maks : historia prawdziwa / Waldemar Wolański. - [Łuszczanówek] : Malowany Młyn ; Łódź : Łódzka Specjalna

Strefa Ekonomiczna S.A., 2019

Stalinowska codzienność : Łódź w latach 1949-1956 / Grzegorz Mnich. - Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2019
(Łódź w PRL. PRL w Łodzi ; t. 2)

Tyle piękna : o łódzkiej rzeźbie w przestrzeni miejskiej / Maria Nowakowska. - Łódź ; [Grodzisk Mazowiecki] : Stowarzyszenie Nowa Kultura i Edukacja. Wydawnictwo Taurus Edukacja i Kultura, 2019

Życie kobiet w Łodzi 1908-1914 / Sylwana Borszyńska. - Łódź : Księży Młyn Dom Wydawniczy, 2019

KATEGORIA: NAJLEPSZA KSIĄŻKA O ZIEMI ŁÓDZKIEJ

Archeologiczne przywracanie pamięci o Wielkiej Wojnie w rejonie Rawki i Bzury (1914-1915) / pod redakcją Anny I. Zalewskiej ; autorzy Damian Bednarczyk [i 23 pozostałych]. - Wydanie I. - Warszawa : Wydawnictwo Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 2019

„Armia Łódź” w gminie Stryków i okolicy we wrześniu 1939 roku / Jan Henryk Tyc, Robert Piotr Florczak, Jerzy Janusz Makowski. - Stryków : Urząd Miejski ; Zgierz : Łódzkie Zakłady Graficzne, 2019

Gdy gaśnie pamięć, mówią kamienie... : przewodnik po zabytkowym cmentarzu św. Józefa w Skierniewicach / Małgorzata Lipska-Szpunar, Aneta Kapelusz. - Skierniewice : Miejska Biblioteka Publiczna im. Władysława Stanisława Reymonta, 2019

Historia Koluszek 1386-1949 / Adrian Kuć, Jacek Winkiel. - Koluszki : Wydawnictwo Stowarzyszenia Historia Koluszek, 2019

Kolumna : miasto Las Kolumna, osiedle Kolumna Las, dzielnica Łasku / pod redakcją Jacka Kuśmierka, Sławomira Tralewskiego ; [autorzy] Ryszard Poradowski, Arkadiusz Cieślak, Wioletta Ruszczyńska, Janusz Nowak, Sławomir Tralewski, Rafał Orlewski, Grzegorz Rosiak, Adam Pewniak, Jacek Kuśmerek. - Łask : Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łaskiej, 2019

Krośniewice widziane oczami mojego pokolenia / Jerzy Włodzimierz Król. - Tarnów : Artusgraf, Studio Projektowo Wydawnicze, 2019

Łęczyccy Piastowie : książęta, księżne i księżniczki w Łęczycy w XII-XIV wieku / Jan Szymczak ; Towarzystwo Naukowe Płockie, Towarzystwo Naukowe Płockie. Oddział w Łęczycy. - Płock

: Towarzystwo Naukowe Płockie ; Łęczyca : Towarzystwo Naukowe Płockie. Oddział, 2019

Łowickie nekropolie : inny wymiar naszej obecności / Jacek Rybus. - Łowicz : Łowicki Ośrodek Kultury, 2019

Łowicz : inside and outside / tekst Zdzisław Kryściak ; tłumaczenie Paweł Pęczak, Aleksander Lewandowski. - Łowicz : Urząd Miejski w Łowiczu. Wydział Kultury, Sportu i Turystyki ; Warszawa : Euro Pilot Sp. z o.o., 2019

Między Nerem a Dobrzyńką : dzieje Ksawerowa, Widzewa, Woli Zaradzyńskiej, Teklina, Żdżar, Dąbrowy, Nowej Gadki / Roman Kubiak. - Ksawerów : Gmina Ksawerów, 2019

My / zbiór biografii autorstwa i pod redakcją Romana Kubiaka ; współpraca: Grażyna Grabowska, Grzegorz Kopacz, Grzegorz Ziarkowski, Renata Kamińska, Andrzej Adamczewski ; opracowanie graficzne: Tomasz Piekut-Jóźwicki. - Pabianice : Agencja Dziennikarzy, 2019

Niech ożyją wspomnienia / zespół redakcyjny: Teresa Rogalska, Beata Sobczak-Gieraga, Danuta Trzcńska. - Ozorków : Miejska Biblioteka Publiczna im. K. K. Baczyńskiego, 2019

Niemiecki Obóz Koncentracyjny w Konstantynowie Łódzkim / Marianna Grynia ; tłumaczenia Anna Trenda. - Warszawa : Marianna Grynia, 2019

Opoczyńskie : zainspiruj się / teksty: Lidia Świątek-Nowicka, Kazimierz Caban ; współpraca: Halina Świątek, Stanisława Dłużewska-Pawlik ; zdjęcia: Przemysław Siepski, Mariola Saterus. - Opoczno : Gmina Opoczno : Muzeum Regionalne, 2019

Piotrkowskie Towarzystwo Dobroczynności dla Chrześcijań w latach 1885-1914 / Danuta Syrwid. - Piotrków Trybunalski : Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Próchnika, 2019

Piwowarstwo miejskie w Piotrkowie w XVI-XVIII wieku / Marcin Łukasz Majewski. - Warszawa : Centrum Piwowarstwa, 2019

Ród Prusów w Łęczyckiem, Sieradzkim i Sandomierskim do XVI wieku : rozsiedlenie - majątki - kariery / Łukasz Ćwikła. -

Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2019

Szkice łowickie. 2 / Marek Wojtylak. - Łowicz : Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2019

Złota : legenda Haliny Konopackiej / Agnieszka Metelska. - Wołowiec : Wydawnictwo Czarne, 2019

KATEGORIA: NAJLEPSZE WYDAWNICTWO ALBUMOWE O ŁODZI

Łódź ORWO / projekt Jana Kubasiewicza ; ze wstępem Marcina Wichy ; przekład angielski Klara Kopcińska. - [Warszawa] : Bookidea ; [Łódź] : Wydawnictwo Kusiński, © 2019

Włókiennicza / Artur Rusek, Agnieszka Urazińska ; redakcja: Paweł Włodarek ; opracowanie graficzne: Sławomir Krajewski. - Łódź : Wydawnictwo Kusiński, 2019

Wszystkie nasze lalki : katalog zbiorów Działu Widowisk Lalkowych Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. T. 1, 2 / koncepcja katalogu, redakcja, wykazy: Honorata Sych ; biogramy, metryki, wybór zdjęć: Mariola Eckert, Karolina Skalska ; zdjęcia: Władysław Pohorecki ; projekt graficzny: Joanna Hrk. - Łódź : Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne, 2018, 2019

KATEGORIA: NAJLEPSZE WYDAWNICTWO ALBUMOWE O ZIEMI ŁÓDZKIEJ

Bazylika mniejsza św. Jakuba Apostoła w Piotrkowie Trybunalskim = Basilica minor of Saint Jacob the Apostle in Piotrków Trybunalski / [fotografie Wojciech Zdunek ; tłumaczenia: język angielski Julia Wdowin, Joanna Wdowin, Magdalena Kocoń, Konrad Podwysocki, Tomasz Wróbel]. - Bydgoszcz : Wydawnictwo Igreja, [2019]

Tamten Wieruszów : ocalmy od zapomnienia. Cz. 1, 2 / Ireneusz Grądział. - Wieruszów : [nakład autora], 2019

Zatrzymana w miejscu : Archikolegiata Łęczycka w Tumie = Frozen in time : Łęczycka Collegiate church in Tum / Piotr Nowak, Ryszard Sierocki ; tłumaczenia na język angielski: Elżbieta Świerczyńska. - Sieradz : Prof-Art Ryszard Sierociński, 2019

ROK 2020

KATEGORIA: NAJLEPSZA KSIĄŻKA O ŁODZI

Egzamin studenta i obywatela : rzecz o strajku studentów łódzkich w 1981 r. / Jadwiga Kowalczyk ; redakcja naukowa, wstęp, opracowanie, wybór zdjęć i koncepcja wydawnictwa Sebastian Pilariski. - Łódź ; Warszawa : Instytut Pamięci Narodowej, 2020

Egzamin studenta i obywatela : rzecz o strajku studentów łódzkich w 1981 r. / Jadwiga Kowalczyk ; redakcja naukowa, wstęp, opracowanie, wybór zdjęć i koncepcja wydawnictwa Sebastian Pilariski. - Łódź ; Warszawa : Instytut Pamięci Narodowej, 2020

Łódź : miasto po przejściach / Wojciech Górecki, Bartosz Jóźfiak. - Wołowiec : Wydawnictwo Czarne, 2020

Łódź i łodzianie wobec wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku / pod redakcją Witolda Jarno i Przemysława Waingertnera. - Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2020

Mały Oświęcim : dziecięcy obóz w Łodzi / Jolanta Sowińska-Gogacz, Błażej Torzański. - Warszawa : Prószyński Media, 2020

Połozna : o mojej cici Stanisławie Leszczyńskiej / Maria Stachurska. - Warszawa : Burda Media Polska, 2020

Potęga Scheiblerów : rodzina / Małgorzata Laurentowicz-Granas, Marcin Gawryszczak. - Łódź : Fundacja Wspierania Inicjatyw Kulturalnych i Wydawniczych : współwydawca Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2020

Prezydent Łodzi Franciszek Traeger / Jerzy Józef Głowacki ; redakcja Monika Ulatowska ; opieka redakcyjna Teresa Łozowska ; projekt okładki Ania Skurska ; opracowanie graficzne, skład Tomasz Kuc. - Łódź : Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński : Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, 2020

Wielki przemysł, wielka cisza : łódzkie zakłady przemysłowe 1945-2000 / autorzy: Agata Zysiak, Joanna Kocemba-Żebrowska, Marta Madejska, Ewelina Kurkowska, Marcin Szymański, Wiesława Różycka-Stasiak, Michał Gruda. - Łódź : Łódzkie Stowarzyszenie Inicjatyw Miejskich Topografie : Uniwersytet Łódzki, 2020

Wywołać wspomnienia / Stefan Sztromajer ; opowieść spisała Zofia Sztromajer. - Łódź : Księży Młyn Dom Wydawniczy, 2020

KATEGORIA: NAJLEPSZA KSIĄŻKA O ZIEMI ŁÓDZKIEJ

150 lat baptystów w Zduńskiej Woli 1870-2020 / Ewa Pohl, Remigiusz Neumann ; fotografie na wakatach Adam Woźnicki, Ewelina Zubrzak. - Zduńska Wola : Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli, 2020

Dzieje Tomaszowa Mazowieckiego w źródłach archiwalnych zakłète / pod redakcją Andrzeja Wróbla ; wybór i opracowanie materiału: Andrzej Wróbel, Zofia Zielińska, Beata Jędrzejczyk ; Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim. - Piotrków Trybunalski : Archiwum Państwowe, 2020

Leksykon olimpijczyków regionu łódzkiego : Paryż - Pyeongchang 1924-2018 / Tomasz Rosset. - Łódź : Regionalna Rada Olimpijska w Łodzi, 2020

Między wiarą a tożsamością : protestanci na ziemiach Polski centralnej / pod redakcją Jarosława Stulczewskiego ; [autorzy] Jerzy Sojka, Jan Cieślak, Krzysztof Paweł Woźniak, Tomasz Figlus, Monika Cepil, Dżiżław Włodarczyk, Jarosław Stulczewski, Tomasz Polkowski, Mariusz Budkiewicz ; Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli. - Zduńska Wola : Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli, 2020

Mniejszość niemiecka w Polsce Środkowej : geneza, rozmieszczenie i struktura od końca XVIII w. do II wojny światowej / Tadeusz Marszał. - Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2020

Ozorków : miasto niepokorne / Paweł Andrzej Górny. - Ozorków : Miejska Biblioteka Publiczna im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, 2020

Polska Organizacja Wojskowa Okręg Częstochowsko-Wieluński Va/IX : 1915-1918 / Lech Mastalski. - Częstochowa : wydano nakładem autora, 2020

Rezerваты przyrody w województwie łódzkim : przeszłość,

teraźniejszość, przyszłość : monografia / pod redakcją Józefa K. Kurowskiego i Pauliny Grzelak ; [autorzy]: Józef K. Kurowski [i wielu pozostałych]. - Świebodzin : Wydawnictwo Klubu Przyrodników ; Łódź : Towarzystwo Ochrony Krajobrazu, 2020

Sekrety Łowicza i Skierniewic / Jacek Perzyński ; redakcja: Anna Skurska, Adam Hemer ; projekt okładki: Wojciech Miatkowski ; opracowanie graficzne, skład: Master, Łódź. - Łódź : Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2020

Sieradzki folklor muzyczny / Małgorzata Dziurawicz-Kaszuła, Piotr Dahlig ; współpraca redakcyjna: Ewa Sławińska-Dahlig. - Łódź : Łódzki Dom Kultury, 2020

Społeczeństwo regionu piotrkowskiego wobec wojny polsko-rosyjskiej 1919-1921 / Maciej Hubka ; Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim. - Piotrków Trybunalski : Archiwum Państwowe, 2020

Szlakiem miejsc świętych : dekanat zduńskowski : w 100-lecie narodzin św. Jana Pawła II / Mariusz Budkiewicz. - Zduńska-Wola : Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli, 2020

Węzeł kolejowy Koluszki / Michał Jerczyński. - Łódź : Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2020

Wielka historia małych miast województwa łódzkiego / Grażyna Bąkiewicz, Zuzanna Orlińska, Paweł Wakula ; ilustracje: Joanna Zagner-Kołat, Mikołaj Kamler. - Łódź : Wydawnictwo Literatura, 2020

Wojna polsko-rosyjska 1919-1921 : źródła z zasobu Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim / opracowanie Maciej Hubka, Tomasz Matuszak, Aleksy Piasta ; Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim. - Piotrków Trybunalski : Archiwum Państwowe, 2020

KATEGORIA: NAJLEPSZE WYDAWNICTWO ALBUMOWE O ŁÓDZI

Artur Szyk : Polak, Żyd, Łódzianin / teksty i redakcja: Joanna Podolska. - Łódź : Centrum Dialogu im. Marka Edelmana, 2020

Street Art Decade : Urban Forms Gallery 2009-2019 / autorki: Wioletta Kazimierska-Jerzyk, Teresa Latuszewska-Sydra ; tłumaczenie na j. angielski Marta Koniarek. - [Ozorków] ; [Łódź] : Fundacja Urban Forms ; [Lisboa] : Urban Creativity, 2020

KATEGORIA: NAJLEPSZE WYDAWNICTWO ALBUMOWE O ZIEMI ŁÓDZKIEJ

Archeologia pamięci : Kutno : portrety mieszkańców, portrety epoki / pod redakcją Grażyny Baranowskiej ; opracowanie graficzne, układ, projekt okładki Rafał Kowalewski ; Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kutnowskiej. - Kutno : Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kutnowskiej, 2020

Czechy na fotografii dawniej i dziś / redakcja Jarosław

Stulczewski ; zespół redakcyjny Urszula Sakiewa, Włodzimierz Ignaczak. - Zduńska Wola : Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli ; Czechy : na zlecenie Koła Gospodyń Wiejskich ; [Sieradz] : Prof-Art., 2020

My, Księżacy : tradycje kulturowe w gminie Łowicz / pomysł i koncepcja projektu: Anna Kozyra ; opracowanie etnograficzne i redakcja: Karolina Wanda Rutkowska ; opracowanie historyczne: Zdzisław Kryściak. - Łowicz : Urząd Gminy Łowicz, 2020

Opoczyńskie : czas i świętowanie / tekst i opracowanie Jan Łuczowski ; zdjęcia Przemysław Siepski, Adrian Sajko. - Opoczno : Gmina Opoczno, 2020

Wieruszów, którego nie ma : w 78 rocznicę likwidacji wieruszowskiego getta = Wieruszow which doesn't exist... : on the 78th anniversary of Wieruszów ghetto liquidation / Urszula Szot ; wersja angielska Urszula Szot, Aleksandra Furman, tłumaczenie z hebrajskiego Joanna Walorska - mTłumaczenia.pl. - [Miejsce nieznane] : [wydawca nieznany], 2020

PUBLIKACJE LAUREATÓW SUPEREKSLIBRIS ZA 2019 I 2020 ROK

Jacek Kusiński

Szalone miasto : niezwykle reportaż z Łodzi 1884-1918 / Jacek Kusiński ; fotografie: Jacek Kusiński ; redakcja: Jacek Kusiński, Piotr Grobliński, Ewa Jarmołowicz, Piotr Jarmołowicz, Piotr Zawada ; opracowanie graficzne: Sławomir Krajewski. - Wydanie pierwsze. - Łódź : Wydawnictwo Kusiński : Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, 2019. - 381, [1] s. : ilustracje ; 28 cm.

Maciej Malangiewicz, Jacek Rutkowski

Łowicka kultura ludowa : pamięć fotografii / Maciej Malangiewicz & Jacek Rutkowski ; autorki tekstów: Magdalena Bartosiewicz, Marzena Kozanecka-Zwierz, Karolina Wanda Rutkowska. - Łowicz : Łowicki Ośrodek Kultury, 2020. - 184 strony : ilustracje (w tym kolorowe) ; 31 cm.

Romuald Olaczek

Park imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego (Park Ludowy, Park na Zdrowiu) / pod redakcją Romualda Olaczka ; autorzy: Ryszard Bonisławski, Marek Jakubowski, Janina Krzemińska-Freda, Maria Kurzac, Grażyna Ojrzyska, Romuald Olaczek ; opracowanie graficzne Marek Jakubowski. - Łódź : Stowarzyszenie Film-Przyroda-Kultura, 2019. - 128 stron : ilustracje (głównie kolorowe), 24 cm.

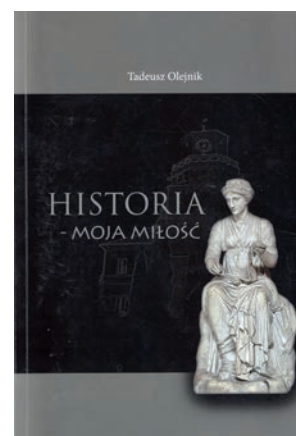
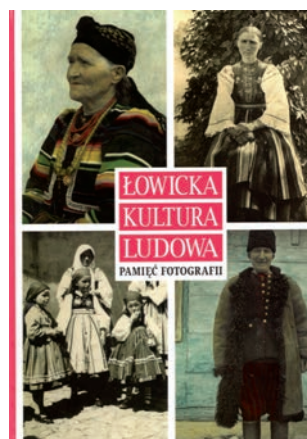
(Parki i Ogrody Łodzi : seria przewodników po parkach i ogrodach Łodzi ; z. 7)

Tadeusz Olejnik

Historia - moja miłość : zbiór artykułów naukowych Stanisława Tadeusza Olejnika / Tadeusz Olejnik. - Wieluń : Muzeum Ziemi Wieluńskiej w Wieluniu, 2019. - 527 stron : ilustracje ; 24 cm.

(Wieluńska Biblioteka Regionalna ; nr 36)

Od Liceum Pedagogicznego do II Liceum Ogólnokształcące-



go im. Janusza Korczaka w Wieluniu : 1945-2015. T. 1 / pod redakcją Stanisława Tadeusza Olejnika ; [autorzy] Stanisław Tadeusz Olejnik, Zygmunt Wujec, Beata Sola, Marlena Karaś, Zdzisław Spychała. - Wieluń : Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Szkół przy II Liceum Ogólnokształcącym im. Janusza Korczaka, 2019. - 429, [3] strony : ilustracje (w tym kolorowe) ; 24 cm.

Szpital w Wieluniu jego dzieje i zniszczenie 1 września 1939 roku : pierwsza zbrodnia II wojny światowej / Tadeusz Olejnik. - Wieluń : Muzeum Ziemi Wieluńskiej, 2020. - 181, [5] stron : faksymilia, fotografie, ilustracje, plany, portrety ; 24 cm.

(Wieluńska Biblioteka Regionalna ; nr 38)

Mirosław Pisarkiewicz

Nie tylko Powązki. Cz. 4 / Mirosław Pisarkiewicz. - [Kraków] : Ridero, 2019. - 182 strony : ilustracje ; 21 cm.

Nie tylko Powązki. Cz. 5 / Mirosław Pisarkiewicz. - [Kraków] : Ridero, 2019. - 190 stron : fotografie ; 21 cm.

Szkice z dziejów prasy łęczyckiej i sieradzkiej / Mirosław Pisarkiewicz. - [Kraków] : Ridero, 2019. - 276 stron ; 21 cm.

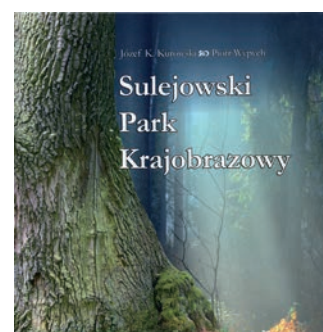
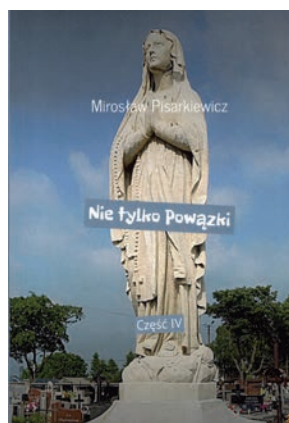
Piotr Wypych

Drzewa Ziemi Łódzkiej / Piotr Wypych ; zdjęcia: Piotr Wypych. - Łódź : Urząd Marszałkowski Województwa łódzkiego. Departament Rolnictwa i Ochrony Środowiska, 2019. - 246, [2] strony : ilustracje kolorowe ; 25 x 25 cm.

Kapliczki, krzyże i figury przydrożne województwa łódzkiego / Piotr Wypych. - Łódź : Województwo łódzkie, 2020. - 271, [1] strona : fotografie ; 23x31 cm.

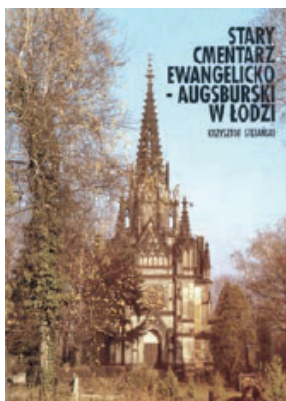
Rośliny chronione Przedborskiego Parku Krajobrazowego / tekst: P. Wypych, W. Sobolewski, D. Sommerfeld, D. Warzyńska-Badura ; fotografie: D. Sommerfeld, D. Warzyńska-Badura, W. Sobolewski ; koncepcja i opracowanie: Oddział Terenowy Nadpilicznych Parków Krajobrazowych, Przedborski Park Krajobrazowy ; Zespół Parków Krajobrazowych Województwa łódzkiego, Park Krajobrazowy Wzniesień łódzkich. - Łódź : Zespół Parków Krajobrazowych Województwa łódzkiego, 2019. - 32 strony : ilustracje kolorowe ; 21 cm.

Sulejowski Park Krajobrazowy : 25-lecie utworzenia Parku 1994-2019 = Sulejów Landscape Park : 25th anniversary of the Park's establishment 1994-2019 / Józef K. Kurowski, Piotr Wypych ; zdjęcia: Piotr Wypych, Józef K. Kurowski, Hieronim Andrzejewski, Anna Kurowska ; Zespół Parków Krajobrazowych Województwa łódzkiego, Oddział Terenowy Nadpilicznych Parków Krajobrazowych, Sulejowski Park Krajobrazowy. - Łódź : Zespół Parków Krajobrazowych Województwa łódzkiego ; Moszczenica : Oddział Terenowy Nadpilicznych Parków Krajobrazowych, 2019. - 191, [1] strona : ilustracje kolorowe ; 22 cm.



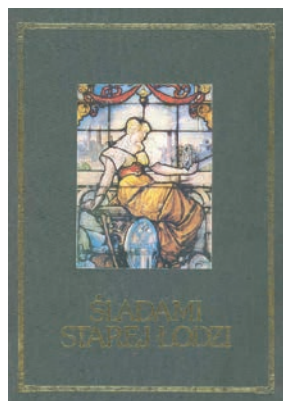
Książki nagrodzone Nagrodą Złoty Ekslibris

za lata 1992-2018



ZA ROK 1992

Stary Cmentarz Ewangelicko-Augsburski w Łodzi / Krzysztof Stefański [zdj. Andrzej Pukaczewski, Włodzimierz Małek]. - Łódź : Ewangelickie Wydawnictwo św. Mateusza



ZA ROK 1993

Śladami starej Łodzi. [T.] 2 / Andrzej Urbaniak; z rys. Jerzego Michała Zakrzewskiego. - Łódź : Wydawnictwo 86 Press



ZA ROK 1996

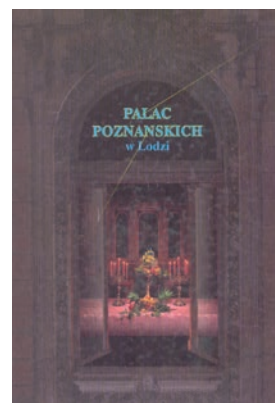
Działo się w Łodzi... / Mirosław Zbigniew Wojalski. - Łódź : "Zora"

ZA ROK 1997 nagrody nie przyznano



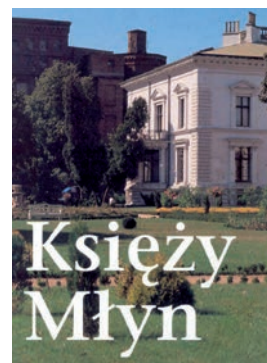
ZA ROK 1998

Zaginiona dzielnica : Łódź żydowska - ludzie i miejsca / Paweł Spodenkiewicz. - Łódź : Łódzka Księgarnia Niezależna



ZA ROK 1995

Pałac Poznańskich w Łodzi / opracowana przez zespół pracowników Muzeum Historii Miasta Łodzi / red. Ryszard Czubaczyński. - Łódź : Muzeum Historii Miasta Łodzi



ZA ROK 1999

Księża Młyn / tekst Dorota Berbelska, Stefan Pytlas, Jan Salm, Agata Zielińska, fot. Tadeusz Karpiński. - Łódź : Urząd Miasta Łodzi. Wydział Strategii Miasta

ZA ROK 2001

W roku 2001 zmieniono formułę i regulamin Nagrody. Przyznano dwie równorzędne nagrody. Jedną dla najlepszej książki o Łodzi, drugą dla najlepszej książki o województwie.

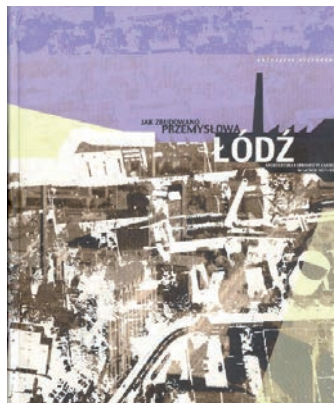


Łowicka pocztówka 1899-1999 / Edward Miziołek. - Łowicz : Łowicki Ośrodek Kultury : Archiwum Państwowe m. st. Warszawy. Oddział

ZA ROK 2000



Rody fabrykanckie. Cz. 2. / Leszek Skrzydło. - Łódź : Oficyna Bibliofilów

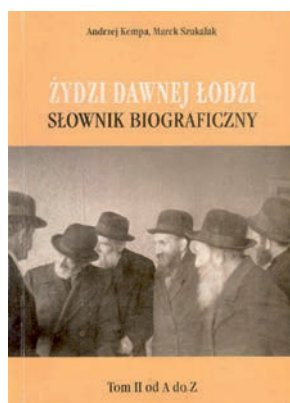


Jak zbudowano przemysłową Łódź : architektura i urbanistyka miasta w latach 1821-1914 / Krzysztof Stefański. - Łódź : Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego

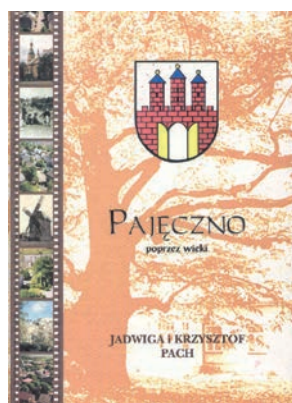


Łęczyca : monografia miasta do 1990 roku / pod. red. Ryszarda Rosina. - Łęczyca : Towarzystwo Naukowe Płockie. Oddział w Łęczyce : Towarzystwo Miłośników Ziemi Łęczyckiej

ZA ROK 2002



Żydzi dawnej Łodzi: słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych. T. 2 / Andrzej Kempa, Marek Szukalak. - Łódź : Oficyna Bibliofilów

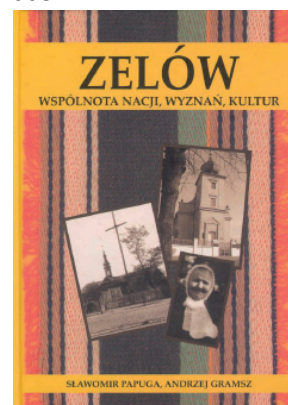


Pajęczno poprzez wieki / Jadwiga i Krzysztof Pach. - Częstochowa : Dom Książki

ZA ROK 2003

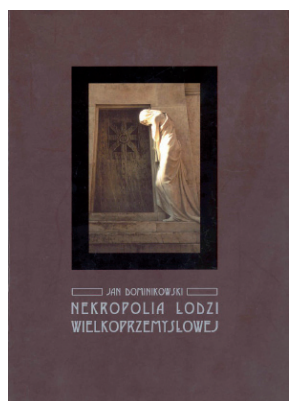


Szlakiem łódzkiej kolei / Michał Jerczyński, Tomasz Roszak. - Łódź : Wydaw. Piątek Trzynastego

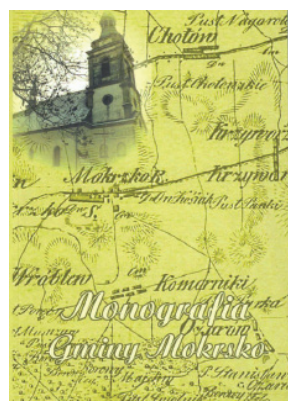


Zelów: wspólnota nacji, wyznań, kultur / Sławomir Papuga, Andrzej Gramsz. - Łódź : Wydaw. GRAKO

ZA ROK 2005



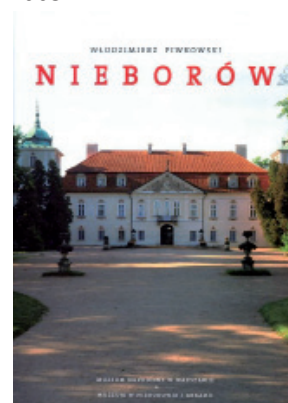
Nekropolia Łodzi wielkoprzemysłowej: cmentarz Stary przy ulicy Ogrodowej: dzieje i sztuka 1854-1945 / Jan Dominikowski. - Łódź : Wydawnictwo Konserwatorów Dzieł Sztuki



Monografia gminy Mokrośko / pod red. Tadeusza Olejnika. - Mokrośko : Urząd Gminy

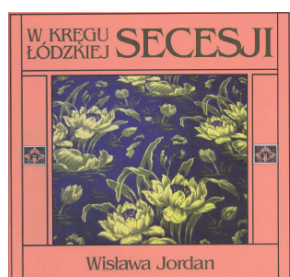


Z ikłą i pod prąd czyli W krainie Pstrąga: Studencki Teatr Satyry Pstrąg od frontu i od kulis na tle Łodzi akademickiej 1945-1967: piosenki, skecze, monolog, żarty, anegdoty, wiersze, wspomnienia, recenzje, paszkwile, donosy, laurki, anonimy, parodie, fotografie, karykatury, obrazy, rysunki, raptularz, epitafia / przedstawia Wiesław Machajko; [oprac. red. Barbara Machajko i Leszek Skrzydło]. - Łódź : Dom Wydawniczy ELIPSA

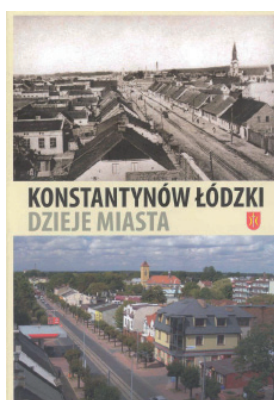


Nieborów: mazowiecka rezydencja Radziwiłłów / Włodzisław Piwkowski. - Warszawa : Muzeum Narodowe: Muzeum w Nieborowie i Arkadii

ZA ROK 2006



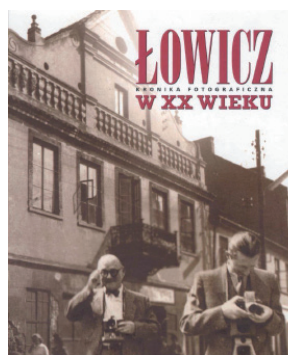
W kręgu łódzkiej secesji / Wisława Jordan. - Łódź : Wydawnictwo Literatura



Konstantynów Łódzki: dzieje miasta / praca zbiorowa pod red. Marii Nartowicz-Kot. - Łódź : Polskie Towarzystwo Historyczne. Oddział Łódzki

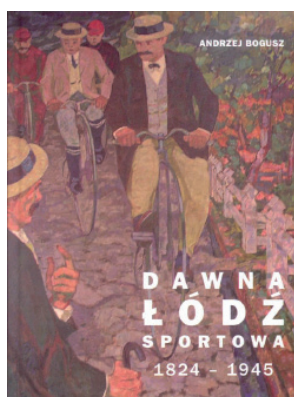


Piotrkowska: spacer pierwszy = the first walk / [opracowanie graficzne] Sławomir Krajewski; [fotografie] Jacek Kusiński. - Łódź : Wydawnictwo Jacek Kusiński

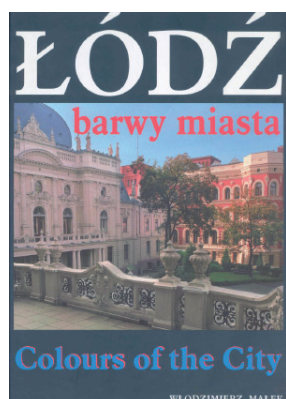


Łowicz w XX wieku: kronika fotograficzna / Jacek Rutkowski. - Łowicz : Urząd Miejski

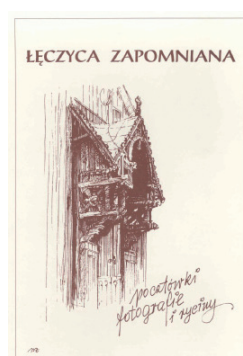
ZA ROK 2007



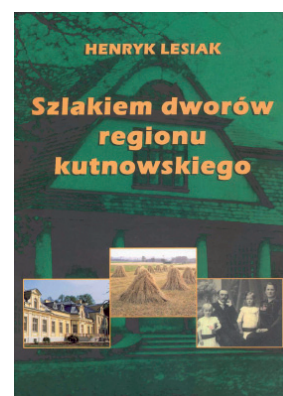
Dawna Łódź sportowa: 1824 - 1945/ Andrzej Bogusz. – Łódź : Muzeum Historii Miasta Łodzi



Łódź: barwy miasta = Colours of the city / fot. i projekt albumu Włodzimierz Małek ; tekst oraz konsultacja przy wyborze fot. Ryszard Bonisławski. - Wyd. 3 uaktualnione. - Łódź : Oficyna Wydawniczo-Reklamowa Saga-lara



Łęczyca zapomniana : pocztówki, fotografie i ryciny / tekst Alicja Łosińska, Karol Niewiadomski, Mirosław Pisarkiewicz ; wyb. kart pocztowych i fot. Alicja Łosińska, Aneta Pucek. - Wyd. 2 poszerzone i uzupełnione. – Łęczyca : Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna : Towarzystwo Naukowe Płockie. Oddział : Towarzystwo Miłośników Ziemi Łęczyckiej

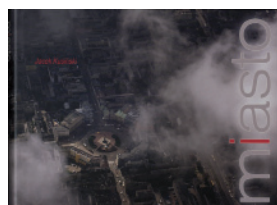


Szlakiem dworów regionu kutnowskiego / Henryk Lesiak. - Wyd. 2 zm. i uzup. - Kutno : Agencja Rozwoju Regionu Kutnowskiego

ZA ROK 2008



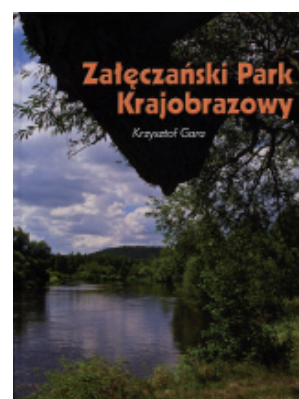
Zarys dziejów geodezji w Łodzi / Marian Czocharński, Tadeusz Kośka, Grzegorz Kowalski. - Łódź : Wydaw. Politechniki Łódzkiej



Miasto = City / [zdj.] Jacek Kusiński ; tekst - „Widzenie Łodzi” Tomasz Włodkowski. – Łódź : Wydawnictwo Jacek Kusiński

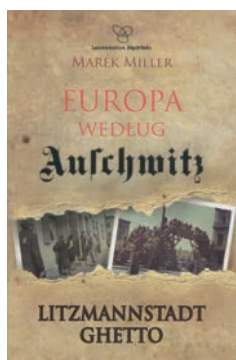


Historia Smardzewic / Stefan Zdunek. – Smardzewice : Ochotnicza Straż Pożarna



Załęczański Park Krajobrazowy / fot. Krzysztof Gara. – Sieradz : Agencja Reklamowo-Wydawnicza Prof-Art

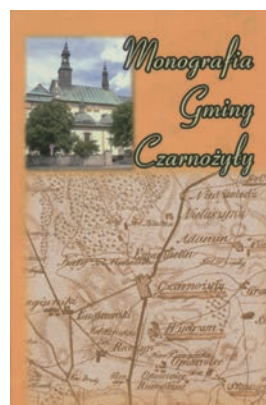
ZA ROK 2009



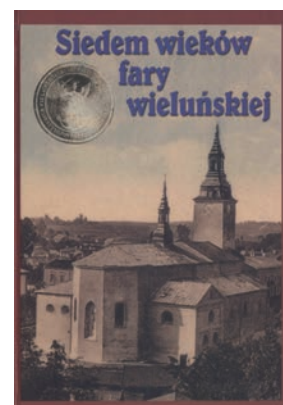
Europa wg Auschwitz [...] / Marek Miller ; współpr. Zofia Kraszewska-Kelcz, Joanna Podolska ; przy współudziale Magdaleny Januszewskiej [i in.] ; Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, Laboratorium Reportażu, Archiwum Państwowe w Łodzi. - Oświęcim : Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau



Księga fabryk Łodzi / Jacek Kusiński, Ryszard Bonisławski, Maciej Janik. - Łódź : Wydawnictwo Jacek Kusiński

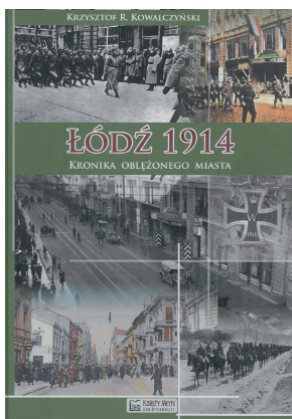


Monografia gminy Czarnożyły / oprac. zbiorowe pod red. Zdzisława Włodarczyka. – Czarnożyły : Urząd Gminy



Siedem wieków fary wieluńskiej / pod red. Jana Książka. - Wieluń : Muzeum Ziemi Wieluńskiej

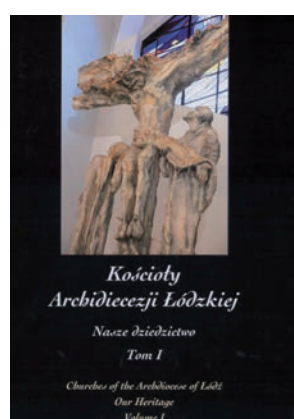
ZA ROK 2010



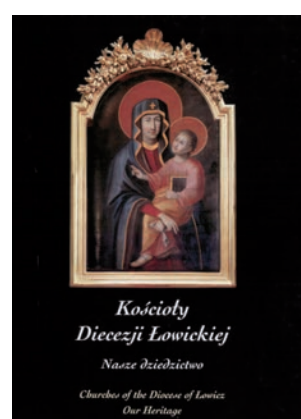
Łódź 1914 : kronika oblężonego miasta / Krzysztof R. Kowalczyński . - Łódź : Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński



Moje Gorzkowice / Cezary Graczykowski. - Gorzkowice : Gminna Biblioteka Publiczna



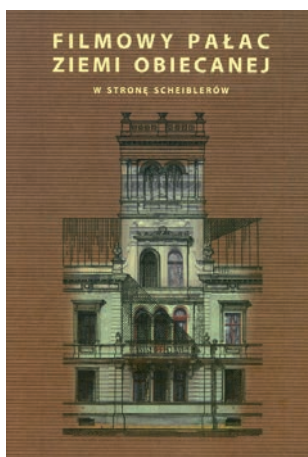
Kościoły Archidiecezji łódzkiej : nasze dziedzictwo. T. 1 / zespół redakcyjny Studio Plus. - Bydgoszcz : Studio Plus Marek Pawłowski



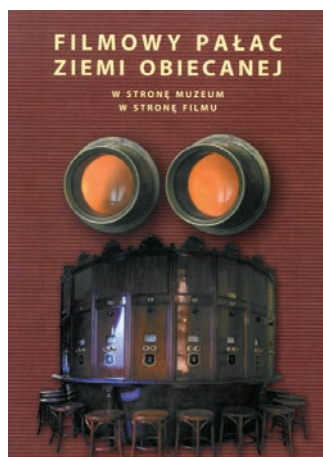
Kościoły Diecezji łowickiej : nasze dziedzictwo = Churches of the Diocese of Łowicz : our heritage / [zespół redakcyjny Studio Plus] . - Bydgoszcz : Studio Plus Marek Pawłowski

ZA ROK 2011

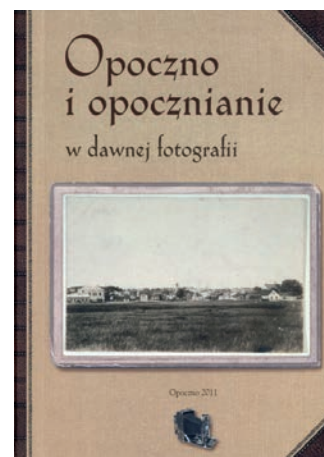
ZA ROK 2011 nie przyznano Nagrody w kategorii Najlepsze wydawnictwo albumowe o Łodzi



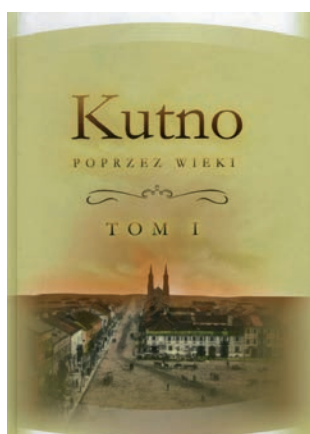
Filmowy pałac ziemi obiecanej. [T. 1], W stronę Scheiblerów / red. Ewa M. Bładowska. - Łódź : Stowarzyszenie Miłośników off Kultury SMOk : Muzeum Kinematografii



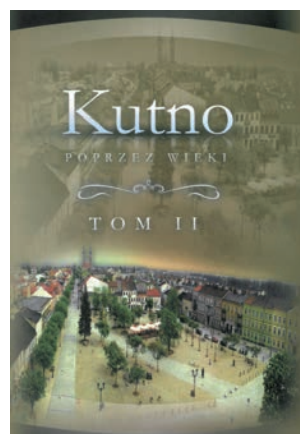
Filmowy pałac ziemi obiecanej. [T. 2], W stronę muzeum, w stronę filmu / red. Ewa M. Bładowska. - Łódź : Stowarzyszenie Miłośników off Kultury SMOk : Muzeum Kinematografii



Opoczno i opocznanie w dawnej fotografii / zespół red. w składzie: Robert Kowalski, Tomasz Łuczowski, Jan Siempiński, Bożena Świątek-Mazur, Edward Zagdański]. - Opoczno : Muzeum Regionalne : Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna

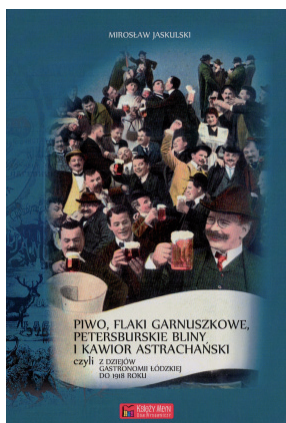


Kutno poprzez wieki. T. 1, Do 1939 roku / pod red. Jana Szymczaka. - Kutno ; Łódź : Prezydent Miasta Kutna [etc.]

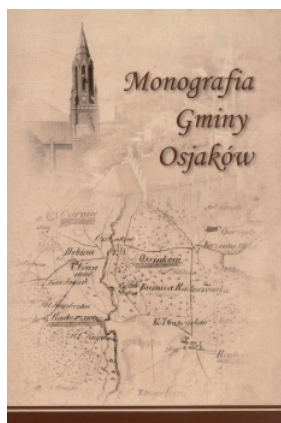


Kutno poprzez wieki. T. 2, Lata 1939-2010 / pod red. Jana Szymczaka. - Kutno ; Łódź : Prezydent Miasta Kutna [etc.]

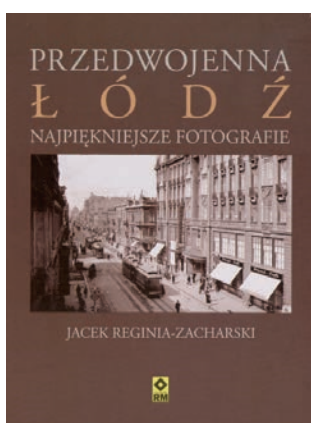
ZA ROK 2012



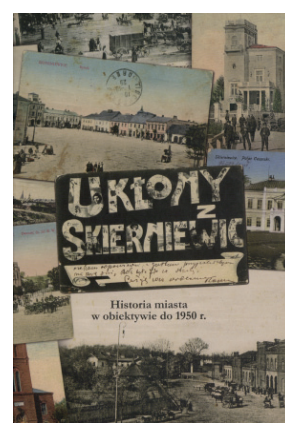
Piwo, flaki garnuszkowe, petersburskie bliny i kawior astrachański czyli Z dziejów gastronomii łódzkiej do 1918 roku / Mirosław Jaskulski. - Łódź : Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński



Monografia gminy Osjaków : opracowanie zbiorowe / pod redakcją Jana Książka. - Osjaków : Urząd Gminy



Przedwojenna Łódź : najpiękniejsze fotografie / Jacek Reginia-Zacharski. - Warszawa : Wydawnictwo RM ; Łódź : Archiwum Państwowe

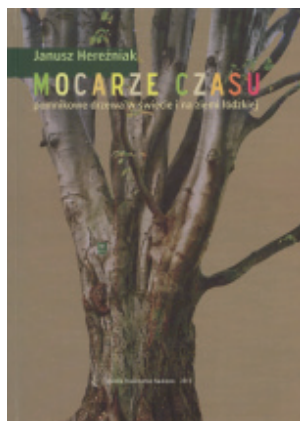


Ukłony z Skierniewic : historia miasta w obiektywie do 1950 r. / [redakcja: Izabela Strączyńska, Anna Majda-Baranowska, Maria Anacka-Łyjak, Ewa Pecyna, Mirosława Przygodzińska. - Skierniewice : Miejska Biblioteka Publiczna.

ZA ROK 2013



Fabryka snów / teksty i redakcja Stanisław Zawisliński, współpraca Tadeusz Wijata ; opracowanie graficzne: Adam Bremer, Jędrzej Łoś. - Łódź : TOYA Sp. z o.o



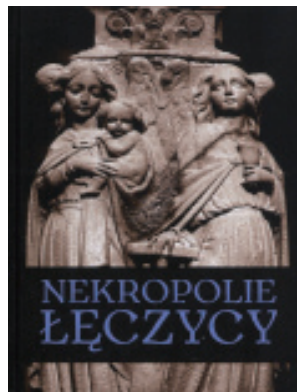
Mocarze czasu : pomnikowe drzewa w świecie i na ziemi łódzkiej / Janusz Hereźniak ; [opracowanie graficzne Tomasz Budziarek ; autorzy zdjęć: Janusz Hereźniak i in.]. - Łódź : Łódzkie Towarzystwo Naukowe



Rezerваты : ochrona przyrody w lasach Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi i województwa łódzkiego / Romuald Olaczek ; [aut. fot. Mirosław Sobkowiak i in. ; projekt okładki i wnętrza Jerzy Jan Dobrucki] ; Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Łodzi. - Józefów : Oficyna Wydawnicza Forest

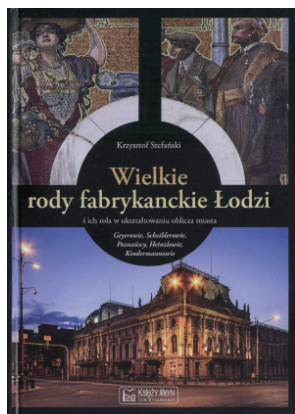


Potęga Łodzi = Power of Łódź : 2010-12 / [opieka artystyczna Marek Janiak, Włodzimierz Adamiak, Marcin Wasilewski ; projekt graficzny i skład Marcin Wasilewski ; wstęp Włodzimierz Adamiak, Ewa M. Boryczka]. - Łódź : Fundacja Ulicy Piotrkowskiej : Urząd Miasta Łodzi

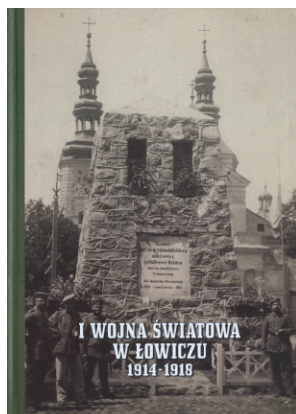


Nekropolie Łęczycy : piękno ukryte w detalu / [red. Lucyna Sztompka ; zespół red. Alicja Łosińska, Maria Sęczkowska, Mirosława Żydek, Mirosław Pisarkiewicz, Bolesław Solarski ; tekst Mirosław Pisarkiewicz ; wybór i opis zdjęć Alicja Łosińska ; fotografie Przemysław Marynowski] ; Towarzystwo Naukowe Płockie. Oddział w Łęczycy, Towarzystwo Miłośników Ziemi Łęczyckiej, Archiwum Państwowe w Płocku. Oddział w Łęczycy. - Łęczycza : Towarzystwo Naukowe Płockie. Oddział

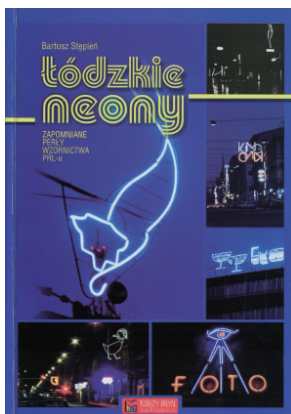
ZA ROK 2014



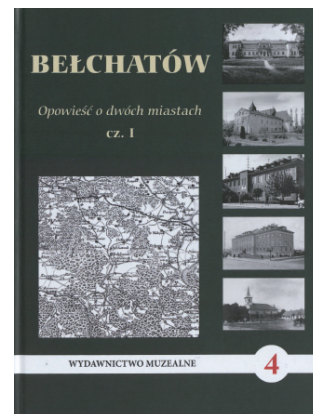
Wielkie rody fabrykanckie Łodzi i ich rola w ukształtowaniu oblicza miasta : Geyerowie, Scheiblerowie, Poznańscy, Heinzlowie, Kindermannowie / Krzysztof Stefański. - Łódź : Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński



I wojna światowa w Łowiczu 1914-1918 / Maciej Malangiewicz & Jacek Rutkowski. - Łowicz : Łowicki Ośrodek Kultury



Łódzkie neony : zapomniane perły wzornictwa PRL-u / Bartosz Stępień. - Łódź : Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński

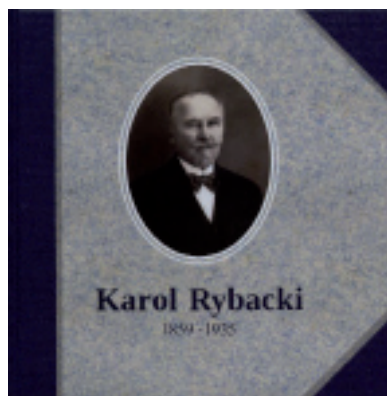


Bielchatów : opowieść o dwóch miastach. Cz. 1 / pod red. Moniki Basińskiej ; wybór i oprac. merytoryczne Łukasz Politański. - Bielchatów : Muzeum Regionalne

ZA ROK 2015



Filharmonia Łódzka : spacer w przestrzeni, podróż w czasie / [redaktor prowadzący Marzena Wiśniak ; redakcja merytoryczna, dobór zdjęć Joanna Więckowska, Marzena Wiśniak ; redakcja językowa Joanna Więckowska ; autor większości zdjęć współczesnych Dariusz Kulesza ; wstęp Tomasz Bęben]. - Łódź : Filharmonia Łódzka im. Artura Rubinsteina



Karol Rybacki 1859-1935 / Zdzisław Kryściak ; [projekt okładki i opracowanie graficzne: Jacek Rutkowski ; współpraca redakcyjna: Maciej Malangiewicz]. - Łowicz : Łowicki Ośrodek Kultury

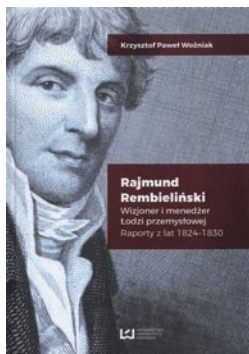


Łódź, której nie ma / Krzysztof R. Kowalczyński. - Łódź : Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński

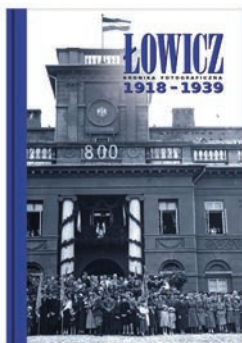


Sieradzka księga pokoleń : Sieradz w XX wieku w fotografii / [redakcja Ryszard Sierociński ; teksty: Sławomir Kołodziejczyk, Jerzy Kowalski, Henryk Pawłowski, Andrzej Ruszkowski, Henryk Szturma ; opracowanie graficzne: Paweł Duraj ; konsultacja historyczna: Maria Nartonowicz-Kot, Henryk Szturma, Jan Pietrzak]. - Sieradz : Prof-Art Agencja Reklamowo-Wydawnicza

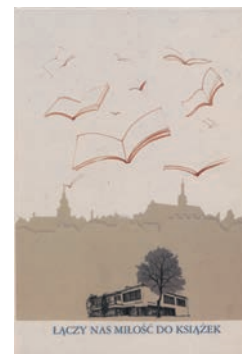
ZA ROK 2016



Rajmund RembIELiński : wizjoner i menedżer Łodzi przemysłowej : raporty z lat 1824-1830 / Krzysztof Paweł Woźniak ; [projekt typograficzny i skład Tomasz Pietras]. - Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego



Łowicz 1918-1939 : kronika fotograficzna / Maciej Malangiewicz & Jacek Rutkowski ; [pomysł i realizacja Maciej Malangiewicz & Jacek Rutkowski ; projekt okładki i opracowanie graficzne Jacek Rutkowski]. - Łowicz : Łowicki Ośrodek Kultury



Łączy nas miłość do książek / [zespół redakcyjny: Hanna Krawczyk – przewodnicząca, Krystyna Brodowska, Grażyna Łacina, Małgorzata Szymlet-Piotrowska ; redakcja Iga Turowicz ; projekt graficzny Paweł Duraj ; rysunki Aleksy Nowa ; zdjęcia: archiwum Powiatowej Biblioteki Publicznej w Sieradzu, Piotr Andrzejczak, Krystyna Brodowska, Zygmunt Kamiński, Grażyna Łacina, Bronisław Nawrocki, Tomasz Oszczyda, Mariusz Raźniewski, Ryszard Sierociński, Jadwiga Lew Starowicz, Jan Świderski]. - Sieradz : Prof-Art : na zlecenie Fundacji Wspierania Kultury Miasta Sieradza

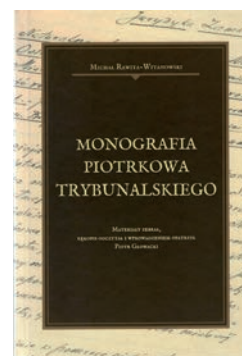
ZA ROK 2017



Artyści niepokorni : sztuka nowoczesna XX wieku w przemysłowej Łodzi. T. 1 / Janusz Zagrodzki ; projekt graficzny: Sławomir Iwański ; Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi, Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. Leona Schillera w Łodzi. Wydział Operatorski i Realizacji Telewizyjnej. - Łódź : Wydawnictwo Biblioteki PWSFTviT : SAiP PWSFTviT

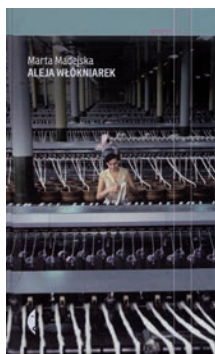


Kutno – miejsca i ludzie : obrazy zachowane w pamięci mieszkańców / Karol Koszarda, Elżbieta Świątkowska, Bożena Gajewska ; projekt graficzny Alicja Górecka ; Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kutnowskiej. - Kutno : Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kutnowskiej

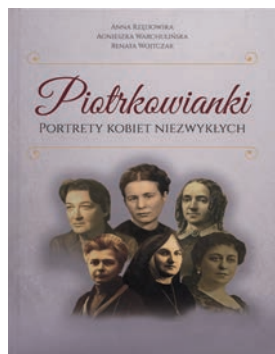


Monografia Piotrkowa Trybunalskiego / Michał Rawiła-Witanowski ; materiały zebrał, rękopis odczytał i wprowadzeniem opatrzył Piotr Głowacki ; [opracowanie graficzne Paulina Bąk]. - Piotrków Trybunalski : Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Próchnika

ZA ROK 2018



Aleja Włóknarek / Marta Madejska. - Wołowiec : Wydawnictwo Czarne



Piotrkowianki : portrety kobiet niezwykłych / Anna Rzędowska, Agnieszka Warchulińska, Renata Wojtczak. - Piotrków Trybunalski : Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Próchnika



Wzornik : szycie opoczyńskie, łowickie, sieradzkie / Alicja Woźniak ; redakcja: Danuta Wachowska. - Łódź : Łódzki Dom Kultury

NAGRODA ZŁOTY EKSLIBRIS ZA ROK 2019

NAJLEPSZA KSIĄŻKA O ŁODZI

Łódź na wodach dziejów : biografia miasta / Marcin Szymański. – Łódź : Zakręcenie Czytaniem, 2019



MARCIN J. SZYMAŃSKI



Historyk, doktor nauk humanistycznych, pracownik Katedry Historii Polski Najnowszej Uniwersytetu Łódzkiego. Autor książek i artykułów z zakresu historii Polski i historii regionalnej, zarówno naukowych, jak i popularnych (m.in. *Browary Łodzi i regionu : historia i współczesność*, 2011; *Łódzka elektrownia i gazownia do 1939 roku*, 2016; *Fabrykanci : burzliwe dzieje łódzkich bogaczy*, 2016 - współautor; *Polskie Piwo : biografia*, 2018; *Wielki przemysł, wielka cisza : historia łódzkich zakładów przemysłowych 1945-2000*, 2020 - współautor). Współkurator i kurator wystaw muzealnych, m.in. Zakład Urbanowskich : rodzina, dzieło twórcy, 2013, Muzeum Miasta Łodzi; Bałuty : mitologia/faktografia, 2015, Muzeum Miasta Łodzi; Wokół Wielkiej Łodzi, 2017, Muzeum Miasta Łodzi; Łódź w Europie, Europa w Łodzi : Ziemia Obiecana wczoraj i dziś, 2020, Muzeum Miasta Łodzi, Znaki graficzne łódzkich zakładów przemysłowych PRL, 2020, Centralne Muzeum Włókiennictwa. Popularyzator dziejów Polski, miłośnik gier planszowych i szermierki.

Łódź na wodach dziejów : biografia miasta / Marcin Jakub Szymański. – Łódź : Zakręcenie Czytaniem, 2019

**Łódź rolnicza i jej losy do początków XIX wieku
Droga do nadania praw miejskich**

Niestety nie wiemy, kiedy i w jakich okolicznościach pojawili się na terenie współczesnego miasta pierwsi Słowianie oraz kiedy założyli osadę, która przyjęła nazwę Łódzia, a potem Łódź. Istnieje wiele pomysłów co do pochodzenia samej nazwy. Na pewno w żaden sposób nie mogła odnosić się do transportu rzeczno, bowiem w okolicy nie dałoby się żadnej łódki użyć. Równie fantastyczne wydają się opowieści o pokrewieństwie nazwy do łozy, czyli rośliny z rodziny wierzbowatych. Najbardziej

rozsądnym wytłumaczeniem jest powiązanie nazwy z kształtem obszaru, gdzie miało miejsce pierwsze osadnictwo. Dolina rzeki Łódki tworzy charakterystyczną, podłużną dolinę, której końce unoszą się, a więc tworzą pewną nieckę. Taki kształt mógł skojarzyć się pierwszym osadnikom w średniowieczu, którzy postanowili osiedlić na tym terenie. Prawdopodobnie zachęciła ich bliskość szlaków komunikacyjnych, przede wszystkim traktu łączącego Łęczycę z Krakowem, biegnącego przez Zgierz, Tuszyń i Piotrków.

Pierwsza wzmianka o Łodzi pochodzi z roku 1337, kiedy to książę łęczycki Władysław zwolnił dobra biskupów włocławskich od wszelkich powinności oraz pozwolił na przeniesienie wsi na prawo niemieckie, co jednak uczyniono dopiero pół wieku później. [s. 17-18]



Okładka książki miejskiej

W 1423 roku Łódź otrzymała wreszcie prawa miejskie, a nadał je sam Władysław Jagiełło. Przywilej ten otrzymał biskup Jan Pella, który kontynuował starania o utworzenie miasta. Prawdopodobnie taka inicjatywa była owocem nadziei na rozwój osady w związku z handlem na osiach Sieradz-Brzeziny oraz Łęczyca-Piotrków. Faktycznie szlaki te krzyżowały się tam, gdzie stał kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Przywilej z 1423 roku pozwalał łódzianom na organizowanie targu w każdą środę i dwóch jarmarków w roku. Mieszczanie łódzcy urządzili rynek, wytyczono ulice, z czasem też powstało targowisko przy trasie z Lutomierska do Brzeziny, czyli przy dzisiejszej ul. Lutomierskiej. Życie handlowe miasta nie było jednak zbyt ożywione, co próbowano poprawić przesuwając dni targowe (bezsukces). Łódzcy mieszcianie otrzymali dość duże pola uprawne, które stały się podstawą ich egzystencji. Pozwalały też sprzedawać nadwyżki na targu. Początkowo łódzianie mieli do dyspozycji ok. 475 hektarów ziemi, ponadto łąki, ogrody i pastwiska. Na przestrzeni dwustu lat istnienia miasta obszar ten zwiększył się niemal dwukrotnie. [s. 21]

Nadanie praw miejskich nie było więc początkiem historii Łodzi, jak przyjęło się sądzić, a ukoronowaniem pewnego długiego procesu, rozpoczętego przez właścicieli dóbr łódzkich, mającego na celu awans gospodarczy ośrodka i zwiększenie dochodów z niego płynących. Rok 1423 był zarazem początkiem nowego etapu, pełnego nadziei na rozwój miasta. [s. 23]

Łódź rolnicza

W 1511 roku Łódź uzyskała prawo propinacji, czyli warzenia piwa, jednak pierwsze wzmianki o faktycznym jego wyrobie pochodzą dopiero z roku 1520. W tym czasie mieszkali w mieście 93 rodziny, a wśród nich aż sześciu piwowarów. To właśnie ta branża obok młynarstwa należała do najbardziej dochodowych – w XVI wieku aż 75% zysku całego miasta pochodziło z piwowarstwa i wyszynku (czyli jego serwowania). Z czasem w mieście zdomowała się też instytucja karczmy. W początkach wieku XVII działały już trzy, a w połowie wieku aż osiem. [s. 26]

W XVII wieku Łódź nie była łatwym miejscem do życia, podobnie jak reszta kraju. Niezbyt wysoki poziom moralny mieszkańców odzwierciedlał się np. surowymi karami za cudzołóstwo, które polegały na publicznym upokorzeniu lub nawet wygnaniu. Zdarzały się pobicia, kradzieże, morderstwa. Najszerszym echem odbiły się jednak tzw. procesy o czary, powszechne w XVII wieku na ziemiach polskich. Z powodu domniemyanych kontaktów z nieczystymi siłami torturowano niewinne kobiety, z których część ginęła już w czasie przesłuchań, inne zaś trafiły na stos, gdzie były żywcem palone. Ten okrutny zwyczaj nie ominął też Łodzi. Wiemy przynajmniej o dwóch takich procesach: z 1638 i 1652 roku. W tym drugim przypadku pojmano mieszkankę, Zofię Straszybotkę, prawdopodobnie łódziankę od kilku pokoleń, biorąc pod uwagę charakterystyczne nazwisko, pojawiające się często w kontekście najstarszych łódzkich rodzin. Nieszczęsną kobietę przesłuchiowano w okrutny sposób, w czym pomagali wysłannicy z pobliskiego Rzgowa. Z. Straszybotka zmarła na torturach, stając się ofiarą zabobonnych przekonań swoich współmieszkańców. [s. 27-28]

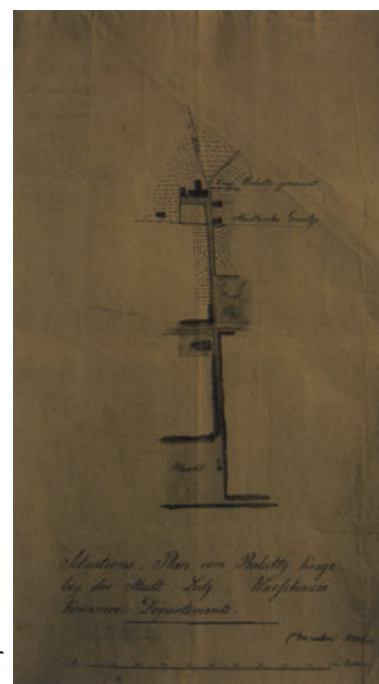
W granicach Prus

Wbrew pozorom druga połowa XVIII wieku nie była dla Łodzi bardzo niepomyślna. Faktycznie według spisu z 1775 roku Łódź należała do czwartej klasy miast, czyli tych trudniących się rolnictwem. W drugiej połowie XVIII wieku łódzian było zaledwie 265, z czego tylko kilkunastu rzemieślników. Zniszczony ratusz próbowano przywrócić do stanu używal-

ności, ale część pól pozostała nieobsiana. Mimo wszystko pod koniec XVIII wieku nieźle rozwijały się łagiewniki, będące w posiadaniu rodziny Karnkowskich. W tym samym czasie pojawili się też w Łodzi osadnicy żydowscy. Pierwszy Żyd znany z imienia i nazwiska, Joachim Zełkowicz, zajmował się piwowarstwem. Dzierżawił browar od 1775 roku. Choć na okres największego rozkwitu miasteczko musiało jeszcze poczekać, w drugiej połowie XVIII wieku można było zauważyć pewne ożywienie w jego okolicach. Pojawiły się huty szkła, a rosnący popyt na drewno, którego w okolicach nie brakowało, sprawił, że zaludniły się opuszczone częściowo wsie wokół Łodzi. Huty istniały więc koło Chojen, w Łuźmierzu, między wsiami Kały i Sokołów, w Radogoszczu.

W XVIII wieku ratusz znajdował się przy rynku (dzisiejszym Starym Rynku) po zachodniej stronie. Ten drewniany, czterokondygnacyjny budynek nie był szczególnie imponujący. Poza obradami rady miejskiej pełnił też funkcję karczmy, co często zdarzało się w tych czasach. Zabudowa miasta nie była różnorodna, choć wszystkie obiekty wykonano z drewna. Najbogatsi łódzianie robili jedynie podmurówki z kamieni, a ich domy miały kilka izb oraz werandy. Biedni mieszcianie mieszkali natomiast w lepiankach z gliny i gałęzi.

W takim stanie Łódź wkroczyła w burzliwe lata 90. XVIII wieku. [s. 29-31]



Mapa z 1805 roku

Ostatnią decyzją państwa pruskiego, która, jak się okazało, miała wielkie znaczenie dla Łodzi, było odebranie jej biskupom wrocławskim i włączenie w poczet miast rządowych. [...] Decyzja ta faktycznie ułatwiła późniejszym władzom Królestwa Polskiego wytypowanie Łodzi do włączenia jej w szereg miast fabrycznych, można więc powiedzieć, że władze Prus wyświadczyły łodzianom przysługę. [s. 33-34]

Wiek XIX

Początki fabrycznego miasta i jego rozwój (do lat 60. XIX wieku)

W 1820 roku Namiestnik Królestwa Polskiego Józef Zajączek podpisał bardzo ważny dokument o utworzeniu miast fabrycznych na bazie istniejących już ośrodków, ale tych w ręku rządowym. Łódź mogła być zaliczona do tego grona, bo jeszcze w 1806 roku znalazła się w ręku państwa pruskiego. W tym czasie w mieście mieszkało niecałe 800 osób, a zabudowa liczyła niewiele ponad 110 domów. Trzeba jeszcze wspomnieć o kilku nazwiskach, bez których fabryczna Łódź prawdopodobnie by nie powstała. Wielkie zasługi miał tutaj Rajmund Rembieliński, prezes Komisji Województwa Mazowieckiego oraz Stanisław Staszic, członek Rady Stanu Królestwa Polskiego, a także Ksawery Drucki-Lubecki, minister skarbu Królestwa od 1821 roku. [...] Wybór Łodzi na miasto fabryczne miał swoje różnorodne konsekwencje. Trzeba było przygotować się na przybycie gości. Sprzyjało temu wytyczenie nowego szlaku komunikacyjnego na osi Łęczycza-Piotrków, który przebiegał w śladzie dzisiejszej ulicy Piotrkowskiej. Ważnym etapem w rozwoju miasta było wytyczenie w 1821 roku Nowego Miasta wraz z Nowym Rynkiem na południe od Starego Miasta. Wyznaczono ponad dwieście placów. Niektóre z nich otrzymali dotychczasowi łodzianie, bowiem część ich ziem wykorzystano pod wytyczenie nowych terenów. Na wschód od Nowego Miasta urządzono ogrody, które miały mieć charakter sukieniczy, a faktycznie uprawiano tam warzywa. Dokonano też regulacji Starego Miasta, jednak tylko w ograniczonym zakresie.

Korzystne warunki zachęciły przybyszów do osiedlenia się w mieście. Poza zwolnieniem ze służby wojskowej i podatków otrzymywali też nowo wytyczone działki. Nie były im jednak nadawane na własność, a jedynie w dzierżawę wieczysto-czynszową. [...] Poza tym osadnicy wypełniali deklarację, w których opisywali charakter wykonywanej działalności. Musieli też zobowiązać się do rozwinięcia interesu i zatrudnienia odpowiedniej liczby osób. [...] Tego rodzaju ułatwienia sprawiły, że osadnicy w Łodzi chcieli utrzymać przywileje jedynie dla siebie. Dlatego też bardzo ostro postawiono sprawę osiedlenia się Żydów. [...] Z myślą o Żydach w 1825 roku wytyczono więc odrębny rewir na Starym Mieście, głównie wokół Starego Rynku, na mocy decyzji Namiestnika Królestwa. Do 1827 roku wszyscy Żydzi spoza tego rewiru byli zobowiązani się tam przenieść. Pozostawiono „furtkę” dla najbogatszych, postawiono jednak zaporowe warunki. Dopiero w 1833 roku pierwsi Żydzi pojawili się w Nowym Mieście. Aż do II wojny światowej Stare Miasto było największym skupiskiem ludności żydowskiej.

Dalszym etapem rozwoju miasta było wytyczenie w latach

1824-1825 osady fabrycznej o nazwie Łódka. Przeznaczona dla wytwórców towarów z lnu i bawełny, faktycznie służyła przede wszystkim tym drugim. Osada składała się z licznych nieruchomości należących wcześniej do mieszkańców Łodzi, do wsi Wólka, do Leśnictwa Łądnów. [...] Miała kształt wyraźnie podłużny, koncentrowała się po obu stronach ulicy Piotrkowskiej. Takie nakreślenie rozwoju miało swoje konsekwencje, bowiem podłużny kształt miasta stał się jego cechą charakterystyczną na wiele dziesięcioleci. W osadzie powstało ponad 460 posesji, które szybko zapełniały się budynkami. Wytyczone działki również były podłużne. W zamyśle twórców od frontu miał się znajdować dom wraz z warsztatem, natomiast na tyłach mogły powstawać uprawy lnu. [...] Kim była napływowa ludność? To przede wszystkim drobni i średni wytwórcy z krajów niemieckich, ale też ze Śląska i Moraw. Siłą napędową łódzkiej gospodarki okazali się zdolni, wykształceni ludzie, którzy przywozili ze sobą pieniądze, surowce, ale też maszyny. Najważniejszy jednak kapitał mieli w głowie. Posiadali umiejętności oraz doświadczenie, niekiedy sięgające nawet kilku pokoleń. [...] Do najwybitniejszych fabrykantów, którzy pojawili się wtedy w Łodzi, zaliczyć można Ludwika Geyera, Krystiana Wendischa, Tytusa Kopischa czy Karola Saengera. [s. 39-45]

Łódź na przestrzeni niespełna czterech dekad z niewielkiej osady stała się miastem fabrycznym. Chociaż największy rozwój miał dopiero nadejść, już w latach 50. i 60. XIX wieku dziwno się temu zjawisku. Wyrosło bowiem miasto przeznaczone do pracy, bez wielkiej historii, za to z licznymi, dymiącymi kominami i wielkimi rzeszami robotników. [s. 49]

Gwałtowny rozwój

W 1865 roku Łódź liczyła już prawie 40 tys. mieszkańców. Nie było to jeszcze miasto duże, ale skala jego rozwoju była imponująca. W tym czasie rozpoczął się największy rozwój Łodzi. Między rokiem 1860 a 1878 wartość produkcji przemysłowej w mieście wzrosła aż dziesięciokrotnie! [...] Później tempo też nie zwalniało, pomimo że w 1877 roku Rosja zmieniła politykę celną: opłaty za importowane towary musiały być opłacane w złocie, a nie w rublach papierowych. Oznaczało to podwyżkę cła o różnicę między nominałem banknotu a faktyczną ceną złota. Utrudniło to znacząco sprowadzanie zagranicznych towarów, a zarazem ugruntowało pozycję Łodzi na rynku rosyjskim.

Lata 70. oznaczały dla Łodzi bardzo szybki rozwój. Powstanie stacji kolejowej, a w ślad za nią bocznic prowadzących do poszczególnych zakładów przemysłowych zdecydowanie ułatwiło ekspansję na nowe rynki. [...] Wielu ludzi dorobiło się znacznych pieniędzy na spekulacji nieruchomościami, które na przestrzeni kilku lat zwiększyły swoją wartość kilkukrotnie, a nawet więcej. Wznoszono budynki wielorodzinne z myślą o wynajmie, a inwestorzy urządzali nawet ulice na własny koszt i przekazywali je miastu. [s. 55-56]

Budownictwu sprzyjały różnego rodzaju instytucje finansowe, jak domy bankowe (najsłynniejszy w mieście Wilhelma Landaua) czy towarzystwa kredytowe. Centralne miejsce miało tu Towarzystwo Kredytowe miasta Łodzi, instytucja powołana w 1872

roku, opierająca się na oprocentowanych wkładach członków, z których udzielano kredytów budowlanych innym. [s. 58]

Rozwój miasta był oczywiście związany z rozwojem przemysłu. Ostatnie ćwierć XIX wieku to gwałtowny rozwój licznych przedsiębiorstw, które z przeciętnych firm stały się olbrzymimi, wielowydziałowymi zakładami, zatrudniającymi po kilka tysięcy ludzi. Do takich należały firmy Poznańskich, Scheiblerów, Silbersteinów czy Biedermannów. [s. 59]



Fabryka Markusa Silbersteina

Największy przyrost ludności miasta nastąpił w początkach XX wieku. Gdy w 1900 roku Łódź liczyła blisko 300 tys. ludzi, to w przededniu wybuchu I wojny światowej sięgnęła niemal pół miliona. Był to wówczas jeden z najszybszych wzrostów na świecie. [s. 62]

Instytucje miejskie i transportowe

Ten niekontrolowany wzrost niósł ze sobą szereg problemów dla mieszkańców, jak problemy sanitarne czy brak oświetlenia ulic. [...] Łódź w połowie lat 60. XIX wieku miała zaledwie 50 lamp olejowych i rewerberowych, które służyły raczej za punkty orientacyjne niż prawdziwe źródło światła. Słabe oświetlenie miasta wpływa na wzrost przestępczości, nie była to więc kwestia jedynie estetyczna. W związku z tym władze Łodzi zdecydowały się na oświetlenie gazowe miasta. W tym czasie było to najnowocześniejsze rozwiązanie. [...] Gazownia miejska była właściwie rodzajem fabryki. W wielkich piecach spalano specjalny rodzaj węgla, tzw. węgiel koksujący, który wydzielal palny gaz. Ten właśnie gaz po oczyszczeniu zasilał latarnie uliczne i, w dalszej kolejności, domowe lampy. [s. 69]

Budowa miejskiej Gazowni na pewno była w pewnym sensie awansem cywilizacyjnym dla wciąż prowincjonalnej Łodzi. Oświetlenie ulic wpłynęło na bezpieczeństwo, a rozwój oświetlenia w domach zmienił zwyczaje łódzian – oczywiście tych, których było stać na nowoczesną technologię. [s. 72]

Łódź była pierwszym miastem w Królestwie Polskim, które zyskało elektryczne tramwaje. [...] W 1895 roku grupa łódzkich fabrykantów z Juliuszem Kunitzerem na czele utworzyła konsorcjum, mające na celu uzyskanie koncesji na budowę i eksploatację sieci tramwajów elektrycznych w mieście. [...] Pierwsze tramwaje elektryczne wyjechały na ulice Łodzi w 1898 roku. [...] Tramwaje były zasilane specjalnie wybudowaną do tego celu elektrownią. Tramwaje podmiejskie najpierw połączyły Łódź

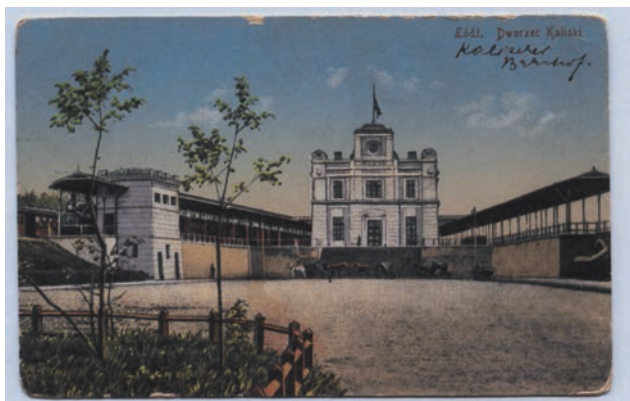
z Pabianicami i Zgierzem (w 1901 roku). W kolejnych latach wybudowano linie do Rudy Pabianickiej, Aleksandrowa i Konstantynowa. [s. 75-76]

Chociaż Łódź była już znaczącym ośrodkiem przemysłowym w latach 60. XIX wieku, wciąż brakowało jej połączenia kolejowego, nie licząc stacji w Rokicinach, do której było jednak dość daleko. [...] Taki stan rzeczy hamował rozwój miasta i wszyscy zdawali sobie z tego sprawę, jednak trzeba było wielu wpływów i dużej ilości pieniędzy, by to zmienić. W XIX wieku wszelkie przedsięwzięcia infrastrukturalne miały charakter prywatny (tak było na całym świecie). Rola państwa ograniczała się najczęściej do wydania koncesji. [...] Aby połączyć Łódź z koleją Warszawsko-Wiedeńską potrzeba więc było zamożnych przedsiębiorców, którzy byliby w stanie uzyskać koncesję. [s. 78]

Do pewnego przełomu doszło w połowie lat 60., kiedy zagadnieniem połączenia kolejowego Łodzi zainteresował się znany przedsiębiorca Jan Bloch, doświadczony w podobnych inwestycjach. Co więcej, dysponował on świetnymi kontaktami w kręgach rosyjskiej władzy, co nie było bez znaczenia. Skupił wokół siebie kilka osób zainteresowanych, w tym Karola Scheiblera, który świetnie zdawał sobie sprawę z konieczności budowy dworca w Łodzi. Był to bez wątpienia najwybitniejszy łódzki przemysłowiec, dysponujący również dużymi wpływami. Tym razem inicjatywa zakończyła się sukcesem, chociaż niepełnym – w zamyśle Blocha i współpracowników kolej miała połączyć nie tylko linię Warszawsko-Wiedeńską z Łodzią, ale iść dalej w kierunku Kalisza i granicy z Prusami. Ta część nie zyskała jednak akceptacji władz. [...] Zgoda samego cara na realizację odcinka biegnącego do Łodzi była i tak dużym sukcesem. Szybko przystąpiono do prac, a 26 sierpnia 1865 roku powołano Towarzystwo Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej. [...] Propozycji lokalizacji dworca na terenie Łodzi było natomiast kilka. Towarzystwo proponowało budowę w okolicy lasu miejskiego (obecnie park im. 3 Maja), później również na terenie Bałut lub po południowej stronie miasta. Argumenty za tymi lokalizacjami były racjonalne, a najważniejszym z nich stanowiła perspektywa budowy dalszej części linii kolejowej, w kierunku Kalisza. Oponowały przeciwko temu władze miasta, które kierując się dość krótkoterminowym interesem, głównie fabrykantów, optowały za umieszczeniem dworca jak najbliżej centrum. Zaproponowano grunty miejskie w pobliżu ulicy Targowej i finalnie na tym terenie spółka rozpoczęła budowę. Tak powstał jednostronny (innymi słowy: ślepy) dworzec, a konsekwencje tej decyzji Łódź ponosiła przez kolejne półtora wieku. [s. 79]



Dworzec Fabryczny



Dworec Kaliski

Wystąpienia społeczne i Rewolucja 1905 roku

Łódź jako miasto o charakterze przemysłowym charakteryzowała się bardzo dużym odsetkiem ludności robotniczej, podatnej na wahania w życiu gospodarczym, czy, mówiąc prościej, biedę. Do pierwszego poważnego wystąpienia społecznego doszło w kwietniu 1861 roku. [...] Z powodu kryzysu gospodarczego początku lat 60. wielu ludzi straciło pracę, a właściwie zamówienia. Chodziło o tkaczy, posiadających własne warsztaty, którym jednak było daleko do zmechanizowanych zakładów największych przedsiębiorców. [...] Przyczyny swych niepowodzeń upatrywali w postępującej mechanizacji bardziej zamożnych konkurentów. Dnia 20 kwietnia wraz z czeladnikami zebrali się przy ul. Piotrkowskiej, a następnie ruszyli na fabrykę A. Prussaka, by ją zniszczyć, co się jednak nie udało. Wobec takiego obrotu sprawy następnego dnia za cel obrali tkalnię Karola Scheiblera. Zniszczyli część maszyn, a następnie po raz kolejny próbowali zniszczyć przedsiębiorstwo Prussaka, co również zakończyło się niepowodzeniem. Bunt został zduszony przez wojsko. [s. 115-116]

Pierwszy prawdziwy strajk na dużą skalę wybuchł w maju 1892 roku. Okazją była data 1 maja, wybrana przez socjalistów na swoje święto w 1889 roku. Niewiele zapowiadało ostrzejsze wystąpienia, poza anonimowym listem z pogrózkami do Juliusza Kunitzera czy niewielkimi zebraniem robotników pod fabrykami, szybko rozpędzanych przez właścicieli. Dzień 1 maja wypadł w niedzielę, która była spokojna, natomiast w poniedziałek zastrajkowały załogi kilku małych fabryk, łącznie około 800 robotników. Postulatami były przede wszystkim skrócenie dnia pracy oraz zwiększenie płac, ale pojawiły się też polskie hasła patriotyczne. [...] Skala wystąpień zaskoczyła samych inicjatorów. [...] W imieniu wszystkich fabrykantów Izrael Poznański wraz z Karolem W. Scheiblerem juniorem wysłali list do generała gubernatora warszawskiego z prośbą o pomoc w przywróceniu porządków w mieście. [...] Wobec takiego obrotu sprawy generał gubernator warszawski Józef Hurko zarządził pacyfikację i zezwolił na użycie broni palnej. [...] Około stu robotników straciło życie, a kilkuset aresztowano. [...] Te krwawe wydarzenia położyły się cieniem na relacjach robotników z fabrykantami na wiele lat, a niechęć tych pierwszych do drugich odżyła w 1905 roku. Doszło jednak do wielu zmian. Po wydarzeniach 1892 roku w przedsiębiorstwie Scheiblerów wprowadzono pierwsze w Królestwie Polskim stanowisko dyrektora ds. robotniczych, które mogło być obsadzone tylko przez Polaka. [...] Zwolniono

wielu majstrów, którzy zachowywali się nagannie wobec robotników. Podwyższono też płace i skrócono dzień pracy o godzinę. Ten tak zwany Bunt Łódzki postawił też na porządku dziennym zagadnienie warunków pracy najsłabiej zarabiających w przemyśle. Władze rosyjskie zainteresowały się tym zagadnieniem, a fabrykanci byli skłonni do ustępstw w tym zakresie. [s. 117-119]

Ponieważ w 1905 roku sytuacja ekonomiczna wielu łódzkich przedsiębiorstw zaczęła się poprawiać, udało się zrealizować znaczną część robotniczych postulatów. Wynagrodzenia wzrosły o kilkanaście, nawet do 20%, były to więc realne zmiany. Pierwsze podwyżki wprowadzono już po styczniowych i lutych strajkach. Trudniej natomiast było zrealizować życzenia zmniejszenia reżimu panującego w fabryce. Faktycznie, regulaminy fabryczne były bardzo restrykcyjne, jednak ich istnienie było uzasadnione organizacją produkcji. [s. 122-123]

Najkrwawsze wydarzenia miały miejsce w dniach 22-24 czerwca, kiedy doszło do walk ulicznych między robotnikami a wojskiem rosyjskim. Czasami określa się je mianem „powstania łódzkiego”. Tło wydarzeń stanowiła strzelanina między robotnikami a wojskiem 18 czerwca. [...] Dnia 22 czerwca doszło do regularnych walk ulicznych między robotnikami a wojskiem rosyjskim w rejonie ulic Wschodniej i Południowej (obecnie ul. Rewolucji 1905 roku). Starcia trwały do 24 czerwca, na przestrzeni tych kilku dni życie straciło ponad 160 osób, a prawdopodobnie znacznie więcej. Robotników organizowali działacze PPS, którzy również zapewnili im pistolety. Te wystąpienia stłumiono, co wcale nie znaczy, że skończył się w mieście ferment. W listopadzie wprowadzono stan wojenny i stała obecność wojska w fabrykach. [s. 123]

Ostatnim epizodem Rewolucji 1905-07 był tzw. wielki lokaut, czyli wypowiedzenie pracy wszystkim robotnikom przez największe firmy włókiennicze w mieście. Doszło do tego na mocy porozumienia się łódzkich fabrykantów co do dalszych działań i podejmowanych kroków wobec postępujących żądań robotniczych i anarchii fabrycznej. [...] Lokaut trwał do marca 1907 roku i skończył się przegraną robotników. Przyjęli nowe warunki pracy, a jedność została rozbita. [s. 124-125]

Burzliwy i najważniejszy okres w dziejach Łodzi skończył się wraz z wybuchem I wojny światowej. Był to koniec podziału Europy, który dokonał się po 1815 roku, ale zarazem koniec warunków, które pozwoliły Łodzi stać się półmilionową metropolią na przestrzeni zaledwie jednego stulecia. [s. 126]



Panorama Łodzi pod koniec lat 80. XIX wieku

NAJLEPSZA KSIĄŻKA O ZIEMI ŁÓDZKIEJ

Między Nerem a Dobrzynką : dzieje Ksawerowa, Widzewa, Woli Zaradzińskiej, Teklina, Żdżar, Dąbrowy, Nowej Gadki / Roman Kubiak.
– Ksawerów : Gmina Ksawerów, 2019



ROMAN KUBIAK

Dziennikarz wywodzący się z łódzkiego tygodnika *Odgłosy* i warszawskiego *Tygodnika Kulturalnego*, gdzie pracował m.in. z Jackiem Snopkiewiczem, Stanisławem Tymem, Wiesławem Łuką, Józefem Kuśmierkiem, Andrzejem Zakrzewskim, Lechem Falandyszem. Jako reportażysta dokumentował wydarzenia okresu przełomu w Polsce (1987-1993). Pisał reportaże także z Niemiec, Rosji, Ukrainy, Mołdawii i Rumunii. Publikował w magazynach: *Common Europe*, *Panorama*, *Gentleman*, *Przekrój*.

Laureat 14 nagród i wyróżnień w ogólnopolskich konkursach prasowych m.in. *Gazety Wyborczej*, *Kuriera Polskiego*, *Prawa i Życia*.

Od 1995 roku pracował dla wydawnictw: szwedzkiego,

francuskiego, amerykańskiego, norweskiego i brytyjskiego, będąc ich konsultantem, zarządzając redakcjami, projektując gazety, szkoląc młodszych dziennikarzy. Był analitykiem prasowym, redaktorem naczelnym magazynu internetowego i tygodników regionalnych grupy wydawniczej Orkla Press Polska, dziekanem akademii trenerów zespołów prasowych.

Autor m.in. zbioru biografii *My, niezwyčajni* (2019), biografii *Richard* (2018), przetłumaczonej na języki angielski i norweski, monografii *Żwirki i Wigury 19, dawniej Japońska* (2016). Współautor książek: *Ona : za kulisami Trzeciej RP* (2014), *Parszywi z Banditenstadt* - w serii „Reportaż polski” (2015) oraz scenariuszy filmowych.

Między Nerem a Dobrzynką : dzieje Ksawerowa, Widzewa, Woli Zaradzyńskiej, Teklina, Żdżar, Dąbrowy, Nowej Gadki / Roman Kubiak. – Ksawerów : Gmina Ksawerów, 2019**Do 1800 roku**

Pierwszymi władcami tej krainy były niedźwiedzie, wilki i tury. Zanim z surowej puszczy wyłoniły się ludzkie osady: Wola Zaradzyńska i Widzew, zanim z bulgoczących bagien wynurzył się Ksawerów, dolinę Neru przemierzali kupcy, wioząc skandynawskie miecze, srebro, miód, wino, oliwę, suszone ryby, korzenne przyprawy, bizantyjskie sukno i ruską sól. Choć wiódł tędy handlowy szlak znad Bałtyku do Rusi Kijowskiej, nikt oprócz kupców i zbójów traktu przez puszcze nie wydeptywał. Ziemię tę „częściej zwierzę dzięki za legowisko obierał, aniżeli dotykał pług rolnika” – w XV wieku pisał kronikarz Jan Długosz, przysłany przez księży kanoników z Krakowa, by spisać wszelkie dobra kasztelanii chropkiej, czyli skąpanej w bagnach.

Przez siedem wieków władcami tej krainy byli kanonicy krakowscy. Im to pobożna Judyta, żona piastowskiego księcia Władysława Hermana, podarowała w 1086 r. ziemię między rzekami: Grabią, Nerem i Łódką, wraz z ludem poddanym, trudniącym się łowieniem ryb, polowaniem na dziki i podbieraniem miodu pszczołom. Był to dar wdzięcznej Judyty za skuteczne modły księży w intencji narodzić następcy tronu, Bolesława Krzywoustego.

Kanonikom w Krakowie żyło się dostatnio. Pracował na nich lud w odległej włości. Do ściągania opłat i danin księża wynajmowali tenutariusza (dzierżawcę dóbr). Oprócz rocznego czynszu dzierżawnego w pieniądzu i złocie, do Krakowa wożono kanonikom tutejszą mąkę, owies, miód, mięso, beczki z piwem i gorzałką, skóry lisie, wilcze i wiewiórcze, żelazo, szklane naczynia i воск na świece. A gdy w XVI wieku kapituła sprowadziła nad Ner zagranicznych osadników wprawnych w karczowaniu puszczy, z roku na rok przyrastało łanów żyta, pszenicy i owsa. Dobra pabianickie stanowiły najobfitsze źródło dochodów kapituły krakowskiej.

Dwanaście lat przed bitwą pod Grunwaldem z sosnowych borów wyłonił się folwark dworski Widzów. W księgach lustratora dóbr należących do kanoników krakowskich napisano, iż w 1398 roku Widzów stał na 4 łanach ornej ziemi (około 70 hektarów) wydzielonych z wójtostwa pobliskiej wsi Rypułtowie. Gdy tylko z folwarcznych pól zebrano pierwsze plony zbóż, o 8 korczyków pszenicy z Widzowa (około 500 kilogramów) rocznie upomniadała się parafia św. Mateusza w Pabianicach. Według prawa plebanowi należało się meszne (opłata pobierana przez kler zamiast tradycyjnej dziesięciny) za odprawianie mszy świętych w parafialnym kościele. Historyk Maksymilian Baruch, który starannie zbadał dokumenty kanoników, nie miał wątpliwości, że ówczesny Widzów to późniejszy Widzew. Wskazywało na to opisane w XIV wieku położenie folwarku: „na wschód od wsi Rypułtowie” – tożsame z położeniem Widzewa.

Podczas kolejnych spisów dóbr w pobliżu Pabianic, w tym pełnej ilustracji w 1677 roku, dworscy pisarze posługiwali się terminem „folwark widzowski”. „Od kiedy folwark mianuje się dzisiejszą nazwą, nie wiadomo” – pisał Maksymilian Baruch. „Wioska przy folwarku powstała dopiero w XIX wieku”. Na mapie geometry J. Woydego z 1824 roku znajdziemy już nazwę „Folwark Widzew”.

Na wykarczowanych poletkach budowano zagrody z domami osadników, stawiane zazwyczaj w skupiskach. Pracowicie przybysze wydzielali puszczy kolejne skrawki ziemi, powiększając orne działki. W XVI wieku z kniei wyłoniła się wieś Wola Rypułtowska, biorąc swą nazwę – jak utrzymuje Maksymilian Baruch – od pobliskich Rypułtowie. Z czasem chętniej zwano ją Wolą Zaradzeńską – czyli leżącą za lasami redzeńskimi (rydzyńskimi). Kanonicy przypisali tę wieś do parafii pabianickiej. Odtąd z pracy i plonów nowych parafian skwapliwie korzystał pleban z Pabianic, któremu wedle prawa należało się po jednym korcu (około 120 kg) żyta z łanu. Skorzystali też lustratorzy dóbr ziemskich i sędziowie, pobierając z Woli Zaradzeńskiej stałą daninę (tzw. obiedne). Na wieśniakach ciążył też obowiązek wożenia drewna do dworu w Pabianicach – o czym wspomina kronikarz Jan Długosz.

W 1552 roku Wola Zaradzeńska obejmowała 18 osad i 13 łanów pól. Miała przywilej szynkowania, czyli prowadzenia oberży. Jednak przywileje mieszczańskie z 1602 r. odebrały tutejszym karczmarzom prawo warzenia piwa i palenia gorzałki. Trunki do gospody wolno było kupować wyłącznie u mieszczan w Pabianicach.

Dwa wieki później za sprawą licznych wojen i epidemii Wola Zaradzeńska wymarła. W dokumencie kościelnym z 1735 r. pisano o osadzie „od wielu lat pustej”. Kapituła krakowska wskrzesiła tę osadę, polecając dzierżawcy dóbr, aby w opustoszałej Woli Zaradzeńskiej „wystawił zabudowania folwarczne i rolę zasiewał dla dworu”.

Wyludnienia nie trwały długo. Z Niderlandów, Fryzji i Prus przybywali osadnicy potrafiący osuszać moczary, przemieniając je w żyzne pola. Nazywano ich olędrami. Cudzoziemcy ci szukali schronienia przed religijnymi prześladowaniami (podobnie jak anabaptyści i mennonici), wysokimi podatkami, głodem, dżumą i częstymi powodziami w ojczyźnie. Tutaj byli przyjmowani z otwartymi ramionami. Zarządcy dóbr ziemskich chętnie pozwalali osiedlać się olędrzom, ceniąc ich pracowitość oraz z dziada pradziada pogłębianą wiedzę rolniczą. Przez kilka lat nie pobierali czynszów, dając przybyszom czas na zagospodarowanie się, wykarmienie rodziny i godziwy żywot. W ten sposób zarządcy zapewniali sobie dochody w przyszłości.

Olędrzy budowali solidne domy z drewna, polnych kamieni i cegieł. Izby domowników oddzielali od obory i chlewu. Część mieszkalną budynku lokowali od strony rzeki, aby podczas roztopów i wylewów woda płynęła najpierw przez izby, potem przez pomieszczenia dla zwierząt, wreszcie przez uprawne pole, oczyszczając gospodarstwo.

Osadnicy wyznania katolickiego nie dość gorliwie chadzali na msze św. do kościoła parafialnego w Pabianicach. Opieszale znosili też daniny. Nie skutkowały ani

pohukiwania plebana, ani groźby administratora włości. Obawiając się, że katolicy z puszczy, otoczeni olędrami i kolonistami wyznania ewangelickiego, mogą się stać herezykami, pleban częściej niż zwykle posyłał do nich wikariusza. Sam odwiedzał domostwa jedynie podczas kołędzy.



Osadnicy wyznania katolickiego z terenów dzisiejszego Widzewa, Woli Zaradzyńskiej, Gadki i Ksawerowa na msze św. przychodzili do kościoła parafialnego w Pabianicach (na obrazie). Tutaj także chrzcili swe dzieci i zawierali małżeństwa.

Rezultaty wizyt wikariusza były mizerne. Około 1769 r. pleban przystał więc na misję ludową, jakie w trudno dostępnych rejonach prowadzili ojcowie jezuitów z klasztoru w Piotrkowie Trybunalskim. Odtąd misjonarze przybywali tutaj regularnie, głosząc nauki katolickie dla dorosłych osadników i ich dzieci. Uczyli też pieśni religijnych. Według klasztornych kronik, oprócz przedzierania się przez puszcę do ludu osiadłego w pobliżu Neru, piotrkowscy jezuiti trudnili się misjami ludowymi w nieodległym Kruszewie (Kruszowie) koło Tuszyna oraz w okolicach Starej Wsi, Koniecpola Sieradzkiego i Żuromina.

Od 1776 roku puszczańskie osady w pobliżu Widzewa były schronieniem dla jezuitów wypędzonych z klasztoru, kościoła i kolegiaty w Piotrkowie. Wydarzyło się to trzy lata po papieskiej kasacie zakonu Towarzystwa Jezusowego i konfiskacie zakonnego majątku. Zdelegalizowani jezuita wędrowali wówczas na Białoruś – pod opiekę prawosławnej carycy Katarzyny II, do Prus – pod opiekę protestanckiego króla Fryderyka II, lub tymczasowo (przed dalszym marszem) chronili się w osadach znanych sobie z misji ludowych. W pobliżu Widzewa mogli się czuć bezpiecznie, gdyż do tutejszych osad nie wiodła żadna droga. Pół wieku później (w 1825 r.) pierwsi piśmienni ksawerowia-

nie przekazali potomnym, iż rósł tu „las tak duży, że w ciągu dnia z ledwością można było się przedostać”.

W podwiedzowskiej osadzie jezuita prowadzili szkołę początkową dla dzieci katolików, ucząc modlitw, czytania, pisanie i liczenia. Zbudowali tam drewnianą kapliczkę. Misjonarze wspominają o tym w zapiskach poczynionych w 1814 r. Znajdziemy w nich informację o ośmiu domostwach życzliwego ludu trudniącego się pracą na roli, bartnictwem i wyrębem. Lud ów jezuita powierzyli opiece świętego Franciszka Xawerego – misjonarza i uzdrowiciela, patrona zakonu Towarzystwa Jezusowego, by chronił osadników od zarazy. Stało się to prawdopodobnie w latach 1776-1778, odkąd puszczańską osadę zwano Xawerowem.

W podobnych okolicznościach (po kasacie zakonu jezuitów) zakładane przez siebie osady w Wielkopolsce, na Mazowszu, Białorusi, Ukrainie i w Czechach wędrowni ojcowie nazywali Xawerowem, Xaverhofem czy Xsawerovem. Wszędzie tam zatrzymywali się na krócej lub dłużej. Np. Xaverov w środkowych Czechach założono około 1788 r. Jak ustalili czescy historycy, nazwa miejscowości bezspornie pochodzi od patrona jezuitów – św. Franciszka Xawerego.



Na mapie z 1750 roku geometra wyraźnie zaznaczył wsie Widzów, Gadka i Wola Zaradzeńska (Zaradzyńska). Tam, gdzie wkrótce pojawi się Xawerów, jeszcze rośnie puszcza (fragment „Mapy Geometrycznej Hrabstwa Pabianickiego...” Macieja Teütscha, AGAD Warszawa)

Ślady istnienia osady Xawerów znajdziemy również w księgach administracyjnych dóbr kapituły krakowskiej z końca XVIII wieku. Natrafimy tam na wzmiankę o wozonych na zamek wybornych „miodach z Xawerowa”. Jest też pobieżnie opisany w księdze wójtowskiej proces Józefa, syna Walentego, obwinionego w 1787 roku o kradzież ryb ze stawu w Xawerowie.

Małe osady puszczańskie Xawerów jeszcze nie ma na mapie sporządzanej w 1750 roku przez geometrę przysięgłego Macieja Teütscha, ani też na mapie z lat 1792-1796 nakreślonej ręką geometry Wincentego Odrowąża Pieniążka, wynajętego przez kanoników do po-

miarów włości pabianickiej. W widłach Neru i Dobrzynki geometra Teütsch usytuował natomiast folwark Widzów, Wolę Zaradzyńską, Pabianice, folwark Młodzieniaszek, Chocianowice, Łaskowice oraz okoliczne młyny. Na wartkiej i głębokiej wówczas Dobrzynce pracowało 16 młynów. W pobliżu folwarku Widzów stanie wkrótce cegielnia, zbudowana około 1798 r.

Tuż przed bezpowrotną utratą swych ziem kapituła krakowska miała zamiar odrodzić hutnictwo żelaza – na wzór tego, z jakiego od XIV wieku słynęły Chocianowice. Księża polecieli nawet zbadać płytkie złoża darniowej rudy żelaza, zalegające na mokradłach i torfowiskach, zaś administrator dóbr – kanonik Paweł Olechowski, sprowadzał kosztowne urządzenia hutnicze. Wśród terenów, na których mogłyby dymić huty wskazywano okolice Rudy Pabianickiej, Xawerowa, Łdzania i Gospodarza. Jednak plany te legły w gruzach, gdyż po trzecim rozbiórze Polski kanonicy z Krakowa utracili dobra ziemskie na rzecz skarbu pruskiego. Tereny nad Nerem i Dobrzynką nowy władca – król Prus, przeznaczył na germanizację, zasiedlając je osadnikami niemieckimi.

Gęste lasy i obsypane kwieciami podmokłe ziemie wokół Xawerowa były krainą miodem płynącą. Świadczyły o tym liczne barcie (komory dla pszczół, wydrążone w pniach dębów lub sosen) zakładane przez bartników na wysokości powyżej trzech metrów nad ziemią. Miód podbierany tutaj – pszczołom należał do najprzedniejszych w okolicy. Bartnicy musieli odnieść do dworu dziesiątą część swych słodkich zbiorów, jako opłatę (tzw. dziesięcinę bartną) za przywilej wybierania miodu. Plebanowi należało oddać część wytopionego wosku.

Sporo wosku bartnicy sprzedawali grzesznikom, gdyż woskiem regulowano kary za występki obyczajowe, zdrady małżeńskie, pobicia, zniesławienia, awantury rodzinne. Jeśli sąd udowodnił oskarżonemu zdradzenie żony czy płotkowanie na sąsiada, nieszczęśnik musiał odkupić winę woskiem. Najniższą karą było przyniesienie jednego funta (około 0,5 kg) wosku, a najsurowszą – 2 kamienie wosku (około 25 kg). Bartnictwo nad Nerem i Dobrzynką przetrwało do końca XVIII wieku, póki w gospodarstwach nie pojawiły się pasieki. [s. 5-10]



Aby w dębnie wydrążyć komorę dla pszczół, bartnik musiał wspiąć się na drzewo przy pomocy zmyślnego urządzenia zwanego leziwem. Był to splot lin tworzących wciągarkę. Posługiwanie się nim wymagało wprawy, gdyż nawet drobny błąd kończył się upadkiem ze sporej wysokości (ilustracja „Bartnik podbierający miód” – rycina z cyklu „Stroje polskie” Jana Piotra Norblina)



Urodzony w 1835 roku w Ksawerowie Franciszek Eibicht (na zdjęciu z żoną), syn czeskiego kolonisty spod Litomierzyc, przez całe życie gospodarował na ojcowiznie. W Ksawerowie, na własnych gospodarstwach, zostało czworo jego dzieci. Eibichtowie uprawiali ziemię i trudnili się tkactwem – fot. archiwum Piotra Rozenberga



Ksawerowski kolonista Anton Krause, który dobrowolnie przyjął poddaństwo rosyjskie, musiał wyprawić syna na służbę w armii carskiej. Na zdjęciu Anton Krause junior – pierwszy z lewej – fot. archiwum rodzinne Mariusza Jabłońskiego (Niemcy)



Już pod koniec XIX wieku widzewski folwark był znany z dobrej organizacji pracy i czystości. Oprócz „leczniczego” mleka handlarze z Łodzi zamawiali tu sery, mąkę i kaszę – fot. archiwum rodziny Lorenzów (Niemcy)



Po czyste widzewskie mleko dla niemowląt przychodzono nawet z Łodzi. Choć wzdłuż szosy pabianickiej leżały już szyny, mało kto przyjeżdżał do wsi tramwajem. Powód? Bilety tramwajowe były za drogie. Na ilustracji droga z Ksawerowa na przedmieścia Łodzi – fot. archiwum



Trzyklasową szkołę powszechną w Woli Zaradzyńskiej zbudowali mieszkańcy wsi – fot. archiwum Szkoły Podstawowej w Woli Zaradzyńskiej



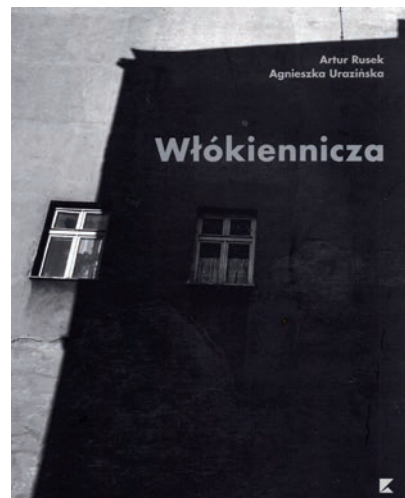
Po chleb, bułki, rogalie i drożdżowe ciasto chodziło się do piekarni Rozenbergów (Kolonia Wola Zaradzyńska 16). Piekarz Rudolf Rozenberg był potomkiem kolonisty, który z 1829 roku przywędrował tutaj z Czech – fot. archiwum Piotra Rozenberga



Przystanek „Teklin” wyglądał jak klepisko. Pasażerowie mogli usiąść jedynie na rowie. Gdy padał deszcz, chowali się przy ścianach pobliskiego domu Lobów. Na zdjęciu mieszkanka domu Lobów – Teresa Mendak (z prawej) z koleżanką – fot. archiwum Beaty Kasprowicz

NAJLEPSZE WYDAWNICTWO ALBUMOWE O ZIEMI ŁÓDZKIEJ

Włókiennicza / Artur Rusek, Agnieszka Urazińska. -
Łódź : Wydawnictwo Kusiński, 2019



ARTUR RUSEK

Współautor o sobie: „Nazywam się Artur Rusek i w życiu opowiadam historie, patrząc na nie przez obiektyw aparatu. Jestem fotografem, właścicielem agencji fotograficznej fun&run studio, autorem albumu fotograficznego o Łodzi oraz wielu wystaw fotograficznych. Jestem laureatem finału konkursu Grand Press Photo, najważniejszego konkursu fotograficznego w Polsce dla profesjonalistów, w kategorii reportaż Daily Life. Wśród moich klientów są takie firmy jak PGE, Rossmann czy Ericsson.

Dla mnie, fotografia nie jest związana z patrzeniem, lecz z czuciem, nie jest wymyślaniem, lecz odkrywaniem”.

AGNIESZKA URAZIŃSKA

Z Wyborczą związana jest od początku wieku. W łódzkim wydaniu pisze o sprawach związanych ze zdrowiem, zajmuje się sprawami społecznymi. Intensywnie współpracuje z magazynem Wysokie Obcasy. W ubiegłym roku ukazała się współtworzona przez nią książka fotograficzna Włókiennicza z opowieściami mieszkańców ważnej i trudnej ulicy w Łodzi. Dwukrotnie jej reportaże – o hazardzistkach i kobietach uzależnionych od seksu - wygrywały konkurs Uzależnienia XXI Wieku. Zdobyła I nagrodę w konkursie Dziennikarz Medyczny Roku 2020 organizowanym przez Stowarzyszenie Dziennikarze dla Zdrowia. Pisanie to dla niej przyjemność. Oddawanie głosu mądrym ludziom uważa za swój obowiązek.

Skończyła międzynarodowe stosunki polityczne i gospodarcze na Uniwersytecie Łódzkim.

**Włókiennicza / Artur Rusek, Agnieszka Urazińska. –
Łódź : Wydawnictwo Kusiński, 2019**

Chłopaki z ulicy Kamiennej
Edward Czuchnowski, Kamienna 7 m. 5

Widzieliście tu brud i splekane mury, a dla mnie to raj. Mówicie, że to ulica patologii, a tu wyrosło wielu dobrych, mądrych ludzi – stąd są moi przyjaciele. Dla was to Włókiennicza, a dla mnie do końca życia, to będzie ulica Kamienna, najwspanialsze miejsce, jakie można sobie wymarzyć. Wracam tu zawsze ze wzruszeniem. Choć od trzydziestu lat mieszkam w innej części miasta, do śmierci pozostanę chłopakiem z Kamiennej. [s. 12]

Jak Trubadur woził ministra

Sporo ludzi przewinęło się przez moje życie. Nie wszystkich pamiętam. A chłopaków z Kamiennej mam w pamięci, jakby to wczoraj było.

Pod jedenastką mieszkał Eugeniusz Czerwiński, wielokrotny reprezentant Polski na mistrzostwach Europy i świata w tenisie stołowym. Bardzo porządny gość. Rocznik '38, więc sporo ode mnie starszy. Nieraz patrzyłem z podziwem, jak myk, myk – pędził między komórkami na Jaracza i tam grał w ping-ponga. Gienio nie żyje. A jego brata ciotecznego do dziś spotykam na Bałuckim Rynku. Handluje rowerami.

Na trzecim piętrze, przy Kamiennej 9 mieszkał Leszek Borkowski, rocznik '52 – bokser Gwardii Łódź, który reprezentował Polskę na olimpiadzie w Montrealu w 1976 roku. Umarł w ubiegłym roku.

Pod piątką mieszkał Marian Lichtman, ten co później założył zespół Trubadurzy. Jak Marian miał kilkanaście lat, jego rodzice zdecydowali, że się wyprowadzą na inną ulicę, bo tam lepsze towarzystwo będzie, ale Marian pozostał wierny Kamiennej. On się do tej pory szczyci, że stąd pochodzi, wywiadów udziela i wychwala to miejsce. Daleko się nie wyprowadzili, bo na Wschodnią, po sąsiedztwo. Marian, nawet jak już tu nie mieszkał, był u nas częstym gościem. Na Jaracza chodził do szkoły muzycznej i wracał na skróty, do Włókiennicznej, trasą między komórkami. Czasem przychodzili na komórki ze Sławkiem Kowalewskim, też przyszłym Trubadurem. Siadali z gitarami i brzdąkali, a my słuchaliśmy. Był początek lat 60. oni mówili, że chcą założyć zespół. Radziliśmy im, żeby nazwali się „Komórkowcy”, ale nie posłuchali. To takie żarty były. Kto by tam wtedy pomyślał, że tacy z nich będą sławni Trubadurzy.

Pod piątką mieszkał też Mirosław Drzewiecki z rodziną. Wtedy to był Miruś. Śliczny dzieciak. Lichtman do dziś się chwali, że przyszłego posła i ministra sportu osobiście woził po naszej ulicy dziecięcym wózekciem.

Na Kamiennej 3 mieszkał Zygfryd Kuchta, rocznik '44, właściwie mój rówieśnik. Medalista olimpijski w piłce ręcznej, wspaniały obrońca i dobry kolega. W książce, która wyszła o olimpijczykach, napisali, że chodził do SP

115. to pomyłka. Zyga to mój szkolny kolega, ze SP 155. [s. 13-14]



„Myśmy się cieszyli, że żyjemy”
Marian Lichtman, Włókiennicza 7

Luksusy pani Sajdowej

W Łodzi rodzice dostali z przydziału mieszkanie przy ulicy Kamiennej 5 – dwa pokoje z kuchnią. Bez toalety. Byłem pierworodnym synem, rocznik '47. cztery lata po mnie rodzicom urodziła się Eleonora, a po kolejnych ośmiu przyszedł na świat Henryk. I wszystko było pięknie. Bo my byliśmy pohlolokaustowi, a czasy były takie, że ludzie czuli się szczęśliwi, że żyją. I dużo więcej im nie było potrzeba.

Taka toaleta na przykład to było dobro luksusowe. Za potrzebą wychodziliśmy do murowanego ustępu na podwórku – tam, w kolejce, było miejsce spotkań sąsiadów, okazja do rozmów, żartów i plotek. A jak nasza sąsiadka z piętra, pani Sajdowa, wykosztowała się i sobie zrobiła toaletę w korytarzu – taką najprawdziwszą, ze spluczką – i jeszcze pozwoliła całej mojej rodzinie z tej toalety korzystać, to był wielki dzień. Miałem z osiem, może dziewięć lat i przekonanie, że większy luksus mnie w życiu nie spotka!

Wanny w domu nie mieliśmy, tylko drewnianą balię. Teraz takie są w salonach spa, do kąpieli w płatkach róż czy w czekoladzie. My używaliśmy jej raz w tygodniu, w sobotę, żeby jedno po drugim, wykapać całą rodzinę. Wodę trzeba było podgrzać na piecu. To był rytuał. I za każdym razem w czasie tej kąpieli słuchaliśmy radiowej audycji „Zgaduj zgadula” prowadzonej przez Wacława Przybylskiego i Andrzeja Rokity. Mieliśmy radio, które rodzina przysłała nam z Paryża albo z Izraela, już nie pamiętam. Ale pamiętam, że to było wielkie radio Beethoven, z takim zielonkawym oczkiem, które migało, pokazując, czy jest dobry zasięg fal radiowych. Ojciec nam opowiadał: „Słyszałem, że w Ameryce są już podobno takie radia, w których widać tego, który mówi”. Bardzo mi to podzięłało na wyobraźnię i patrzyłem w to zielone oczko, czy aby nie widać w nim Przybylskiego i Rokity. [s. 18-19]

Ciocia Sara na podłodze

Ojciec po powrocie z wojny nie chciał już być pie-

karzem. Wymyślił, że zrobi własny interes i został kaletnikiem. Miał nosa, bo oto on, Żyd, zajął się produkowaniem torebek komunijnych i dodatków. Trafił w niszę. Zapotrzebowanie było potężne. Sam rozwoził swój towar i wracał z sakwami wypełnionymi pieniędzmi. W dniu jego powrotu robiła się w domu bardzo wesoła atmosfera – a kiedy ojciec szedł spać, brałem sobie z sakwy banknot lub dwa. Ojciec zerkał spod przymrużonych powiek i udawał, że nie widzi. A ja miałem kieszonkowe. Po latach ojciec przyznał, że zawsze miał nad tym kontrolę i jakbym wziął za dużo, na pewno by zareagował.

Z mieszkaniem pod piątką kojarzy mi się też, że wciąż ktoś u nas nocował na podłodze – to byli Żydzi, którym moja rodzina udzielała schronienia, zanim wyruszyli w dalszą podróż za granicę. Ciocia Sara, wuj Henryk, ciocia Ryfka – to było takie oczywiste, gdy trzeba było rozkładać dodatkowe materace na podłodze, że nawet przestałem pytać, co ci ludzie u nas robią. Wielu naszych sąsiadów też wyjechało – do Izraela, Francji czy do Stanów Zjednoczonych. Pakowali się w wielkie skrzynie i znikali. Byłem pewny, że kiedyś się z nimi spotkam, bo i my mieliśmy taką skrzynię. Tyle, że ojciec jakoś nie mógł się zdecydować na pakowanie. Wciąż mówił, że ma za mało garniturów. W końcu się wyprowadziliśmy, ale nie za granicę, tylko na ulicę Wschodnią. Ojciec chciał zmienić mi otoczenie, bo na Kamiennej było – jego zdaniem – zbyt rozrywkowo. Dużo nie zmienił, bo to przecież było po sąsiedztwie.

A ja na ulicę mojego dzieciństwa wracałem, kiedy tylko mogłem. I nadal wracam. Na stałe mieszkam w Dannie – tam wyprowadzili się w końcu rodzice z tą skrzynią ojca, ale dopiero w połowie lat 70., gdy uznali, że Żydom w Polsce nie żyje się dobrze. Później zaprosili moją żonę z córeczką i to był podstęp, bo żona stwierdziła, że nie wraca. Co było robić, pojechałem za nimi. Ale w Łodzi bywam bardzo często, a na Włókienniczą zaglądam przy każdej okazji. Dziś przyjeżdżam tu rowerem. Ludzie mnie znają, jedni z dawnych lat, inni z Trubadurów. Wiedzą, że tą ulicą chwalę się i szczerę. Niech sobie ludzie mówią, co chcą, a dla mnie jest najpiękniejsza, bo kojarzy mi się z dzieciństwem, z bez troską i marzeniami, które udało mi się spełnić. [s. 19-20]



„A ja bym tu siedział, mama”

Paulina Strzebińska, Włókiennicza 10 m. 28

Najprzyjemniejsze wspomnienie z dzieciństwa: biegamy z dziećmi po dachach komórek.

Mieszkaliśmy z rodzicami i rodzeństwem pod piętastką i to był mój cały świat. Gdy później na kilka lat przeprowadziliśmy się do kamienicy przy Sienkiewicza, i tak przychodziłam na Włókienniczą, bo tu się czułam najlepiej, tu miałam znajomych. Następne mieszkanie dostaliśmy znów na Włókienniczej, tylko, że pod szesnastką. I wreszcie było tak, jak powinno być.

Na ulicy człowiek dużo się nauczył. I popalił, i popił, i rodzicom podpadł. Moje towarzystwo nie było kryształowe, nie będę opowiadać bajek. Co niektórzy koledzy wyrwali kobietom torebki. Ale opowieści, że przez naszą ulicę nie dało się przejść bezpiecznie, są mocno przesadzone. Przy prostopadłej ulicy Kilińskiego jest przystanek tramwajowy. Tam grasowała banda, która zrywała kobietom łańcuszki i kradła torby. Później z łupami lecieli przez przejściówkę na Włókienniczą. I poszła w miasto wiadomość, że ci z „Włókienki” to złodzieje. Doskonale wiem, że te wyrwy na przystanku to nie jest sprawka naszych. A już na pewno nie wszystkie.

Część z nas chodziła do SP 70, inni do SP 1 – to wszystko blisko. Trzymaliśmy się razem. Po lekcjach spędzało się czas w bramie albo na klatce schodowej. Rodzice się czasem martwili, że mnie to towarzystwo wciągnie. U nas jest tak, że to mama daje kary i wymaga, a tata broni i te kary łagodzi. Więc mama zabraniała wychodzić na podwórko, a tata ją przekonywał: „Wszyscy znajomi wyszli, niech i ona wyjdzie”. Na pewno dobrze się bawiłam, ale nie zawsze grzecznie. Niejeden z moich ówczesnych kolegów wyszalał się i wyszedł na ludzi, ale byli też tacy, którzy źle skończyli, przez alkohol i narkotyki, przez kłopoty z prawem. Po niektórych to od samego początku było widać, że spokojnego życia nie będą prowadzić. Są tacy, którzy już nie żyją. Część z nich popełniła samobójstwo.

Po ślubie na jakiś czas się wyprowadziliśmy, ale kiedy okazało się, że można wystartować w przetargu na mieszkanie przy Włókienniczej, długo się nie wahaliśmy. I tak oto znów wróciłam na „Włókienkę”. Wyremontowaliśmy sobie dwa pokoje pod dziesiątką. Mamy dziewięcioletniego syna, Ksawerego, a kiedy rok temu urodził nam się Fabian, zrobiło się trochę ciasno.

Ale to nie ciasnota najbardziej nam doskwiera. Trafiliśmy do kamienicy, która sypie się tak jak wszystkie inne na tej ulicy. Tyle, że większość ma przejść generalny remont, albo nawet zostaną rozebrane i odtworzone, a nasza należy do tych nielicznych – na ulicy są chyba trzy kamienice o takim statusie – które planem remontowym nie są objęte. Bo to budynki prywatne. No i jesteśmy w ciemnej dziurze: nie dostaniemy propozycji mieszkań zamiennych, będziemy tu mieszkali, kiedy cała ulica stanie się wielkim placem budowy, a kiedy ten remont już się skończy, my wciąż będziemy mieszkali w ruderze. Podobno mają odnowić tylko front, żeby się budynek nie różnił od tych po remoncie. [...]

Ksawery, lat 9: - A ja bym tu siedział, mama. Po tych wielkich remontach chociaż reszta ulicy będzie ładna. [s. 24-25]



Widok z okna
Roman, Włókiennicza 10

Pod dziesiątką była kiedyś szkoła, a mojego, trzeciego piętra, w ogóle nie było, bo budynek miał tylko dwa. Trzecie dobudowali później. Kiedy tylko jest ładna pogoda, szero-ko otwieram okno. Widok mam na całą Włókienniczą. Widzę, jak tu się zmienia. Naprzeciwno, pod dziewiątką, już nikt nie mieszka. Szyby powybijane, ale w oknach i na balkonie powywieszane biało-czerwone flagi. Od frontu okna zostały zamurowane, ale od tyłu spokojnie można wejść. No to bezdomni wchodzą.

Pod trójką szaleją dopalacze. Ze dwa, trzy miesiące temu policja z psami gówniarzy z bram wyciągała. Trzech zatrzymali i taki był hałas, że wszyscy z okien wyglądali. Zaraz się nowi dilerzy pojawili. Klientów mają przez całą dobę. Musi się im interes opłacać, skoro stoją nawet w deszczu, po nocach, od samego rana. We trzech najczęściej, z krzeselkiem, czasem ze stoliczkiem.

Wczoraj nagle rwetes mnie poderwał. Wyglądam, patrzę, a tu policja na sygnale. Pięciu na glebę rzucili i przeszukują. Ci, co leżeli, wyglądali na Cyganów. Nie widziałem akcji do końca, bo musiałem iść do pracy.

Na parkingu pracuję. Dorabiam do emerytury. Byłem w życiu drukarzem, byłem frezerem. Ale do dziś tu na mnie wołają „ksiądz”. Bo nie raz tu mnie oglądali w sutanie, jak przyjeżdżałem na urlop do mamy. [s. 26]



"Obie się zmieniłyśmy – i ja, i ta ulica"
Teresa Rogalska, Włókiennicza 8 m. 11

[...] Rozgoniłam nas po świecie.

Nigdy nie chciałam opuszczać Włókienniczej. Tu miałam przyjaciół. Pod szesnastką mieszkała Ela, pod szóstką Grażyna, a na parterze miałam Janeczkę, z którą byłam najbardziej zżyta. W ciepłe dni po pracy spotykaliśmy się na podwórku. My plotkowałyśmy, czasem się jakieś piwo czy wino wypiliśmy, a dzieci się bawiły. Miałymy je na oku. Mnie tu zawsze dobrze było. Żeby tylko komorne było mniejsze. 500 złotych za takie luksusy to za dużo.

Rozgoniłam nas po świecie. Z Włókienniczej ma być piękna ulica po remontach. Urzędnicy mówią, że jak ktoś będzie chciał, to wróci, jak się przebudowa skończy. Mnie nie będzie na to stać. [...]

Pani Teresa nie doczekała przeprowadzki do ciepłego mieszkania z prysznicem. Zmarła jesienią 2017 roku. Zdążyła autoryzować swoje wspomnienia. W czasie lektury płakała - Płacę, bo wspominam, a to były piękne czasy – mówiła. [s. 39]





NAGRODA ZŁOTY EKSLIBRIS

ZA ROK 2020

NAJLEPSZA KSIĄŻKA O ŁODZI

Wielki przemysł, wielka cisza : łódzkie zakłady przemysłowe 1945-2000 / autorzy: Agata Zysiak, Joanna Kocemba-Żebrowska, Marta Madejska, Ewelina Kurkowska, Marcin Szymański, Wiesława Różycka-Stasiak, Michał Gruda. - Łódź : Łódzkie Stowarzyszenie Inicjatyw Miejskich Topografie : Uniwersytet Łódzki, 2020.



Na zdjęciu w kolejności od góry i od lewej są: dr Agata Zysiak, Marta Madejska, Ewelina Kurkowska, Joanna Kocemba-Żebrowska, Wiesława Różycka-Stasiak, dr Marcin J. Szymański, Michał Gruda.



ni i teatrolożka, absolwentka Instytutu Kultury Współczesnej Uniwersytetu Łódzkiego. W Instytucie Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego przygotowuje doktorat na temat polskiego teatru partycypacyjnego. W latach 2014-2018 należała do Zespołu Animacji Kultury IKP UW, w la-

tach 2015-2018 koordynowała studia Pedagogika Teatru, od 2018 roku w Instytucie Sztuki PAN współrealizuje projekt naukowy poświęcony historii Teatru Węgałty. Jest członkinią Polskiego Towarzystwa Badań Teatralnych, ze Stowarzyszeniem Topografie współpracuje od 2017 roku. Współautorka projektu „Opowieści z miasta włóknienek” (2017).

DR AGATA ZYSIAK – zajmuje się socjologią historyczną; popularyzuje historię Łodzi na świecie - pracując naukowo oraz lokalnie, działając w Stowarzyszeniu Topografie. Autorka książki o socjalistycznym uniwersytecie i powojennym awansie społecznym *Punkty za pochodzenie* (2016, Nagroda im. K. Moczarskiego, Geremek Prize) oraz kilkudziesięciu publikacji i książek współautorskich dotyczących Łodzi. Adiunkta na Uniwersytecie Łódzkim i Warszawskim, członkini Instytutu Studiów Zaawansowanych w Princeton 2017/2018. Obecnie prowadzi badania porównawcze Łodzi i Detroit.

DR MARCIN J. SZYMAŃSKI - historyk, adiunkt w Katedrze Historii Polski Najnowszej Uniwersytetu Łódzkiego. W wolnych chwilach muzealnik i popularyzator historii regionalnej. Autor artykułów i kilku książek, głównie z dziedziny historii lokalnej oraz gospodarczej (m.in. *Browary Łodzi i regionu, Łódzka Elektrownia i Gazownia do 1939 roku, Polskie piwo - biografia*). Za książkę *Łódź na wodach dziejów - biografia miasta* otrzymał nagrodę Złoty Ekslibris. Autor i współautor wielu wystaw, m.in. stałej ekspozycji *Łódź w Europie - Europa w Łodzi* w Muzeum Miasta Łodzi.

JOANNA KOCEMBA-ŻEBROWSKA - kulturoznawczy-

MARTA MADEJSKA - z wykształcenia kulturoznawczyni, z zawodu kwerendzistka i asystentka muzealna, z pasji pisarka. Autorka książki reportażowej *Aleja Włóknienek* [Wydawnictwo Czarne, 2018]. Laureatka Nagrody Literackiej Złoty Ekslibris [2018] i Punktu dla Łodzi [2019], stypendystka Wyszehradzkich Rezydencji Literackich na rok 2020. Od 2010 roku związana ze Stowarzyszeniem Topografie, w którym zajmuje się głównie projektami dotyczącymi historii mówionej. W latach 2017-2019 zastępczyni redaktorki naczelnej Łódzkiej Gazety Społecznej Miasto Ł; stale współpracuje z Centrum Muzeologicznym Muzeum Sztuki w Łodzi.

WIESŁAWA RÓŻYCKA-STASIAK - inżynierka włókiennictwa i magistra pedagogiki. W latach 1979-89 pracowała jako laborantka w Instytucie Włókiennictwa. W latach 1989-

2014 nauczycielka przedmiotów włókienniczych (pierwszych 14 lat), a później fizyki i techniki. Miłośniczka Łodzi i jej historii, od kilku lat interesuje się fotografią historyczną miasta. Działa w Łódzkim Stowarzyszeniu Inicjatyw Miejskich Topografie.

EWELINA KURKOWSKA – antropolog kultury, doświadczenie w pracy archiwizacyjnej i dokumentacyjnej łączy z badawczym zainteresowaniem ludźmi oraz ich otoczeniem. Od 2010 roku ze Stowarzyszeniem Topografie realizuje projekty z zakresu historii mówionych. Prowadziła wywiady i warsztaty badawcze na potrzeby „Bałuckiego Słownika”, z Fundacją Łódzki Szlak Kobiet realizowała projekt „Kobięcym głosem. Marsz głodowy w opowieściach łódzianek”, współpracowała także z Muzeum Sztuki w Łodzi. Z zamiłowania do słuchania współtworzyła mapy dźwiękowe Veliko Tarnovo i Łodzi.

Uczestniczka projektów bazodanowych, m.in. „Bibliografia Et-nografii Polskiej”.

MICHAŁ GRUDA - absolwent socjologii na Uniwersytecie Łódzkim, przewodniczący Łódzkiego Stowarzyszenia Inicjatyw Miejskich Topografie. Od 2008 r., zrealizował kilkadziesiąt projektów edukacyjnych z zakresu historii lokalnej, zarówno w ramach Stowarzyszenia Topografie, pracy zawodowej w Muzeum Miasta Łodzi, czy Towarzystwie Opieki nad Zabytkami. Dwukrotny stypendysta Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Aktywność obywatelska”. Od 2014 roku administruje portalem Miastograf.pl i rozwija Cyfrowe Archiwum Łódzian. Jako społecznik angażuje się w bieżące wydarzenia w mieście. Od 2018 r. pracuje w Centrum Dialogu im. Marka Edelmana w Łodzi.

Wielki przemysł, wielka cisza : łódzkie zakłady przemysłowe 1945-2000 / Agata Zysiak, Joanna Kocemba-Żebrowska, Marta Madejska, Ewelina Kurkowska, Marcin Szymański, Wiesława Różycka-Stasiak, Michał Gruda. – Łódź : Łódzkie Stowarzyszenie Inicjatyw Miejskich Topografie, 2020

Łódzkie zakłady przemysłowe

Łódź była dość wdzięcznym terenem do nacjonalizacji przemysłu. W czasie II wojny światowej Niemcy skonfiskowali przedsiębiorstwa należące do polskich i żydowskich właścicieli, prowadzili też politykę łączenia niewielkich zakładów. W ten sposób z ponad 1,9 tys. istniejących w Łodzi przed II wojną światową w 1945 r. pozostało jedynie niewiele ponad 700. Zatrudnienie w przemyśle w tym roku wynosiło niecałe 60% stanu przedwojennego. Nowa władza w dużej mierze wykorzystała więc działania organów III Rzeszy i przejęła na własność przeorganizowany przez nie majątek, choć przemysł uruchamiano początkowo spontanicznie z inicjatywy samych pracowników. Ponieważ Niemcy pozbawili w czasie okupacji praw własności Polaków i Żydów, zarząd państwowy był w pewnym sensie konieczny. Nowe władze wykorzystały jednak fakt, że żydowscy i polscy właściciele zmarli lub przebywali poza miastem, a niemieccy przemysłowcy w większości uciekli do Niemiec. Przytłaczająca większość łódzkich Żydów została zamordowana w obozach zagłady lub zmarła w Litzmannstadt Ghetto.

W wyniku II wojny światowej Łódź została więc zniszczona w niewielkim stopniu – ale tylko w wymiarze urbanistycznym. Wyposażenie fabryk było zdewastowane i rozkradzione, to samo dotyczyło zapasów wyrobów gotowych i surowców. Pomimo takich trudności pracownicy z entuzjazmem, niejednokrotnie na własną rękę, uruchamiali produkcję tam, gdzie było to możliwe. Przedsiębiorstwa szybko objęto państwowym zarządem. Już w połowie 1945 r. brakowało w Łodzi rąk do pracy. Zakłady ogołocone z maszyn otwierano przy pomocy materiałowej UNRRA i Związku Radzieckiego. Co ciekawe, większość łódzkich przedsiębiorstw przejmowano na zasadzie art. 2 i 3 ustawy ze stycznia 1946 r. Artykuł 2 zawierał przepisy o niemieckich właścicielach (osobach fizycznych, firmach lub państwie niemieckim), natomiast w artykule 3 wymieniono poszczególne

branże, m. in. wielki i średni przemysł włókienniczy. Wiele najważniejszych firm, również większość opisanych w tej książce, przekazano bezpośrednio stosownym ministerstwom. Pozostałymi zajmowała się Miejska Komisja do spraw Ustanowienia Przedsiębiorstw w Łodzi. Listy upaństwowionych przedsiębiorstw publikowane były w Dzienniku Urzędowym Zarządu Miejskiego w Łodzi. Miejska Komisja zakończyła działalność w połowie 1948 r. i przekazała swoje kompetencje do Biura Głównej Komisji ds. Upaństwowienia Przedsiębiorstw w Warszawie. Do tego czasu upaństwowiono większość łódzkich fabryk.

W pierwszych latach po nacjonalizacji dokonano licznych połączeń rozdrobnionych zakładów. Pod koniec 1948 r. powołano Centralny Zarząd Przemysłu Elektrotechnicznego, któremu podporządkowano m. in. Zakłady Wytwórcze Aparatów Telefonicznych w Łodzi, utworzone również w grudniu 1948 r. W lipcu 1949 r. zostało założone Biuro Projektowania Zakładów Włókienniczych z siedzibą w Łodzi. Tego samego dnia powstał oficjalnie Centralny Zarząd Przemysłu Bawełnianego z siedzibą w Łodzi, któremu podporządkowano 36 przedsiębiorstw tej branży, w tym 15 z Łodzi. Stworzono też 9 przedsiębiorstw państwowych przemysłu jedwabniczo-galanteryjnego, które podlegały Centralnemu Zarządowi Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego. Powołano 11 przedsiębiorstw przemysłu dziewiarskiego i podporządkowano je utworzonemu wtedy Centralnemu Zarządowi Przemysłu Dziewiarskiego w Łodzi. W tym samym dniu ustanowiono 13 przedsiębiorstw przemysłu wełnianego, przypisanych do Centralnego Zarządu Przemysłu Wełnianego.

Przez pierwszą dekadę działalność centralnych zarządów polegała na inwentaryzacji i łączeniu niewielkich zakładów. Najlepiej zorganizowany był przemysł bawełniany i najłatwiej go było uruchomić. Przemysł wełniany w 1945 r. był w opłakanym stanie. Tylko nieliczne zakłady nadawały się do otwarcia. Park maszynowy był przestarzały, a blisko 70% urządzeń przędzalniczych wyprodukowano jeszcze w XIX w. W przypadku przemysłu dziewiarskiego dopiero w drugiej połowie lat 50. zakupiono nowoczesne maszyny i rozpoczęto produkcję przemysłową na dużą skalę. Po zakończeniu działań zbrojnych do Łodzi wracali nie tylko przedwojenni właściciele, ale także przyjeżdżały osoby z miast i wsi zniszczonych przez

okupanta lub migrujący w poszukiwaniu pracy. Liczono, że znacjonalizowany przemysł przyjmie wszystkich chętnych. Przez pierwsze lata powojenne Łódź była niemal stolicą kraju, znalazły się tu bowiem liczne urzędy i instytucje, które nie mogły mieścić się w zniszczonej Warszawie. Już w 1955 r. ludność Łodzi sięgnęła 700 tys. osób.

Cechą charakterystyczną Łodzi, i niezmienną od lat międzywojennych, był niższy niż w pozostałych miastach odsetek osób z wyższym i średnim wykształceniem. W okresie powojennym władze próbowały te zaległości nadrobić – specjalistów po prostu brakowało na wszystkich polach. Powołanie kilku wyższych uczelni oraz szkół technicznych faktycznie przyczyniło się do poprawy sytuacji. Łódź była miastem o bardzo dużym stopniu aktywności zawodowej kobiet – pod koniec lat 60. pracowało 54% łódzianek, co lokowało ją znacznie powyżej średniej dla całego kraju, a wśród wszystkich pracujących w Łodzi stanowiły one 48%. W przemyśle włókienniczym odsetek ten był najwyższy i sięgał od 50% do nawet 80% w zależności od zakładu. W 1960 r. było to średnio aż 67%. Kobiety stanowiły więc zdecydowaną większość osób pracujących przy maszynach włókienniczych. Majstrowie, brygadziści, kierownicy i dyrektorzy byli głównie mężczyznami. O tym, jak trudno było przebić szklany sufit, świadczy fakt, że jeszcze w latach 70. wygłaszano publicznie opinie, że: „Praca mistrza nie jest łatwa. Kobieta temu nie poradzi”.



Przędka przy pracy, fot. Ignacy Płazewski, lata 60. XX w., ze zbiorów MML



Oddział pracy chronionej dla kobiet w ciąży w ZPP „Zenit”, fot. Barbara Sieroń, 1978 r.



Stółówka w ZPP „Zenit”, fot. Barbara Sieroń, 1978 r.

Niestety, przez pierwsze lata warunki zatrudnienia w przemyśle lekkim nie były lepsze niż w okresie międzywojennym. Wciąż obecne były praca akordowa z niekorzystnymi dla zatrudnionych sposobami wyliczenia wynagrodzenia i często ponad siły, a także głodowe pensje przy rosnących cenach podstawowych artykułów. Złej jakości surowce powodowały niewykonanie planów, co Urząd Bezpieczeństwa klasyfikował jako sabotaż, a to jeszcze bardziej potęgowało niezadowolenie.

W latach 1949-1952 w Łodzi miało miejsce aż 520 strajków; protesty odbywały się w Łodzi przez cały okres trwania PRL-u. Pierwsze wybuchały już w 1945 r. Ich przyczyną było trudne położenie robotników – płace na poziomie zaledwie kilkunastu procent sprzed wojny, wysokie ceny i nielatywne do zdobycia towary. [...]

Lata 50. były dla łódzkiego przemysłu okresem stagnacji. Wciąż pomijany w zakresie inwestycji ze względu na prymat przemysłu ciężkiego stawał się coraz bardziej przestarzały. Mnożyły się kradzieże, które sięgały czasami nawet 20% produkcji danego przedsiębiorstwa. Były na tyle powszechne, że władza niekiedy przyrzucała oko na to zjawisko, obawiając się zamieszek związanych z niskimi płacami – w Łodzi wynosiły one

o 25% mniej niż średnia krajowa. [...]

W latach 60. przeprowadzono akcję łączenia przedsiębiorstw, np. w branży bawełnianej z 27 pozostało jedynie 17. Na przełomie lat 60. i 70. w Łodzi działało 61 przedsiębiorstw przemysłu lekkiego w 11 zjednoczeniach, produkując niemal czwartą część wyrobów tej branży w Polsce. [...]

Pomimo kilku dużych inwestycji w latach 60. łódzki park maszynowy był zdecydowanie przestarzały: tylko 40% maszyn miało mniej niż 25 lat. Pensje pracowników włókiennictwa w latach 60. wynosiły zaledwie 80% średniej krajowej. Szkodliwość pracy była wysoka, panowały bardzo trudne warunki – w latach 50. nawet gorsze niż w okresie międzywojennym, ze względu na wojenne zniszczenia, brak inwestycji, zużyte maszyny, prowizoryczne naprawy zagrażające zdrowiu i życiu oraz brak zainteresowania na poziomie centralnych zarządów jakimkolwiek nakładami na działalność nieprodukcyjną. W niektórych zakładach przez powybijane szyby wdzierał się mróz, a z pękniętych rur ciekła woda. W oddziałach fabryk wysokie temperatury i zapylenie przekraczały dopuszczalne poziomy. [...]

Z tych powodów początek dekady „gierkowskiej” wiązał się z ważnym wydarzeniem, czyli najbardziej znanym wystąpieniem robotniczym w Łodzi. Strajk włóciarek z 1971 r. miał miejsce na skutek podwyższenia cen produktów spożywczych, przeciwko którym walczone wcześniej na Wybrzeżu. [...] W początkach lutego w ZPB im. J. Marchlewskiego „Poltex” wybuchł strajk, do którego dołączyły potem inne zakłady. Strajkowało aż 12 tys. włóciarek (80% protestujących stanowiły kobiety). Dzięki solidarnej postawie wobec polityków, udało się zmusić władze do cofnięcia decyzji i zwrócenia większej uwagi na warunki życia panujące w Łodzi. [...]

W latach 70. postawiono na dziewiarstwo, głównie z użyciem włókien chemicznych. W zamyśle Ministerstwa Przemysłu Lekkiego i Zjednoczenia było to działanie proeksportowe i uniezależniające od dostaw zagranicznych. Sztandarową inwestycją w tym zakresie były Zakłady Włókien Sztucznych „Anilana”, wykorzystujące zagraniczną licencję na produkcję włókien poliestrowych. Zainwestowano też wiele w zaplecze socjalne,

rozbudowano ośrodki wypoczynkowe i kolonijne. [...]

Koniec lat 70. przyniósł poważny kryzys gospodarczy. Jednym z jego skutków było rosnące grono obywateli niezadowolonych z polityki państwa. W 1980 r. rozpoczęła się aktywność „Solidarności” jako niezależnego związku zawodowego, którego koła powstały we wszystkich zakładach pracy. Zaznaczyć należy, że jej postulaty miały przede wszystkim charakter socjalny i mieściły się w ramach ówczesnego prawa. [...]

Początek lat 80. był coraz trudniejszy pod kątem aprowizacji. Wprowadzony system kartkowy miał zapobiec „spekulacji” i zapewnić wszystkim dostęp do niezbędnych dóbr. W praktyce już pod koniec 1981 r. niemal co piątej kartki nie dało się zrealizować. W lipcu 1981 r. miał miejsce w Łodzi słynny marsz głodowy, zorganizowany przez zarząd regionu „Solidarności” Ziemi Łódzkiej, czyli pokojowa manifestacja łódzkich kobiet, które domagały się poprawy zaopatrzenia w produkty spożywcze. W znacznym odsetku były to pracownice łódzkich fabryk. Kryzys jednak pogłębiał się. [...]

Pod koniec lat 80. w Łodzi nie było widać efektów reform starego typu systemu gospodarczego. Jego symbolami były liczne ruiny po dawnych budynkach fabrycznych, z których zakłady już nie korzystały, a na których rozbiórkę nie miały pieniędzy. Z drugiej strony niektóre budynki objęte już były ochroną konserwatorską, więc ich remonty musiały być kosztowne. [s. 43-53]

Największe zakłady pracy w Łodzi

Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego im. Pawła Findera „Pafino” (ul. Łukasieńskiego 4)



Nieistniejące już ZPD „Pafino” przy ul. Dąbrowskiego, które zostały wyburzone w 2004 r. pomimo wpisu do Gminnej Ewidencji Zabytków (fot. Wiesław Kaczmarek, 26.07.2003 r.).

Przedsiębiorstwo powstało na bazie Fabryki Wyrobów Trykotowych A. Schichta i Kahlerta przy ul. Łukasieńskiego 4, działającej od 1912 r. Po zakończeniu II wojny światowej wprowadzono tam przymusowy zarząd państwowy. W 1948 r. nadano przedsiębiorstwu nazwę Państwowych Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego Nr 5. Poza rzeczoną fabryką włączono doń również: Fabrykę Wyrobów Dziewiarskich Alfreda Groschanga przy ul. Senatorskiej 25, Fabrykę Wyrobów Dziańnych i Szwalnię Bielizny Trykotowej Artura Henschela przy ul. Bandurskiego 29, Działo Szwalnię B. Knappa przy ul. Obrońców Stalingradu 104 (obecnie ul. Legionów), Fabrykę Wyrobów Trykotowych Braci Mueller przy ul. 22 Lipca 65 (obecnie ul. 6 Sierpnia) oraz Fabrykę Bielizny Trykotowej B. Nikla przy ul. Senatorskiej 26/28. W 1949 r. na mocy zarządzenia ministra przemysłu lekkiego powołano Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego im. Pawła Findera. Zatrudniano wtedy 500 osób. Patron był komunistą, działaczem PPR, zamordowanym w 1944 r. przez Niemców.

W latach 50. XX w. wymieniono wiele maszyn i wyremontowano kilka wydziałów. Urządzono łazienki i zainstalowano centralne ogrzewanie. W tym czasie produkowano głównie plusz i adamaszek. W latach 60. zmieniono organizację zakładów. Zamknięto oddział przewijalni, przyłączono fabrykę w Rudzie Pabianickiej i przy ul. Strzelczyka (obecnie ul. Senatorska), a w 1963 r. również ZPB „Dąbrowa”. W 1966 r. wprowadzono nazwę „Pafino”.

W drugiej połowie lat 60. dokonano reorganizacji pracy na podstawie wzorców z ZPD im. T. Duracza „Delta” i przeniesiono drukarnię z Zakładu „C” do „B”. W tym czasie produkowano głównie: rajtuzy, wyprawki, płaszczyki, bluzki, ubranka, pajace, śliniaki, majtki, koszulki, ogrodniczki, blezery, figi, komplety, opalacze, pidżamy, reformy, kaftany, kostiumy kąpielowe i koszule nocne (nazwy wewnętrzne produktów). Był to dowód na to, że przedsiębiorstwo coraz bardziej specjalizowało się w wyrobach bawełnianych dla dzieci i niemowląt.

Problemem okazały się jednak oddalone od siebie filie oraz słabo zsynchronizowane wydziały, w których odbywał się cykl produkcyjny. W latach 60. farbiarnia nie nadążała z realizacją

zadań, korzystano więc z usług przedsiębiorstw: „Sira” z Sieradza, „Trawena” z Trawnik, „Siedlce” czy łódzkiego „Lido”. Dziańny kupowano w „Sirze” i „Watrze”.

W latach 70. przeprowadzono kolejne inwestycje. W ich wyniku zaczęto produkować więcej towarów wyższej klasy. W 1979 r. „Pafino” uzyskało znak jakości „1” dla 28 swoich wyrobów, a znak jakości „Q” dla dwóch. Zakłady tworzyło pięć oddziałów. Do centrali przy ul. Łukasieńskiego (Oddział „A”) przynależały Wydział Przygotowania Produkcji i Wydział Konfekcji oraz biura. W Zakładzie „B” przy ul. Dąbrowskiego 17/21 umieszczono księgowość, kadry i pozostałe komórki administracyjne, a także Wydział Produkcji Dziańnych, Wydział Konfekcji i magazyny. Ponadto pod tym adresem działała przychodnia lekarska. Oddział „C” mieścił się przy ul. 3 Maja 64/66, czyli na terenie ZPB „Alba”. Tam też znajdowały się kolejne magazyny i wykańczalnia. Przy ul. Strzelczyka 25 zlokalizowano warsztaty szkolne dla uczniów. W przedsiębiorstwie istniała też pracownia plastyczna, w której powstawały wzory ubrań i nadruków. Ponadto przedsiębiorstwo dysponowało filią „E” w Turku z Oddziałem Konfekcyjnym. Wyroby eksportowano do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Europy Zachodniej czy Australii. Ważnym odbiorcą był Związek Radziecki, który kupował kalessony w setkach tysięcy sztuk.

Razem z zakładami „Feniks” utrzymywano ośrodek kolonijny w Piszku. Działała przyzakładowa biblioteka.

W pierwszej połowie lat 80. w „Pafino” produkowano ponad 7 mln sztuk wyrobów, głównie ubranek dla dzieci (przeszło 6 mln), a także bielizny dla dorosłych i innych artykułów. Później nadszedł kryzys związany z brakiem środków na odnowienie przestarzałego i zużytego parku maszynowego. Odbiło się to na jakości, głównie dzianin, co niekorzystnie przekładało się na kolejne etapy produkcji i finalny produkt. Doszło nawet do tego, że ilość reklamacji z zagranicy zagroziła eksportowi wyrobów przedsiębiorstwa. Pojawiły się też kłopoty z pozyskiwaniem igieł do maszyn i niezbędnych części zamiennych, co powodowało przestoje w produkcji. W tym czasie w zakładach pracowało niemal 2 tys. osób.

W 1988 r. wyprodukowano

ok. 7 mln sztuk wyrobów dziewiarskich. W tym samym roku z okazji jubileuszu 75-lecia zakład, mający już na swoim koncie wiele nagród i odznaczeń w różnych konkursach, otrzymał Sztandar Ministra Przemysłu oraz Honorową Odznakę Miasta Łodzi.

W 1996 r. ogłoszono upadłość państwowego przedsiębiorstwa. Pomimo prób jego ratowania, wyprzedawano majątek, redukowano stopniowo zatrudnienie i zmniejszano produkcję. Postępowanie zostało zakończone w grudniu 2004 r. W 2005 r. Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Pafino” wykreślono z rejestru przedsiębiorców. Na przestrzeni ostatnich lat istnienia pozbyto się maszyn i nieruchomości. Zabudowania przy ul. Dąbrowskiego wyburzono w 2004 r. W miejscu zakładów przy ul. Łukasieńskiego powstał budynek wielorodzinny z wkomponowaną imitacją fasady dawnej fabryki.

To były zakłady na ulicy Łukasieńskiego, Pawła Findera „Pafino”. Tak się nazywał ten zakład. I tam pracowałam 30 lat, tak, od '52 do '82 r. [...] Pracowałam na szwalni, to było dziewiarstwo i szyliśmy tam dla młodzieży: piżamy, dresy, śpioszki, koszulki, kaftaniki [...]. Ja nie umiałam szyć, nauczyłam się szyć na overlocku i na dwuigłowie. [...] Dwie szwalnie były, jedna na dole, jedna na górze, ja pracowałam na dole, a jeszcze była na Strzelczyka. [...] W dniu kiedy przyjmowano mnie do tej pracy, to ta pani powiedziała, żebym chociaż przerobiła 30 lat i tak właśnie przepracowałam. – Krystyna Traczyk [s. 157-159]



Reklama ZPD „Pafino” (Przegląd Włókienniczy, 1969 r. ze zbiorów WBP)



Odznaka „Zasłużony Pracownik” ZPD „Marko” (fot. Barbara Sieroń, 1978 r.)

„Życzymy przyjemnej pracy!” : historie mówione PRL

Pracę zawodową rozpocząłem dość wcześnie, bo miałem 14 lat. Poszedłem do pracy we włókiennictwie. To z dziada pradziada w sumie. Dziadek był włóknikiem, bo sprowadził się do Łodzi gdzieś koło 1890 r. Bo wtedy Łódź zaczęła się rozwijać jako włókiennicze miasto. Zaczął pracę w zakładach Poznańskiego. Ojciec, jak pamiętam, na Wólczańskiej pracował w zakładach Waltera Świerczewskiego – tak się wówczas chyba nazywały. Znaczący nie rozpoczął, tylko pracował. Bo gdzie rozpoczął, to też nie pamiętam. A ja natomiast rozpocząłem

pracę w fabryce Geyera – „Biała Fabryka” tak zwana na Piotrkowskiej. No był to rok 1955. – Zbigniew Włodarczyk, ZPB „Eskimo” [s. 232]

Jestem niejako trzecim pokoleniem osób pracujących w przemyśle dziewiarskim w Łodzi. Moi dziadkowie pracowali w obecnej „Lenorze”. Kiedyś to się nazywało po prostu „Tasiemki”. Zarówno babcia, jak i dziadek. Dziadek był napychaczem, kimś w rodzaju takiego majstra czy ustawiacza maszyn właściwie. A moja mama była dziewiarką. Pracowała w „Feniksie” – w dawnym „Zubrzym” – tylko to na Matejki były zakłady. No i ja później dołączyłem do niej jako trzecie już pokolenie. Już w nowym „Feniksie” w '78 r. – Bogdan Chibowski, ZPP „Feniks” [s. 232]

Nie lubiłam być na tkalni. Dlaczego? Bo huk. Nie znosiłam odgłosu krosien. Ta-ta-ta-ta. Po prostu tego nie znosiłam. – Barbara Malko, ZPB „Eskimo” [s. 236]

Miałyśmy przymusowe mleko. Kucharka była w zakładzie pracy, codziennie gotowała mleko i można było sobie właśnie pić mleczko. W zakładach pracy były stołówki, ale nie w każdych. Na przykład nasz był mały oddział, to nam przywozili. Kto się tam zapisał, że chciałby obiad, to przywozili z zakładów radiowych. Obiady w kanistrach takich i tam żeśmy dostawali też, za śmieszne pieniądze obiad. Tak że jak ktoś akurat może no nie miał rodziny, był samotny, to sobie już obiad zjadł podczas pracy i też za takie nie za duże pieniądze. – Danuta Narajczuk, ZPW im. Wiosny Ludów [s. 246]

W '81 r. „Bistona”, „Dywilan” i Fabryka Budowy Domów, która istniała kiedyś na Dąbrowie, wykupiły duży teren ziemi po cegielniach starych i był projekt, żeby były działki pracownicze. Nawet brałem udział. Było chyba kilkanaście osób na jedną działkę. Nawet nie poszedłem, bo nigdy [wcześniej] nie udało mi się wylosować, wygrać, wszystko trzeba wypracować własnymi rączkami. I koledzy przyszedli: „Olek, wylosowałeś działkę”. Mówię: „Niemożliwe, nierealne”. Zadzwonili do rady zakładowej, wtedy była, dali mi słuchawkę i okazało się, że tak. To miałem fajnie, bo miałem z pracy bliźniutko, dwa przystanki autobusowe, po pracy można sobie było wypocząć, pogrzebać w ziemi. – Aleksander Kochelski, ZPD „Bistona” [s. 249]

Oprócz działalności produkcyjnej i to takiej od początku, od bawełny do wykończonej



Reklama ZPD „Pafino” (Przegląd Włókienniczy, 1973 r. ze zbiorów WBP)

tkaniny, to [zakład] prowadził szeroką działalność socjalno-bytową. [...] I to wtedy, kiedy ja [...] chodziłam tam do przedszkola na Rzgowską, to ja jak gdyby wtedy nieświadomie już wiedziałam, że chodzę do tego zakładu, gdzie kiedyś mnie przyjdzie pracować. Bo był potem połączony z „Eskimo”. I to tam myśmy mieli żłobki i przedszkola. I stołówka, zaraz za Muzeum Włókiennictwa, tak głębiej do Milionowej, taki budynek dosyć okazały, to tam była stołówka zakładowa. Były kolonie, był dom wczasowy w Karwi. [...] A, tutaj dom kultury, który jest przy stawie. Teraz tam jest Krajowa Izba Mody, kiedyś należało do naszego zakładu. [...] W tym dużym biurcu przy Piotrkowskiej naprzeciwko muzeum, taki ze trzy, cztery piętra, on teraz jest tak ładnie odnowiony, to ten budynek był budowany jeszcze za Geyera dla jego kadry kierowniczej. Tam były przepiękne mieszkania, wysokie, piękne piece kaflowe, parkiety na podłogach. I po wojnie, kiedy ten zakład już upaństwowiono, to tam też mieszkali nasi pracownicy. A tylko na pierwszym piętrze były biura. Ale to było takie troszkę uciążliwe dla zakładu, więc myśmy właśnie jako zakład kupili tutaj na Chojnach, na ulicy Ogniskowej, od spółdzielni dwa bloki mieszkaniowe. Ale to jeszcze był czas, kiedy ludzi do pracy dowożono autokarami, spoza miasta, z tych wsi okolicznych, bo wtedy był brak rąk do pracy. [...] I ludzie byli przywożeni, a potem właśnie tu mieli takie miejsca hotelowe. — Halina Traczyk, ZPD „Eskimo” [s. 251]

U nas to wyglądało w ten sposób, że jeden był wyspecjalizowany w robieniu ściągaczy, drugi w nakładaniu, trzeci kotoniarz. Była dziewiarnia, robili ściągacze, każdy miał swoje. Po prostu w tym się specjalizowaliśmy i po prostu to wykonywaliśmy. No tak że mnie się podobało, bo to było na akord, ile się zrobiło, to o tyle więcej pieniędzy było. Już nie pamiętam, jaka tam była stawka, ile płacili. To wiadomo, że jak ja byłam napychaczką, to miałam najmniej. Nakładacz miał trochę więcej, a kotoniarz jakąś tam stawkę. Kotoniarz jeszcze więcej, no bo on się znał na maszynie, on umiał obsługiwać. A nakładacz znowu musiał biegać, nakładać, przekładać. Tam miał ze trzy maszyny, to tak szybkoitko to musiało być. Tak że po prostu od wykonywanej pracy było i od jakości, i ilości płacili. — Mariola Burska, ZPD „Iwona” [s. 265]

Obok, pamiętam, była tkalnia. Huk niesamowity. Nie wiem, jak ci ludzie wytrzymywali. Przeważnie obsługiwali dwa krosna. Przeważnie były to kobiety, jak była mowa, kobiety to w zasadzie było jakieś 60-70 procent załogi. Mężczyzn rzeczywiście nie było dużo. Przeważnie pracowali na takich stanowiskach, które były związane z remontami maszyn, z dyrygowaniem pracą, czyli mistrzowie byli. Natomiast mężczyzn na produkcji było dużo, dużo mniej niż kobiet. — Zbigniew Włodarczyk, ZPB „Eskimo” [s. 274]

Ludzie byli ze sobą zżyci, nie było tak, że jeden drugiemu zazdrościł. Przeważnie to się ze wszystkimi na „ty” było. Bo tak jak u nas nieduży zakład, to jak w rodzinie. Jedno o drugim wiedziało prawie wszystko. O, dzisiaj to u tej to jest, dzisiaj u tej to jest. Imieniny też. Cała zmiana bawiła się na imieninach, bo w zakładzie robili, świetlica była czy ta jadalnia i jak zmiana się kończyła, to taka imienniczka zapraszała gości. To i alkohol był, i wszystko było. A dopiero potem już się ukróciło. Ale było wesoło. — Mirosław Kuligowski, ZPB „Polino” [s. 279]

Pensje były nieduże. Rzeczywiście, jak zaczynałem pracę, to jako tak zwany uczeń 360 zł zarabiałem. To była taka pensja mniej więcej, jak w chwili obecnej [około] 900-1100 zł. Później zwiększało się po trzech miesiącach. Otrzymywało się angaż pracownika przedsiębiorstwa.

O i wtedy pensja szła z tych 360 na 700-750 zł. — Zbigniew Włodarczyk, ZPB „Eskimo” [s. 281]

Pamiętam takie tkaczki, które się nabiegały przy maszynach i niewiele zrobiły, bo krosien do obsługi jest bardzo dużo. A widziałam też tkaczki, które miały na przykład po 12 krosien i potrafiły książkę czytać. Naprawdę, bo potrafiły sobie jakoś tę pracę zorganizować. One wiedziały, co i jak, gdzie, co tutaj sobie ułożyłam, co jak robiłam i jak miała dobrą prędkę, z której ta tkanina szła, to po prostu i książki też czytały. Siedziała na stołeczku i czytała. To wszystko [...] zależy od ludzi. Jakiego miała mistrza, jak potrafił chodzić przy tych maszynach, wyreperować, nasmarować tak, żeby to wszystko jakoś tam chodziło. To wszystko zależało od zespołu. To tak w życiu jest. Praca w takim zakładzie, w takim systemie, zawsze się opiera na zespole ludzi. To wszystko są jakieś tam kółeczka, które się o siebie zahaczają. I niby człowiekowi wydaje się, że jest gdzieś tam sam, ale to nie jest tak [...], bo jak się popatrzy od początku do końca, to wszystko jest na zasadzie naczyń połączonych, jedno z drugim musi współdziałać. — Danuta Zielińska, ZPB „Uniontex” [s. 283]



Budynki ZPB „Poltex” tuż za bramą wejściową od strony ul. Ogrodowej (fot. Edwin Dekker, ok. 1990 r.)



Pracownice fabryki pudełek w Łodzi, 1946 r. ze zbiorów Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi



Portiernia ZPP „Iwona” od strony ul. Targowej (fot. Edwin Dekker, ok. 1990 r.)

NAJLEPSZA KSIĄŻKA O ZIEMI ŁÓDZKIEJ

Rezerwy przyrody w województwie łódzkim : przeszłość, teraźniejszość, przyszłość : monografia / pod redakcją Józefa K. Kurowskiego i Pauliny Grzelak ; [autorzy]: Józef K. Kurowski [i wielu pozostałych]. - Świebodzin : Wydawnictwo Klubu Przyrodników ; Łódź : Towarzystwo Ochrony Krajobrazu, © 2020.



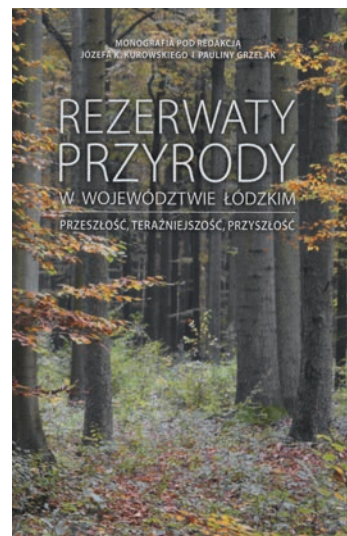
PAULINA GRZELAK

Doktor nauk biologicznych w zakresie ekologii roślin, absolwentka Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista botanik i fitysocjolog. Pracę doktorską na temat zróżnicowania śródleśnych źródeł w Polsce środkowej obroniła w 2014 roku. Działaczka i pracownik organizacji pozarządowej, Klubu Przyrodników, którego misją jest zachowanie przyrody – bogactwa i naturalności flory, fauny, ekosystemów i krajobrazów. Edukator przyrody i przewodnik wycieczek krajoznawczo-przyrodniczych na obszarze Łodzi i jej okolic. Autorka artykułów w czasopismach naukowych i popularnonaukowych dotyczących różnorodności i przemian szaty roślinnej Polski środkowej oraz ochrony przyrody. Współautorka Czerwonej Księgi Roślin Województwa Łódzkiego oraz monografii *Obszary Natura 2000 w województwie Łódzkim*. Przewodnicząca lokalnego łódzkiego stowarzyszenia Towarzystwa Ochrony Krajobrazu, zajmującego się badaniem reliktów naturalnej przyrody w województwie łódzkim, działalnością popularyzatorską, edukacyjną i wydawniczą.

JÓZEF K. KUROWSKI

Profesor zwyczajny, biolog, ekolog, geobotanik. Absolwent Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego. Pracownik naukowy w Katedrze Botaniki UŁ.

Zainteresowania badawcze to: ekologia i ochrona lasu, kartografia geobotaniczna i zoologiczna, waloryzacja i projektowanie obiektów chronionych.



Najważniejsze dokonania naukowe: dynamika lasów - poznanie przemian bagiennych lasów w sytuacji odwodnienia siedlisk, wyróżnienie zjawiska kserofityzacji, ochrona flory i roślinności leśnej oraz leśnych siedlisk przyrodniczych Natura 2000 m. in. poprzez udział w opracowaniu metod monitoringu, zasad i sposobów praktycz-

nej ochrony składników ekosystemów.

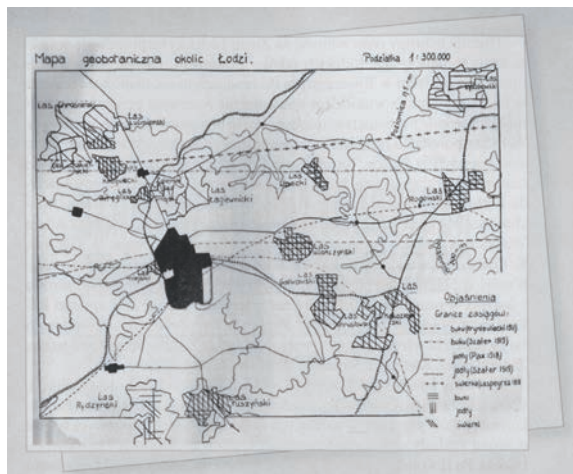
Uczestnik wielu grantów i projektów, autor wdrożeń i patentów.

Współpracownik Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Łodzi i Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi. Członek Polskiego Towarzystwa Botanicznego, Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, Komitetu Ochrony Przyrody PAN. Przewodniczący Rady Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Łódzkiego, Polskiego Towarzystwa Botanicznego Oddziału Łódzkiego, Oddziału Łódzkiego Ruchu Obrony Lasów Polskich.

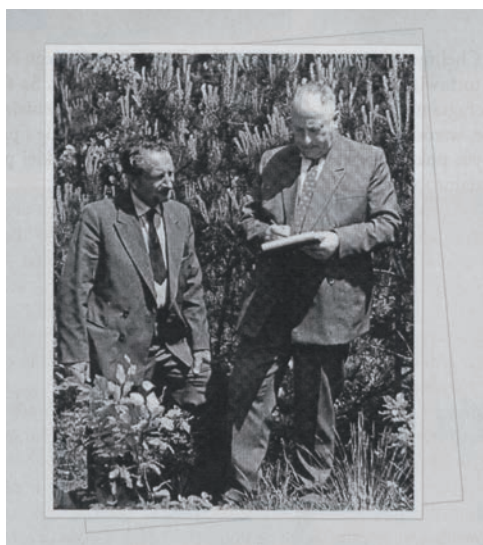
Członek kolegium redakcyjnego czasopisma *Acta Botanica Silesiaca*. Promotor i dydaktyk kadry naukowej. Odznaczony Medalem Honorowym Wojewody Łódzkiego, odznaką „Za Zasługi dla Miasta Łodzi”, odznaką Kordelas Leśnika Polskiego, Medalem KEN, Medalem im. Profesora Bolesława Hryniewieckiego za Upowszechnianie Wiedzy Botanicznej. Uhonorowany Nagrodą Rektora UŁ. Autor około 200 publikacji. Pasjonuje się fotografią przyrodniczą, poezją, heraldyką i regionalistyką.

Na podstawie informacji zawartych w Słowniku Członków Łódzkiego Towarzystwa Naukowego 2010-2015 / pod redakcją Marioli Antczak przy współpracy Magdaleny Przybysz-Stawskiej. - Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2018

Rezerваты przyrody w województwie łódzkim : przeszłość, teraźniejszość, przyszłość : monografia / pod redakcją Józefa K. Kurowskiego i Pauliny Grzelak. - Świebodzin : Wydawnictwo Klubu Przyrodników ; Łódź : Towarzystwo Ochrony Krajobrazu, © 2020



Pierwsza mapa geobotaniczna okolic Łodzi opracowana przez J. E. Patzera i H. Gerardsa, zamieszczona w z. 7-8 z 1929 r. *Czasopisma Przyrodniczego*



Prof. Jakub Mowszowicz (z prawej) i konserwator przyrody – Roman Baluta w terenie, 1962 r. (z Archiwum KGiER UL)

Rezerваты przyrody istniejące – informacje ogólne

Rezerваты przyrody obejmują obszary zachowane w stanie naturalnym lub mało zmienionym, ekosystemy, ostoje i siedliska przyrodnicze, a także siedliska roślin, zwierząt i grzybów oraz twory i składniki przyrody nieożywionej, wyróżniające się szczególnymi wartościami przyrodniczymi, naukowymi, kulturowymi lub walorami krajobrazowymi (Ustawa 2004). Na ich obszarze ochronie podlega cała przyroda nieożywiona i żywa, wszystkie gatunki roślin, zwierząt i grzybów.

Aktualnie w województwie łódzkim znajduje się 87 rezerwatów przyrody o łącznej powierzchni 6928,44 ha, co stanowi 0,4% jego powierzchni. [...]

Najstarszym rezerwatem w województwie jest Polesie Konstantynowskie; został on utworzony przed 90. laty w celu ochrony resztek naturalnego lasu ze stanowiskiem jodły pospolitej – gatunku górskiego, występującego tu na północnej granicy geograficznego zasięgu. W efekcie postępującego (wraz z rozwojem miasta i przemysłu) osuszania siedlisk oraz zanieczyszczenia powietrza jodła jako gatunek wrażliwy na te czynniki wyginęła w rezerwacie. Obiekt ten jest jednak nadal znany jako refugium dzikiej przyrody w mieście. Posiada on ważne znaczenie naukowe i dydaktyczne; chroni m. in. bogate stanowisko bluszczu pospolitego przy wschodniej granicy geograficznego zasięgu.

Na terenie Łodzi istnieje drugi rezerwat – Las Łągiewnicki; powstał on w 1996 r. na powierzchni niespełna 70 ha. Chroni naturalną mozaikę zbiorowisk leśnych (grądów i dąbrów) oraz populację jodły, która mimo wielu zagrożeń utrzymuje się dzięki ochronie.

Rezerваты z udziałem jodły stanowią w regionie liczną grupę; najcenniejszymi wśród nich są: Lubiaszów, Wielkopole, Kobiełe Wielkie, Łuszczanowice, Wojsławice i Molenda. Niezbędne jest uzupełnienie tej grupy o projektowany od lat rezerwat Kluki im. Henryka Baksalerskiego (byłego dyrektora OZLP w Łodzi).

W regionie, podobnie jak w całej Polsce, licznie reprezentowane są rezerваты leśne chroniące zarówno stare drzewostany różnych gatunków drzew, jak i fragmenty ekosystemów o cechach naturalnych. Najstarszy w województwie drzewostan tworzą nieliczne już, około 300-letnie buki w rezerwacie Wiączyń koło Łodzi. Krajobraz puszczańskich lasów prezentują około 200-letnie drzewostany w rezerwach: Spała (dęby w wieku 250 lat), Gaik, Lubiaszów, Dęby w Meszczach, Czarna Różga i Perna. Dobrze zachowane buczyny chronione są przede wszystkim w rezerwach Gałków i Ryś, a fragmentarycznie wykształcone – m. in. w rezerwach Kwaśna Buczyna i Bukowiec.

Oryginalnym, ale zanikającym typem ekosystemu leśnego jest dąbrowa świetlista z bogatą, ciepłolubną i barwną florą. Jest ona chroniona m. in. w rezerwach Konewka, Dąbrowa Gromicka i Dąbrowa Świetlista.

Na żyznych glebach brunatnych rozpowszechnione są lasy grądowe. Ochroną konserwatorską objęto m. in. następujące obiekty: Spała, Dębowiec, Czarna Różga, Nowa Wieś i Ostrowy-Bazantarnia. Zachowały się w nich zbiorowiska roślinne i drzewostany przypominające cieniste lasy, dawniej panujące w środkowej Polsce.

Najlepiej rozwinięte nadrzeczne lasy łęgowe są w rezerwach Dębowiec, Spała, Nowa Wieś i Jasień. Ochronie powinny podlegać wszystkie higrofilne lasy łęgowe wypełniające terasy zalewowe rzek w regionie.

Wybrane fragmenty bagiennych lasów olszowych (olsów) podlegają ochronie w rezerwach Żądłowiec, Czarna Różga, Piskorzaniec, Jeleń, Hołda i innych. [...]

Szczególne znaczenie naukowe posiadają rezerваты chroniące zagrożone lub rzadko występujące w regionie gatunki drzew leśnych, takie jak cis pospolity *Taxus baccata* (w rezerwacie Jasień), lipa szerokolistna *Tilia platyphyllos* (Dębowiec), modrzew polski *Larix decidua* ssp. *polonica* (Trębaczew); a także

gatunki drzew występujące w województwie łódzkim na granicy geograficznego zasięgu, np. jodły *Abies alba* w rezerwach Zabrzeźnia, Grądy nad Moszczeni-
cą, Las Łagiewnicki.

Niektóre rezerваты przyrody prezentują szczególne walory krajobrazowe. Swoisty, piękny krajobraz źródłkowo-leśny chroniony jest m. in. w rezerwach Niebieskie Źródła, Grądy nad Lindą i Struga Dobieszkowska. Obiekty o podobnej wartości – Źródlika Borowiny, Dolina Ceteńki, Źródła Ciosenki, Struga Młynki i inne powinny być również objęte ochroną rezerwatową. Charakterystyczny dla strefy krawędziowej Wzniesień Łódzkich krajobraz prezentuje rezerwat Parowy Janinowski o wyróżniających się walorach krajoznawczych; tu, w lesie bukowym, zachował się oryginalny system suchych parowców poerozyjnych. Krajobraz wyżynnych wzgórz ostańców zbudowanych ze skał wapiennych i piaskowcowych chroniony jest m. in. w rezerwach Węże, Góra Chełmo, Diabla Góra i Jawora.

Wśród rezerwatów nieleśnych na szczególną uwagę zasługują obiekty torfowiskowe, reprezentujące w strefie wododziałowej Wisły i Odry, ginący typ krajoobrazu, np. Korzeń, Piskorzaniec i Rąbień, a także proponowane do ochrony: Dobroń, Torfowisko Żabieniec i inne. Wszystkie one reprezentują oryginalny i zagrożony zagładą typ ekosystemu o nadzwyczajnych możliwościach retencji wody. Obiekty te są jednocześnie unikatowymi centrami różnorodności biologicznej; są ostoją zagrożonych gatunków roślin, zwierząt i grzybów. Na terenie województwa niedostatecznie chroniona jest fauna; istnieje tylko jeden rezerwat ornitologiczny – Jeziorsko. Niezbędne jest objęcie ochroną rezerwatową kilku ptasich ostoi w Pradolinie Warszawsko-Berlińskiej i w dorzeczu Pilicy. [...]

Największym w województwie jest rezerwat ornitologiczny Jeziorsko. Obejmuje on południową część zbiornika zaporowego na Warcie, o powierzchni niemal 2 tys. ha. Najmniejszym jest rezer-

wat Winnica, chroniący florę i roślinność kserotermiczną na powierzchni 1,54 ha. [s. 31-35]



Rozmieszczenie istniejących rezerwatów przyrody w woj. łódzkim



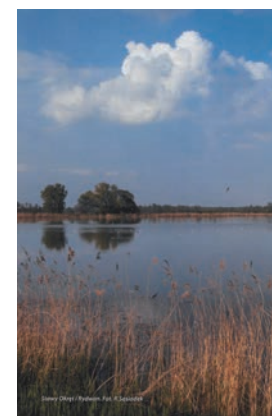
Ciosny, Jajowiec pospolity
(fot. H. Andrzejewski)



Sługocice żywiec dzwonecznikowy
(fot. M. Kiedrzyński)



Stone Łąki w Wilczkowicach, Świbka morska
(fot. P. Majchrzak)



Stawy Okręt i Rydwan
(fot. R. Sądziadek)

Przegląd rezerwatów województwa łódzkiego

Błogie (Ewelina Pierkowska, Michał Pieńkowski, Józef K. Kurowski)

Rezerwat przyrody Błogie ustanowiono zarządzeniem Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 24 maja 1976 r. (M.P. Nr 24, poz. 108) i ponownie Rozporządzeniem Nr 9/2007 Wojewody łódzkiego z dnia 17 kwietnia 2007 r. (Dz. Urz. Woj. łódzkiego Nr 121, poz. 1075).



Gład subkontynentalny w rezerwacie Błogie
(fot. P. Grzelak)

Jest on położony w Sulejowskim Parku Krajobrazowym (w sąsiedztwie rezerwatu Gaik), w gminie Mniszków, w powiecie opoczyńskim, na gruntach Skarbu Państwa w zarządzie Nadleśnic-

stwa Smardzewice. Rezerwat Znajduje się w granicach mezoregionu fizyczno-geograficznego Wzgórza Opoczyńskie. Jego powierzchnia wynosi 68,22 ha. Głównym celem ochrony jest „zachowanie ze względów naukowych, dydaktycznych i krajobrazowych fragmentu naturalnych drzewostanów jodłowych oraz drzewostanów mieszanych z udziałem jodły na północnej granicy zasięgu jodły w Puszczy Pilickiej”.

Odnajdziemy tu jeden z najpiękniejszych drzewostanów jodłowych w Polsce Środkowej, z jodłą rosnącą we wszystkich zbiorowiskach i we wszystkich warstwach drzewostanu, szczególnie obficie w podszyciu.

Obiekt ten pełni ważną rolę w regionie dla zachowania naturalnego stanowiska grądu ze znacznym udziałem jodły występującej tu przy północnej granicy jej geograficznego zasięgu. W drzewostanie, oprócz jodły, uwagę zwracają okazałe, sędziwe – około 250-letnie dęby.

Na obszarze rezerwatu rozwinęło się głównie zbiorowisko grądu typowego *Tilio-Carpinetum typicum*, w postaci z jodłą, a na mniejszych powierzchniach – grąd niski *T-C stachyetosum*, łęg jesiennowo-olszowy *Fraxino-Alnetum* i bór mieszany sosnowo-dębowy z jodłą *Quercus roboris-Pinetum*. Ostatnio obserwuje się postępujące osuszanie siedlisk wilgotnych; kurczy się ich areal i wycofują się gatunki higrofilne (Jermaczek i in. 2017e). Wykazane przez Kurzac (1995) w latach 80. ubiegłego wieku płyty zbiorowisk na siedliskach hydrogenicznych, zwłaszcza olsu *Ribeso nigri-Alnetum* i łęgu, w ostatnich dziesięcioleciach znacznie zmniejszyły swój areal. W rezerwacie nie odnajdziemy już typowego olsu, natomiast łęg zajmuje dwie niewielkie enklawy w centralnej części rezerwatu. Płyty grądu niskiego z jodłą zachowały się głównie w sąsiedztwie dawnych rowów melioracyjnych przecinających rezerwat ze wschodu na zachód. Szansą na odnowienie siedlisk bagiennych i wilgotnych byłoby zdecydowanie zatamowanie przepływu wody w tych rowach. W południowo-wschodniej części rezerwatu znajduje się płat boru mieszanego. Można tam zaobserwować interesującą strefę ekotonową, w której jodła wkracza do wnętrza boru od strony grądu (Jermaczek i in. 2017e).

Studium geobotaniczne przeprowadzone w rezerwacie 40 lat temu wykazało występowanie prawie 300 gatunków roślin naczyniowych. Obecnie, w badaniach do Planu ochrony, w tej grupie roślin stwierdzono 206 gatunków: 41 gatunków drzew i krzewów oraz 165 spośród roślin zielnych. Nadal dość licznie występują taksony chronione: kruszczyk szerokolistny *Epipactis helleborine* i wawrzyn wilczełyko *Daphne mezereum*. Na uwagę zasługują również uznawane za zagrożone na terenie Polski Środkowej i województwa łódzkiego dąbrowka kosmata *Ajuga genevensis* i kozłek całolistny *Valeriana simplicifolia*. Dawniej były stąd podawane również stanowiska innych cennych składników flory, tj. nasięźrzału pospolitego *Ophioglossum vulgatum*, łuskiennika różowego *Lathraea squamaria* oraz widłaków: wrońca *Huperzia selago*, jałowcowatego *Lycopodium annotinum* i goździstego *L. clavatum* (Kurzac 1995, Kurowski 1998, Jermaczek i in. 2017e).

Rezerwat Błogie, dzięki obecności wielopokoleniowego, zróżnicowanego gatunkowo drzewostanu, bogatego w stare, próchniejące, dziuplaste drzewa, jak również martwe i zamierające, ma istotne znaczenie dla zachowania cennych i zagrożonych gatunków świata zwierzęcego. Jest on miejscem bytowania rzadkich gatunków chrząszczy saproksylicznych, m. in. pachnicy dębowej *Osmoderma eremita* oraz 11 gatunków nietoperzy, a wśród nich „naturowych”: mopka *Barbastella barbastellus* i nocka dużego *Myotis myotis*. Na terenie rezerwatu odnajdziemy również 37 gatunków ptaków, w tym bardzo nielicznego w kraju bociana czarnego *Ciconia nigra* (Jermaczek i in. 2017e). [s. 47, 49]

Korzeń (Leszek Kucharski)

Rezerwat torfowiskowy Korzeń został utworzony na mocy zarządzenia Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 23 grudnia 1998 r. w sprawie uznania za rezerwat przyrody (Dz. U. z 1998 r. Nr 166, poz. 1220). Obecnie rezerwat funkcjonuje na mocy zarządzenia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Łodzi z dnia 31 grudnia 2014 r. w sprawie rezerwatu przyrody „Korzeń” (Dz. Urz. Woj. Łódz. 2014, poz. 121).

Rezerwat Korzeń znajduje się



Korzeń. Rosiczka długolistna (fot. L. Kucharski)



Torfowisko przejściowe w rezerwacie Korzeń (fot. L. Kucharski)

w pobliżu osady Świerczów, na pograniczu gmin Zapolice i Widawa, w powiatach łaskim i zdunskowolskim. Objęte ochroną torfowiska są własnością Skarbu Państwa i znajdują się w zarządzie Nadleśnictwa Złoczew. Ochroną objęto torfowisko oraz sąsiadujące z nim olsy, których powierzchnia wynosi 34,93 ha. Celem ochrony rezerwatu jest „zachowanie ze względów naukowych i dydaktycznych torfowiska o charakterze przejściowym oraz dobrze zachowanych fitocenoz olsu torfowcowego i porzeczowego”.

Torfowisko położone jest w mezoregionie Kotliny Szczercowska (Kondracki 2002). Obiekt leży na obrzeżach doliny Grabi, na północnym skraju kompleksu leśnego należącego do Leśnictwa Korzeń. Florę rezerwatu tworzy około 150 gatunków roślin naczyniowych, wśród których znajdują się: rosiczka długolistna *Drosera anglica* i okrągłolistna *D. rotundifolia*, widłacek torfowy *Lycopodiella inundata*, bagno zwyczajne *Ledum palustre* i modrzewnica zwyczajna *Andromeda polifolia*. Z innych godnych uwagi roślin odnotowano tu także: nerecznicę grzebieniastą *Dryopteris cristata*, przygietkę białą *Rhynchospora alba*, pływaczę *Utricularia* sp., czermień błotną *Calla palustris* i inne (Kucharski i in. 1995, Kucharski i Kurzac 1998). W wodach rezerwatu odnotowano 101 gatunków okrzemek bentosowych (Szulc i Szulc 2012). Na obszarze rezerwatu zaobserwowano płyty rzadkich i ginących zespołów roślin-

nych. Są wśród nich rzadkie w środkowej Polsce zespoły torfowca magellańskiego *Sphagnetum magellanicum* i przygielki białej *Rhynchosporium albae*. Roślinność leśną tworzą fitocenozy: boru bagienno- *Vaccinio uliginosi*-*Pinetum* oraz olsu porzeczkowego *Ribes nigrum*-*Alnetum* i torfowcowego *Sphagno squarrosum*-*Alnetum* (Kucharski, Michalska-Hejduk 2000, Cabała i in. 2001).

Korzeń to miejsce bytowania wielu rzadkich i ginących gatunków zwierząt. Wody i rozlewiska to miejsce godów płazów – ropuchy paskówki *Bufo calamita* i grzebiuszki ziemnej *Pelobates fuscus*. Notowano tu także rzekotkę drzewną *Hyla arborea* oraz zaskrońca *Natrix natrix*. W rezerwacie gniazdują: żuraw *Grus grus*, jastrząb *Accipiter gentilis* i brodziec samotny *Tringa ochropus*. W sąsiadujących z torfowiskiem lasach obserwowano 26 gatunków ptaków (Cabała i in. 2001). [s. 141, 143]

Małecz (Paulina Grzelak)

Rezerwat florystyczny Małecz ustanowiono Zarządzeniem Ministra Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych z dnia 12 sierpnia 1987 r. w sprawie uznania za rezerwat przyrody (MP Nr 28, poz. 222 z 1987 r.) i ponownie Zarządzeniem Nr 15/2010 Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Łodzi z dnia 11 lutego 2010 r. w sprawie rezerwat przyrody „Małecz” (Dz. Urz. Woj. Łódzkiego Nr 70, poz. 556).



Małecz. Różanecznik żółty (fot. J. K. Kurowski)

Jest on położony w granicach Leśnego Kompleksu Promocyjnego „Łasy Spalsko-Rogowskie”, 1 km na zachód od wsi Małecz, w gminie Lubochnia, w powiecie tomaszowskim, w Nadleśnictwie Spała. Rezerwat znajduje się w makroregionie Wzniesień Południowomazowieckich, mezoregionie Równiny Piotrkowskiej. Jego powierzchnia wynosi 9,15 ha. Celem ochrony w rezerwacie jest zachowanie „stanowiska różanecznika żółtego oraz fitocenozy boru

mieszanego i wilgotnego”.

Stanowisko różanecznika żółtego *Rhododendron luteum* zwanego również azalią pontyjską – ciepłolubnego krzewu pochodzącego z obszarów kaukaskich oraz północnej Turcji – pochodzi w tym miejscu z nasadzenia z 1928 r. przez ówczesnego właściciela lasu hr. Jana Ostrowskiego. Różanecznik odnawia się tutaj naturalnie. Od 1962 r. liczba jego krzewów wzrosła od 37 do 48 kęp w 2007 roku (Socha 2011). Świadczy to o dobrych warunkach siedliskowych, odpowiadających wymaganiom tego gatunku. W celu ochrony tego stanowiska wykonywane są jedynie zabiegi prześwietlające drzewostan.

Na obszarze rezerwatu dominuje zbiorowisko kontynentalnego boru mieszanego *Quercus robur*-*Pinetum* z drzewostanem w wieku do 140 lat. W jego najwyższej warstwie dominuje sosna, a w niższej dąb szypułkowy. Warstwa krzewów składa się z dębu, sosny, kruszyny, brzozy brodawkowatej i jałowca pospolitego. W mozaice z borem mieszanym występuje również zbiorowisko boru wilgotnego *Molinio-Pinetum*. Na terenie rezerwatu spotyka się pojedynczo okazy starszych 100-letnich dębów. W runie występują: borówka bagienna i czernica, sit rozpierzchny, turzyce i trzęślica modra. Z grupy gatunków chronionych stwierdzono bagno zwyczajne *Ledum palustre* (Olaczek 2008, 2013, Rąkowski i in. 2006, Socha 2011). [s. 163]

Źródła Borówki (Paulina Grzelak)

Rezerwat leśny Źródła Borówki został utworzony Zarządzeniem Ministra Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych z dnia 3 marca 1989 r. w sprawie uznania za rezerwat przyrody (MP Nr 9 poz. 77 z 1989 r.), a obecny akt prawny to Zarządzenie Nr 21/2010 Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Łodzi z dnia 15 marca 2010 r. w sprawie rezerwat przyrody „Źródła Borówki” (Dz. Urz. Woj. Łódzkiego Nr 89, poz. 704).

Jest on zlokalizowany w gminie Maków, we wschodniej części uroczyska Pszczonów, niedaleko drogi z Lipiec Reymontowskich do Pszczonowa, na terenie Nadleśnictwa Skierniewice. Powierzchnia rezerwatu wynosi 21,99 ha. Rezerwat położony jest na Nizinie Środkowomazowieckiej – na pograniczu mezoregionów: Wzniesień Łódzkich i Równiny Łowic-

ko-Błońskiej (Kondracki 2002). Ochroną objęto tutaj zbiorowiska leśne grądu i boru mieszanego oraz charakterystyczne cechy urozmaiconego krajobrazu strefy krawędziowej Wzniesień Łódzkich. Tu znajduje się źródłowy odcinek rzeki Borówki, rozpoczynającej swój bieg na wysokości około 160 m n.p.m., następnie rzeka płynie w głębokim jarze w kierunku północnym. Po kilometry opuszcza rezerwat na wysokości około 140 m n.p.m. To właśnie urozmaicona rzeźba terenu i malowniczy krajobraz stanowią główną wartość przyrodniczą tego rezerwatu. W najwyższej południowej części rezerwatu widoczne są jeszcze nieczynne nisze źródłowe. Poniżej w dolinie rzeki występują niewielkie wysięki zasilające początkowy odcinek rzeki (Grzelak 2013).

Ze względu na zróżnicowaną rzeźbę terenu na tym niewielkim stosunkowo obszarze występuje duże zróżnicowanie zbiorowisk roślinnych. Zbocza jaru oraz dno doliny zajmuje zespół grądu subkontynentalnego *Tilio-Carpinetum* z drzewostanem dębowo-grabowo-bukowym. Wyższe partie zboczy porasta bór mieszany *Quercus robur*-*Pinetum* z dominacją 100-letniej sosny oraz domieszką dębu szypułkowego, buka, brzozy i osiki. Wysoczyznę zajmuje także bór świeży ze starym drzewostanem sosnowym. Brak jest tutaj typowo wykształconego łęgu, bezpośrednio przy rzece spotkać można jednak niewielkie fragmenty nawijające składem florystycznym do zbiorowiska łęgu jesionowo-olszowego. Wiosną widać tutaj aspekt wiosenny, który tworzą głównie: zawilec gajowy, przylaszczka pospolita, bluszyk kurdybanek i gwiazdnica wielkokwiatowa. Wzdłuż rzeki Borówki rosną również okazałe olsze czarne oraz drzewiaste okazy czeremchy zwyczajnej i dzikiego bzu czarnego (Rąkowski 2006, Socha 2011, Olaczek 2013). [s. 259]



Źródła Borówki (fot. J. K. Kurowski)

NAJLEPSZE WYDAWNICTWO ALBUMOWE O ZIEMI ŁÓDZKIEJ

Czechy na fotografii dawniej i dziś / redakcja Jarosław Stulczewski ; zespół redakcyjny Urszula Sakiewa, Włodzimierz Ignaczak. - Zduńska Wola : Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli ; Czechy : na zlecenie Koła Gospodyń Wiejskich ; [Sieradz] : Prof-Art, 2020



JAROSŁAW STULCZEWSKI

Archiwista, regionalista, publicysta i prezes Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli oraz Zarządu Obszaru Centralnego WiN w Łodzi.

Studia wyższe ukończył na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jego dorobek publikowanych prac zamyka się liczbą 77 pozycji naukowych i popularnonaukowych – monografii, książek, redagowanych prac zbiorowych, albumów, rozpraw, artykułów, wywiadów, recenzji i notatek. Z czego 9 to książki i 2 redagowane prace zbiorowe oraz 1 album. Publikował na łamach czasopism, m.in. *Archiwista Polski*, *Ze-*



szczytu Historyczne WiN-u, Jednota, Na Sieradzkich Szlakach, Biuletyn Informacyjny Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Biuletyn Uniejowski, Kutnowskie Zeszyty Regionalne, Strażak. Jego teksty ukazywały się także w prasie, m. in. w Dzienniku Łódzkim, Nad Wartą, Extra Zduńska Wola. Od roku 2013 wchodzi w skład redakcji czasopisma Biuletyn Szadkowski (wydawca Uniwersytet Łódzki).

Na czoło zainteresowań badawczych J. Stulczewskiego wysuwa się zwłaszcza problematyka badań nad historią regionalną, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów miast Szadek i Zduńska Wola. W jego bogatej twórczości naukowej, daje się wyróżnić pięć podstawowych nurtów zainteresowań: konspiracja niepodległościowa w latach 1939-1956, polskie pożarnictwo, dzieje Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce centralnej, archiwistyka i biografistyka. W uznaniu szczególnych zasług w upamiętnianiu historii narodu polskiego w 2019 r. Prezes Instytutu Pamięci Narodowej nadał mu nagrodę „Świadek Historii”. Mieszka w Zduńskiej Woli.

Czechy na fotografii dawniej i dziś / redakcja Jarosław Stulczewski ; zespół redakcyjny Urszula Sakiewa, Włodzimierz Ignaczak. - Zduńska Wola : Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli ; Czechy : na zlecenie Koła Gospodyń Wiejskich ; [Sieradz] : Prof-Art, 2020

Widok ogólny wsi Czechy (02)



Wprowadzenie (Jarosław Stulczewski)

[...] Niniejszy album jest odmienny od większości. Znajdujemy w nim nie tylko fotografie archiwalne wsi. Równocześnie za pomocą zdjęć zaprezentowaliśmy obecne oblicze miejscowości, gdyż wszystko szybko, czasami zbyt szybko przemija i się zmienia. Splatające się tutaj stare zdjęcia z współczesnymi, dają interesujący efekt reportażowego przeglądu życia mieszkańców zduńskowolskich Czech. [...]

Album to forma szczególna, gdyż zdjęcia opowiadają historię zapisaną światłem, budzą ciekawość, a często skłaniają do zadumy. Tak też jest z tym wydaniem. Prezentowane tutaj fotografie często zostały wykonane przez lokalnych amatorów fotografików. Jednak niektóre z nich, wykonano przez profesjonalne zakłady fotograficzne, w większości świadczące swoje usługi w pobliskiej Zduńskiej Woli. [s. 5]

Aktywność społeczna (Urszula Sakiewa, Włodzimierz Ignaczak)

[...] Mieszkańcy wsi Czechy od lat wykazują swoją aktywność na polu społecznym, zrzeszając się w różnego rodzaju organizacjach. [s. 6]



Drużyna żeńska Ochotniczej Straży Pożarnej z Czech podczas uroczystości w Zduńskiej Woli, lata 70. XX w. Ze zbiorów Ewy Dominiak



Uczestnicy kursu III-go stopnia dla jednostek ochotniczych straży pożarnych w Sieradzu, 1962. Wśród kursantów współzałożyciel i pierwszy naczelnik OSP w Czechach Władysław Dobrzyński (pierwszy od prawej w górnym rzędzie). Ze zbiorów OSP w Czechach



Członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Czechach, lata 70. XX w. ze zbiorów Jadwigi Kosińskiej



Halowy Turniej Piłki Nożnej drużyn abstynenckich organizowanych przez Stowarzyszenie Abstynentów Klubu „Wola” w Zduńskiej Woli, 24.04.2005, w którym Stowarzyszenie Abstynentów Klubu Abstynenta im. Jana Pawła II w Czechach zajęło I miejsce. Kronika Stowarzyszenia Abstynentów – Klubu Abstynenta im. Jana Pawła II w Czechach



Wycieczka członków Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, lata 40. XX w. wśród uczestników mieszkanki wsi Czechy. Ze zbiorów Jana Kaczmarka



Drużyna Ludowego Zespołu Sportowego z Czech na Ogólnopolskim Rajdzie Narciarskim w Rajczy, 1979. Ze zbiorów Janusza Ignaczaka

Budownictwo (Jan Kaczmarek)

[...] Dom rodzinny babci był wybudowany w XIX w. Stał równolegle i kilka metrów od krawędzi drogi, z małym ogródkiem między domem a drogą. Budynek mieszkalny był wykonany z szerokich bali drewnianych, łączonych na narożnikach na zaciosy, zwane jaskółczym ogonem, uszczelnianych gliną i grubo pobielanych wapnem. Strop był wykonany z belek drewnianych, posyty belkami i na strychu ocieplony słomą z gliną. Okna były drewniane, dzielone krzyżulcami na sześć części, pojedyncze, na których zimą mróz malował przepiękne wzory. Dach był dwuspadowy, kryty słomą, z małym okapem, pod którym jaskółki budowały gniazda. Do domu wchodziło się przez drewniane drzwi sieni, centralnie usytuowane od strony podwórza. [...] Sień była ciemna, doświetlana jedynie małymi okienkami usytuowanymi nad drzwiami wejściowymi. Podłoga była z glinobitki, a ściany i sufit z drewna grubo bielonego. W sieni znajdowała się również drewniana drabina, prowadząca na strych, na której siadali przygodni goście, chodzący po prośbie, i spożywali darowane posiłki. Tam też było najchłodniej i tam stały kamienne gary z zsiadłym mlekiem. Na prawo i lewo znajdowały się dwie izby, w których stały łóżka, szafy, skrzynie, na

podłogach były deski, a na ścianach wisiły „święte” obrazy. Na wprost była kuchnia z piecem i podłogą ułożoną z cegieł. Piec w dolnej części miał „sabatnik” ogrzewany drewnem, w którym co sobota wypiekało się chleb, a na święta ciasto. W kuchni koncentrowało się życie, tu przygotowywano i spożywano posiłki przy rodzinnym stole. Tutaj dzieci przychodziły na świat, wychowywały się i żyły razem z dorosłymi. W tym domu odbywały się wesela, między innymi moich rodziców i tu starzy odchodzili „na drugi świat”. Tu trumna stała do dnia pogrzebu i stąd wynoszono ciało na „ostatnią drogę”. Raz w tygodniu w sobotę gruntownie sprzątano całość, a na koniec posypywano posadzkę w kuchni i sieni świeżym piaskiem. [s. 43-44]



Budynek Macieja Kaczmarka, w którym w okresie międzywojennym mieściła się szkoła powszechna w Czechach. Ze zbiorów Szkoły Podstawowej i Przedszkola im. Jana Pawła II w Czechach



Dom Franciszka i Anastazji Mielczarek we wsi Czechy (nie istnieje, obecnie posesja nr 165), 1958. Ze zbiorów Marii Owczarek



Murowany dom Anny i Józefa Woźniaków we wsi Czechy, zelektryfikowany w roku 1965, lata 70. XX w. Ze zbiorów Marka Woźniaka

Mieszkańcy wsi (Elżbieta Nejman)

Wieś Czechy ma długą historię, a jej mieszkańcy być może wywodzą się z osiadłych tu Czechów sprowadzonych jako jeńcy wojenni. Historycy zanotowali ich obecność już w roku 1292, a w okresie niedługo po II wojnie światowej, a więc po sześciu z okładem wiekami, etnografowie określali wieś jako starą i wykazującą poczucie odrębności w stosunku do okolicznych osiedli. Wieś była niewielka, stare spisy mówią o 10 gospodarstwach i ta ilość nie zmieniała się przez wieki. W inwentarzu z 1789 r. znajdujemy takie nazwiska mieszkających tu rolników jak: Matusiak, Staniucha, Kaczmarek, Kulda, Kujawiak, Wawrzyniak, Suwała, Rychlik, Jezierski i Paszkowski. Tylko 17 z nich miało małe gospodarstwa, a własne zagrody, ale bez ziemi, miało czterech innych mieszkańców.

W roku 1830 zaszły istotne zmiany w stosunkach własnościowych. Dotychczasowa wieś rządowa przeszła w ręce prywatne, a jej nowy właściciel Stefan Złotnicki podzielił miejscowość na 28 działek półrolniczych, przeznaczając je dla osiadłych tu gospodarzy. W akcie notarialnym sporządzonym z tej okazji podpisani są włościanie o nazwiskach znanych już z wcześniejszych spisów, a także karczmarz Justyn Stanisławski i młynarz Wilczyński.

Z biegiem czasu miejscowość rozrastała się coraz bardziej. Na przełomie XIX i XX w. we wsi było 75 gospodarstw, które zamieszkiwały wielopokoleniowe rodziny. Spis z roku 1921 wykazuje 118 budynków mieszkalnych, które zamieszkiwało 875 osób. Sto lat potem, w roku 2020, wieś liczy już ponad 500 odrębnych nieruchomości.

Miejscowość powiększyła się znacznie, nie zmienili się jednak zamieszkujący ją ludzie. Niechętnie opuszczają rodzinną wieś, niezbyt dużo jest przybyszów z innych terenów, wolą obecność znanych od dziesiątków lat sąsiadów i przyjaciół. Po tak długim wspólnym bytowaniu wszyscy powiązani są więzami pokrewieństwa, chociaż może nie zawsze są tego świadomi. To powinowactwo dostrzec można, śledząc drzewa genealogiczne poszczególnych rodzin, nazwiska powtarzają

się w liniach żeńskich, i męskich. Spotykamy tu rodziny osiadłe od wieków: w tym najliczniejszą i najbardziej rozrodzoną rodzinę Kaczmarków, Budków (znanych od końca XIX w.), Jagieł(ł)ów, Bednarków, Kuldów, Klusków, Matusiaków, Mielczarków, Oporów, Pietrzaków, Rychlików, Staniuchów (notowanych od roku 1747), Sowałów lub Suwałów (zamieszkałych tu od początku XIX w.), Wawrzyniaków (od roku 1750), Kazków, Kardackich i wiele innych.

Ze wsi wyszło wielu niepospolitych ludzi, byli to księża i zakonnicy, żołnierze zawodowi i walczący w podziemiu, nauczyciele wszystkich szczebli z akademickimi włącznie, działacze społeczni i niepodległościowi, posłowie na Sejmy, urzędnicy, lekarze i przedsiębiorcy. [s. 85]



Rodzina Machowiczów w strojach ludowych, ok. 1920 r. Ze zbiorów Marka Woźniaka



Konstancja Rychlik, lata 30. XX w. Ze zbiorów Barbary Chwiałkowskiej



Ślub Anny i Franciszka Kaczmarków we wsi Czechy, lata 30. XX w. Ze zbiorów Grażyny Janiak



Mieszkańcy wsi Czechy w odrodzonej armii polskiej, lata 20. XX w. Ze zbiorów Marka Woźniaka



Mieszkańcy sołectwa Czechy w drodze do kościoła parafialnego w Zduńskiej Woli, 1959 r. Ze zbiorów Urszuli Sakiewy



Rodzina Kaczmarków z dziećmi, lata 70. XX w. Ze zbiorów Zbigniewa Kaczmarka

Ubiór codzienny i odświętny (Marta Gmyrek)

[...] Gdyby przyjrzeć się tradycyjnej „kreacji” mieszkanki wsi Czechy, zrazu widać, że musiała mieć ona nie lada fach w ręku! Piękne i misterne hafty, precyzyjne przeszycia, dokładnie odtwarzane wzory – wszystko to świadczyło o kreatywności, pracowitości i zdolnościach manualnych. Zdobne hafty były umieszczane przy rękawach, stójkach i kołnierzach zarówno stroju kobiecego, jak i fragmentach stroju męskiego. Taka odzież była oczywiście szyta z materiałów bardzo dobrych gatunkowo i niczym nie ustępowała mieszczańskiemu stylowi. Strój określał więc także status materialny właściciela. [...]

Jak każdy region naszego kraju, również i wieś Czechy miała właściwy sobie styl, który odzwierciedlał lokalny koloryt. Społeczność naszej wsi posługiwała się strojem sieradzkim, który u schyłku XIX w. zajmował terytorium dorzecza Widawki i Warty.

Strój kobiecy składał się z koszuli, pasiastego wełniaka w kolorze czerwonym, spódnicy, fartucha, zapaski oraz kaftana. Materiały, z których były wykonane poszczególne elementy tego stroju to: wełna, len, kaszmir bądź perkal. Obowiązkowym komponentem stroju było nakrycie głowy – czepiec i chustka. Strój wieńczyły pończochy i sznurowane wysokie trzewiki. Kobiety nie zapomniały o biżuterii – sznury koralu oplatały szyję czechowianek, wywijając się we wszystkie strony podczas tańca.

Strój męski obejmował koszulę, kamizelkę z guzickami, spencer, kapotę, surdut, sukmanę, szerokie płóciennie spodnie, wysokie buty z cholewami oraz nakrycie głowy (tu królowały czapki, kaszkiety, maciejówki z daszkiem czy kapelusze ze słomy). również w tym przypadku dominującym kolorem była czerwień, „poprzetykana” żółtymi, zielonymi, białymi i czarnymi paskami. Kolorystyka była żywa i radosna. [s. 173-174]



Młodzi mieszkańcy wsi w strojach odświętnych, maj 1955 r. Spotkanie koleżeńskie podczas majówki. Ze zbiorów Barbary Chwiałkowskiej

Mieszkanki wsi Czechy ubrane w tradycyjny sieradzki strój ludowy, lata 50. XX w. Ze zbiorów Haliny Kaczmarek



O Nagrodzie SUPEREKSLIBRIS

Nagroda "Superekslibris" została ustanowiona w 2010 r. z inicjatywy Barbary Czajki, dyrektora Biblioteki. W roku 2010 nagrodą były litografie autorstwa Witolda Warzywody, profesora Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzebińskiego w Łodzi, a w 2011 r. litografie autorstwa Sebastiana Augustowskiego i Rafała Żelazo wykonane w pracowni prof. W. Warzywody. Nagrodą od roku 2012 jest okolicznościowa statuetka zaprojektowana i wykonana przez Rafała Frankiewicza. Okolicznościowe dyplomy są autorstwa Włodzimierza Rudnickiego.

Laureaci Nagrody SUPEREKSLIBRIS za całokształt dotychczasowych osiągnięć w zakresie publikacji o Ziemi Łódzkiej i Łodzi

ROK 2010

RYSZARD BONISŁAWSKI – znawca historii i zabytków Łodzi i ziemi łódzkiej, przewodnik turystyczny, popularyzujący nasz region na antenie łódzkiej telewizji oraz w innych mediach, były dyrektor Centrum Informacji Turystycznej i senator. Autor, współautor i redaktor wielu publikacji o tematyce regionalnej, m. in.: Największe atrakcje turystyczne Łodzi i regionu łódzkiego (kilka wydań), Spacerownik łódzki (2008, 2010), Sentymentalna podróż po Łodzi : łódź na starych fotografiach Włodzimierza Pfeiffera (2009), Z biegiem łódzkich rzek (2010), Wielka wojna 1914-1918 : Łódź i okolice na fotografiach Michała Daszewskiego (2014).

JACEK KUSIŃSKI – artysta fotografik, właściciel Wydawnictwa Jacek Kusiński. Autor fotografii i koncepcji wydawniczej wielu publikacji, m. in.: Księga fabryk (2009, 2016), Piotrkowska : spacer pierwszy (2006, 2008), Piotrkowska : spacer drugi (2007, 2008), Po drodze : województwo łódzkie (2010), Bezbronne miasto : Łódź 1014-1918 (2014), Szalone miasto : niezwykły reportaż z Łodzi 1884-1918 (2014).

ROK 2011

PROFESOR TADUSZ OLEJNIK – historyk, działacz społeczny, regionalista, autor kilkuset prac naukowych i popularno-naukowych, m. in.: Leksykon miasta Wielunia (1998, 2007), Leksykon miasta Sieradza (2007), Sieradzka Spółdzielnia Mieszkaniowa (1999, 2008), Wieluń : dzieje miasta 1793-

1945 (2008), Wieluń : dzieje miasta 1945-1989 (2009), Powstanie styczniowe na ziemi wieluńskiej (2013). W polu zainteresowań laureata znajdują się głównie dzieje Wielunia i ziemi wieluńskiej, a także historia Zduńskiej Woli, Sieradza i okolicy. Redaktor naczelny oraz sekretarz kilku czasopism naukowych, długoletni dyrektor Muzeum Ziemi Wieluńskiej oraz prezes Wieluńskiego Towarzystwa Naukowego.

Czasopismo „WĘDROWNIK” – kwartalnik krajoznawczy Regionalnej Pracowni Krajoznawczej PTTK w Łodzi, wydawany od 1956 roku, początkowo jako Biuletyn PTTK Okręgu Łódzkiego. Czasopismo popularyzuje bogactwo historyczne, kulturowe, przyrodnicze poszczególnych miejscowości, gmin, powiatów i historycznych ziem regionu łódzkiego. Periodyk posiada bogaty materiał fotograficzny, wraz z mapami i planami.

ROK 2012

ANDRZEJ GRAMSZ – ekonomista, wydawca, autor przewodników, dziennikarz, działacz społeczny. Właściciel wydawnictwa Oficyna Grako. Autor i współautor licznych regionalnych publikacji, m. in.: Las Łagiewnicki i okoliczne wsie (2002, 2006), Dzieje Pabianic : kalendarium do 1939 (2005), Żelów : album jubileuszowy (2007), Łask : trzy kolory : przewodnik turystyczny (2009), Łask : zabytkowe kościoły (2010).

KRYSTYNA WIECZOREK – pisarka, poetka ze wsi Lubiaszów w gminie Wolbórz, założycielka Wydawnictwa Autorskiego Tiger, popularyzatorka piotrkowskich zwyczajów i obrzędów, nazywana Reymontem w spódnicy. Autorka m. in. kil-

kutomowej powieści obyczajowej *Młyn na Stawkach*.

CZASOPISMO KRONIKA MIASTA ŁÓDZI – kwartalnik o tematyce społeczno-kulturalnej i historycznej, powołane w 1991 roku jako organ Samorządu Łódzkiego. Od 2004 roku każdy numer posiada temat wiodący, m. in.: Łódź rewolucyjna, Łódź muzyczna, 120 lat komunikacji miejskiej.

ROK 2013

BOHDAN OLSZEWSKI – publicysta, z zamiłowania historyk i popularyzator wiedzy o Łodzi i regionie łódzkim. Autor licznych publikacji, m. in.: *Od Piątku do Soboty* (1995, 2001, 2007), *Łódź moje miasto : przewodnik po dawnej Łodzi* (1996, 2002), *Tu znaczy dom* (1999, 2006), *Od Oporowa do Żarnowa* (2005).

KAZIMIERZ PERZYNA – mieszkaniec wsi Sobota, z wykształcenia i zawodu pedagog, autor publikacji z cyklu „Między Piątkiem a Sobotą”, poświęconych historii i walorom turystycznym małej ojczyzny, wykorzystujących materiały archiwalne i wspomnienia mieszkańców.

KSIĘŻY MŁYN DOM WYDAWNICZY MICHAŁ KOLIŃSKI – wydawnictwo znane wcześniej pod nazwą Piątek Trzynastego. Głównym profilem działalności są publikacje prezentujące historię i współczesność wielu regionów Polski, np. z serii „Sekrety” oraz cykl książek o miastach („między wojnami”, „przełomu wieków”, „w PRL-u”), wzbogaconych o płyty CD, DVD i mapy. Znaczącą część produkcji wydawniczej zajmują publikacje poświęcone regionowi łódzkiemu.

ROK 2014

WYDAWNICTWO HAMAL ANDRZEJ MACHEJEK – przedsiębiorstwo autorskie posiadające własny cykl edytorski książek, albumów i katalogów, a także agencja reklamowa i wydawnicza.

Działa od 1993 roku, pierwotnie jako Wydawnictwo Hamal Books, Zakres tematyczny wydawanych publikacji to głównie dawna i współczesna Łódź, które popularyzują wielokulturową i wieloreligijną historię miasta.

CZASOPISMO NA SIERADZKICH SZLAKACH – kwartalnik Regionalnej Pracowni Krajoznawczej w Sieradzu, wydawany od 1985 roku. Periodyk popularyzuje bogactwo historyczne, kulturowe i przyrodnicze poszczególnych miejscowości i gmin ziemi sieradzkiej. Posiada bogaty materiał fotograficzny i kartograficzny oraz atrakcyjną szatę graficzną.

ROK 2015

WŁODZIMIERZ MAŁEK – artysta fotograf, członek Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego oraz Związku Polskich Artystów Fotografików, z wykształcenia poligraf. Autor

i współautor wielu wystaw fotograficznych indywidualnych i zbiorowych. W swoich pracach utrwał ważne wydarzenia w historii miasta i regionu oraz ich piękno. Twórca i współtwórca następujących publikacji: *Detal architektoniczny ulicy Piotrkowskiej* (1990), *Łódź : barwy miasta* (2001, 2007), *Zabytkowy Cmentarz Żydowski w Łodzi* (2005, 2012), *Ziemia łódzka : ziemia Reymonta* (2014/2015).

PIOTR WYPYCH – artysta fotograf, grafik, członek towarzystw fotograficznych w Polsce, leśnik. Jest autorem oraz współautorem wielu wystaw fotograficznych indywidualnych i zbiorowych oraz opracowań albumowych, książkowych, a także licznych artykułów o historii regionu łódzkiego, m. in.: *Kapliczki i krzyże przydrożne znad Pilicy* (2001), *Przyroda i krajobraz powiatu tomaszowskiego* (2006), *Pomniki przyrody województwa łódzkiego : wczoraj, dziś, jutro* (2010), *Ziemia łódzka : krajobraz kulturowy województwa łódzkiego* (2013), *Ziemia łódzka : na szlaku Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej* (2017), *Drzewa ziemi łódzkiej* (2019).

ROK 2016

MIROSLAW PISARKIEWICZ – historyk, nauczyciel, autor wierszy, opowiadań i artykułów o ziemi łęczyckiej i Łęczycy, a zwłaszcza o zabytkowych cmentarzach. Wśród jego publikacji znajdują się m. in.: *Groby szlacheckie i ziemiańskie na rzymskokatolickich cmentarzach regionu kutnowskiego* (2005), *Z dziejów gmin żydowskich w Łęczycy, Burzeninie i Żłoczewie* (2016), *Groby żołnierskie z 1914 roku w ziemi łęczyckiej i sieradzkiej* (2016), *Nie tylko Powązki. Cz. 1-5* (2017-2019), *Opowieści o starej Łęczycy* (2018).

CZASOPISMO MY SYBIRACY – rocznik Oddziału Łódzkiego Związku Sybiraków, ukazujący się od 1990 roku. Główną tematyką periodyku są wspomnienia Sybiraków, relacje z wydarzeń Oddziału Łódzkiego Związku Sybiraków oraz artykuły historyczne, popularyzujące wiedzę na temat deportacji, przesiedleń i repatriacji obywateli polskich. Czasopismo posiada bogatą dokumentację fotograficzną - archiwalną i współczesną.

ROK 2017

ELŻBIETA PAWLICKA – wieloletnia dyrektorka (do 2003 roku) obecnej Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi, pomysłodawczyni Nagrody Złoty Ekslibris, ustanowionej w roku 1992 w ramach obchodów 75-lecia WBP. Autorka licznych artykułów z dziedziny bibliotekarstwa, poetka.

KRZYSZTOF STEFAŃSKI – historyk sztuki, kierownik Katedry Historii Sztuki Uniwersytetu Łódzkiego, specjalizujący się w zakresie historii architektury polskiej XIX i XX wieku oraz zagadnieniach związanych ze sztuką Łodzi. Laureat trzech Złotych Ekslibrisów, w tym pierwszej edycji - w 1993 roku za książkę *Stary Cmentarz Ewangelicko-Augsburski w Łodzi*. Działa na rzecz renowacji łódzkich zabytków jako członek

Rady Konserwatorskiej przy Wojewódzkim Konserwatorze Zabytków w Łodzi. Do jego publikacji należą m. in.: Jak zbudowano przemysłową Łódź : architektura i urbanistyka miasta w latach 1821-1914 (2001), Atlas architektury dawnej Łodzi do 1939 r. (2003, 2008), Ludzie, którzy zbudowali Łódź : leksykon architektów i budowniczych miasta do 1939 roku (2009), Łódzkie wille fabrykanckie (2013), Wielkie rody fabrykanckie i ich rola w ukształtowaniu oblicza miasta : Geyerowie, Scheiblerowie, Poznańscy, Heinzlowie, Kindermannowie (2014), Łódź - pałace i wille (2017)

MUZEUM ZIEMI WIELUŃSKIEJ – instytucja kultury gminy Wieluń, założona w 1926 roku przez Polską Macierz Szkolną. Pełni rolę ośrodka badań przeszłości historycznej ziemi wieluńskiej. Oprócz wystaw stałych, muzeum organizuje wystawy czasowe oraz warsztaty dla dzieci i młodzieży. Muzeum jest wydawcą kilkudziesięciu publikacji, głównie w ramach Wieluńskiej Biblioteki Regionalnej, m. in.: Wieluń na dawnych pocztówkach (1999), Przydrożne krzyże, kapliczki i figury na terenie gminy Wieluń (2005), Siedem wieków fary wieluńskiej (2009), 400-lecie klasztoru Sióstr Bernardynek na ziemi wieluńskiej (2013), Wieluńska hekatomba : początek wojny totalnej (2014).

ROK 2018

KRZYSZTOF R. KOWALCZYŃSKI – popularyzator dziejów Łodzi, z zamiłowania historyk, z wykształcenia ekonomista. Autor następujących publikacji: Łódź przełomu wieków XIX/XX (2008, 2017), Łódź 1914 : kronika oblężonego miasta (2010), Łódź 1915-1918 : czas głodu i nadziei (2014), Łódź, której nie ma (2015), Łódź 1905 : kulisy rewolucji (2017).

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ ZIEMI KUTNOWSKIEJ – założone w 1972 roku, współpracujące z samorządem miejskim i powiatowym, placówkami kultury, szkołami, stowarzyszeniami kultury, kombatantami, samorządami lokalnymi. Towarzystwo organizuje sesje naukowe i popularnonaukowe, odczyty, wystawy, konkursy, koncerty i wycieczki. Prowadzi także bogatą działalność wydawniczą o tematyce z zakresu dziejów ziemi kutnowskiej. Wśród publikacji Towarzystwa znajdują się m. in.: Kutno w latach 1927-1939 : na podstawie lokalnej prasy (1995), Samorząd kutnowski w latach 1990-1994 : kampania, wybory i działalność Rady Miejskiej I kadencji (2016), Zarys historii Żydów ziemi kutnowskiej (2016, 2018), Kutno – miejsca i ludzie : obrazy zachowane w pamięci mieszkańców (2017).

ROK 2019

MACIEJ MALANGIEWICZ – animator kultury, miłośnik historii regionalnej i kina, popularyzator dziedzictwa kulturowego, samorządowiec. Od wielu lat związany z Łowickiem. Współautor (z Jackiem Rutkowskim) książek: 100 lat kina

w Łowiczu (2011), I wojna światowa w Łowiczu 1914-1918 (2014), Łowicz 1918-1939 : kronika fotograficzna (2016), Łowicz : portrety miasta (2018), Łowicka kultura ludowa : pamięć fotografii (2020).

ROMUALD OLACZEK – specjalista w zakresie geobotaniki i konserwatorskiej ochrony przyrody. Łączy działalność naukową z czynnym zaangażowaniem w zachowanie terenów cennych przyrodniczo, m.in. poprzez projektowanie i planowanie obszarów chronionych. Od lat bardzo aktywny w dziedzinie popularyzacji wiedzy przyrodniczej i krajoznawczej. Jest autorem lub redaktorem wielu publikacji naukowych, popularnonaukowych, m. in. : Czerwona księga roślin województwa łódzkiego : zagrożone rośliny naczyniowe, zagrożone zbiorowiska roślinne (2011, 2012), Rezerваты : ochrona przyrody w lasach Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi i województwa łódzkiego (2013), seria Parki i Ogrody Łodzi (2006-2019).

JACEK RUTKOWSKI – grafik, designer, rysownik satyryczny, heraldyk, regionalista, kolekcjoner. Współzałożyciel i kustosz Muzeum Guzików w Łowiczu. Autor publikacji: Łowicz w XX wieku : kronika fotograficzna (2006), 100 lat OSP w Ostrowie (2010). Współautor (z Maciejem Malangiewiczem) książek: 100 lat kina w Łowiczu (2011), I wojna światowa w Łowiczu 1914-1918 (2014), Łowicz 1918-1939 : kronika fotograficzna (2016), Łowicz : portrety miasta (2018), Łowicka kultura ludowa : pamięć fotografii (2020).

CENTRUM INICJATYW NA RZECZ ROZWOJU REGIO – celem stowarzyszenia jest działanie na rzecz trwałego i zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego Łodzi i regionu łódzkiego poprzez realizację działań edukacyjnych, kulturalnych, promocyjnych i turystycznych. Wśród publikacji REGIO znajdują się m. in.: Przewodnik po filmowej Łodzi (2010), Podwórka Piotrkowskiej : przewodnik (2011), Fifka i żulik, czyli domowa kuchnia łódzka (2014), Przewodnik filmowy po województwie łódzkim (2015), Przewodnik literacki po Łodzi (2017).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. A. PRÓCHNIKA W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM – powstała w 1923 r. Instytucja oprócz statutowych, podstawowych zadań, prowadzi także działalność wydawniczą. Wśród wydanych publikacji znajdują się m. in.: Największe kościoły mniejszości narodowych w Piotrkowie Trybunalskim : architektura, działalność (2006), Słownik geograficzny powiatu piotrkowskiego (2011), Monografia Piotrkowa Trybunalskiego (2017), Piotrkowianki : portrety kobiet niezwykłych (2018).

Regulamin Nagrody Superekslibris

WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
IM. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W ŁODZI

(z dnia 15 lutego 2018 r.)

§ 1.

Nagroda Superekslibris ustanowiona przez Dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi przyznawana jest w dwóch kategoriach:

- za całokształt dotychczasowych osiągnięć w zakresie publikacji o Ziemi Łódzkiej,
- za całokształt dotychczasowych osiągnięć w zakresie publikacji o Łodzi.

§ 2.

Celem Nagrody jest uhonorowanie dorobku naukowego i popularnonaukowego oraz popularyzatorskiego lub wydawniczego w zakresie publikacji o Ziemi Łódzkiej i Łodzi, promocja autorów, wydawnictw, instytucji, stowarzyszeń podejmujących tę problematykę.

§ 3.

1. Kandydatów do Nagrody zgłasza jury powołane przez Dyrektora Biblioteki spośród jej pracowników.
2. Jury może być rozszerzone o konsultantów spoza Biblioteki.
3. Przewodniczącym jury jest dyrektor Biblioteki.
4. Ocenie podlega dorobek naukowy, popularnonaukowy, popularyzatorski lub wydawniczy kandydata oraz wydawnictwa, instytucji lub stowarzyszenia.
5. O przyznaniu Nagrody Superekslibris decyduje zwykła większość głosów członków jury.
6. Jury może odstąpić od przyznania Nagrody w danej kategorii

§ 4.

Nagroda w formie okolicznościowej statuetki według projektu Rafała Frankiewicza ma charakter honorowy i nosi nazwę Superekslibris Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi.



Wylanianie laureatów

Nagrody Superekslibris
składa się z dwóch etapów

Etap pierwszy: nominowanie laureata do Nagrody przez członków jury. Członkowie jury po zapoznaniu się z dorobkiem danego kandydata pisemnie zgłaszają swoje nominacje do sekretarza jury w dwóch kategoriach.

Etap drugi: wyłonienie laureatów Nagrody spośród kandydatów nominowanych przez jury. Po dyskusji członkowie jury w tajnym głosowaniu wskazują kandydata do Nagrody. O przyznaniu Nagrody decyduje zwykła większość głosów.

Rafał Frankiewicz

- autor statuetek

Nagrody Złoty Ekslibris i Superekslibris

Ur. 1970 r., studiował w Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi na Wydziale Edukacji Wizualnej w latach 1990-1997. Dyplom w pracowni prof. Jacka Bigoszewskiego uzyskał w 1997 r. W Pabianicach prowadzi Autorską "Pracownię Rzeźby Frankiewicza", gdzie realizuje rzeźbiarskie zamówienia dla osób prywatnych, firm i instytucji. Prowadzi działalność w zakresie rzeźby portretowej, kameralnej, monumentalnej, ze szczególnym naciskiem na rzeźbę funeralną. Jest autorem m. in.: statuetki Bursztynowego Fauna, wręczanej corocznie najlepszemu choreografowi podczas Międzynarodowego Konkursu Sztuki Choreograficznej im. Sergiusza Diaghilewa w Łodzi oraz rzeźby bibliotekarki Madame la Bibliothéque, umieszczonej w łódzkim Pubie „Biblioteka”. W Łodzi można podziwiać Kariatydy autorstwa Rafała Frankiewicza, które ozdabiają elewację kamienicy przy ul. Włokienniczej 6.

NAGRODA SUPEREKSLIBRIS ZA ROK 2019

Nagroda SUPEREKSLIBRIS za całokształt
dotychczasowych osiągnięć w zakresie publikacji o Łodzi

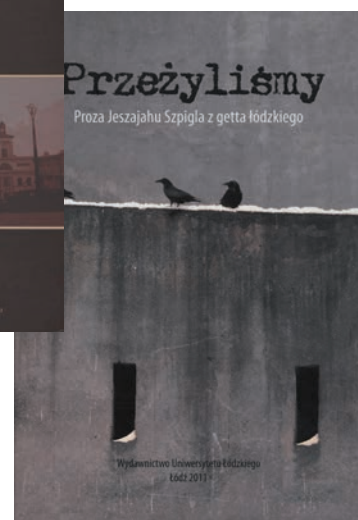
KRYSTYNA RADZISZEWSKA EWA WIATR

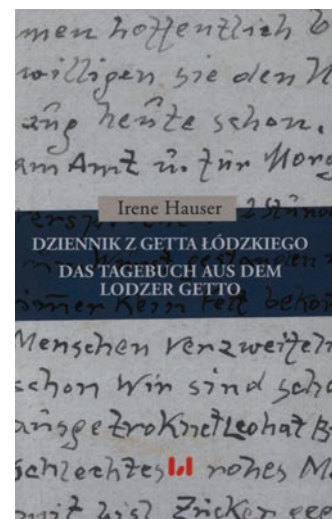
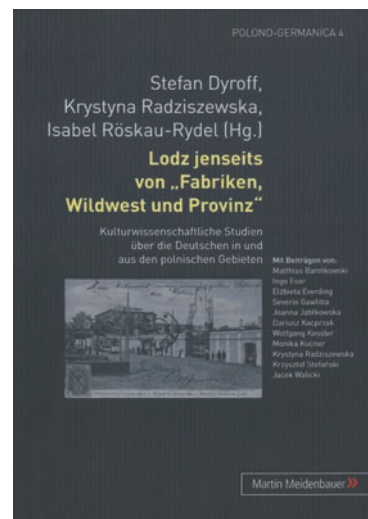
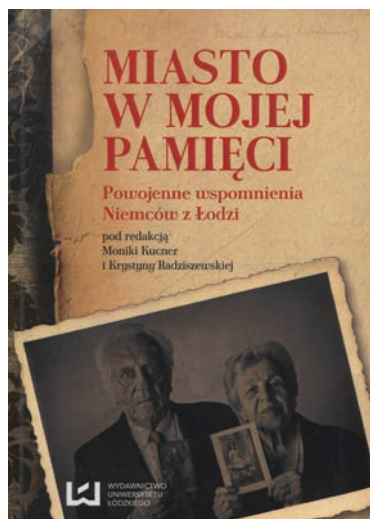


Krystyna Radziszewska

Dr hab. prof. nadzw., pracownik naukowy w Zakładzie Niemcoznawstwa Instytutu Filologii Germańskiej Uniwersytetu Łódzkiego. Autorka licznych artykułów na temat życia społecznego i kulturalnego łódzkich Żydów i Niemców oraz artykułów na temat literatury i kultury w łódzkim getcie. Opublikowała wiele tekstów źródłowych z łódzkiego getta. Jest współredaktorką pięciotomowej *Kroniki łódzkiego getta* w językach oryginału, czyli w języku polskim i niemieckim oraz *Encyklopedii getta łódzkiego*. W 2011 r. w wydawnictwie Peter Lang we Frankfurcie nad Menem ukazała się monografia p. t. *Flaschenpost aus der Hölle. Texte aus dem Lodzer Getto*, poświęcona twórczości w łódzkim getcie.

W latach 2012-2017 kierowała projektem NPRH „Kultura i literatura łódzkich Żydów 1918-1950. Krytyczna edycja źródeł”, w ramach którego ukazało się sześć tomów tekstów źródłowych. Obecnie kieruje projektami NPRH „Kultura literacka Łodzi do 1939 r. (2015-2022) oraz „Łódzka awangarda jidysz” (2018-2023). Jest współwydawcą serii wydawniczej „Łódzkie Judaica” oraz „Kultura literacka Łodzi”.





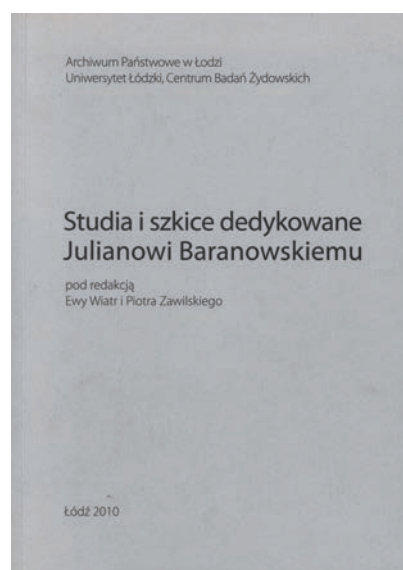
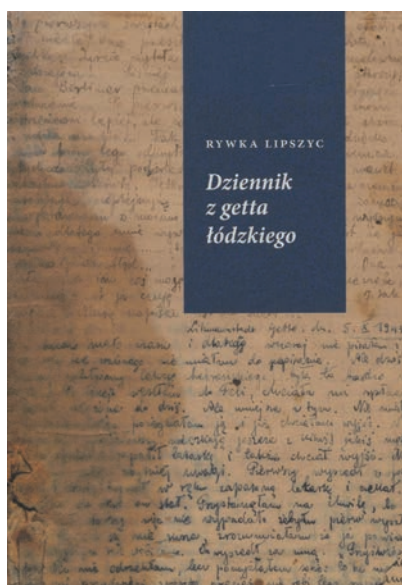
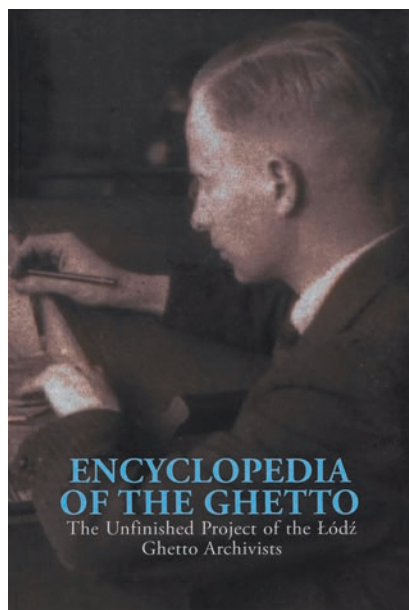
Dr Ewa Wiatr

Jest adiunktem w istniejącym od 2006 r. Centrum Badań Żydowskich Uniwersytetu Łódzkiego. Główne jej zainteresowania badawcze to historia Żydów w diasporze w XIX i XX w., historia Polskie w okresie międzywojennym i w okresie II wojny światowej, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów getta łódzkiego.

Jest współredaktorem i edytorem wielu publikacji źródłowych, m. in. *Kroniki getta łódzkiego*, *Encyklopedii getta łódzkiego* oraz książek serii *Judaica Łódzkie*. W serii tej ukazały się m. in. bardzo cenne antologie literackie: poświęcona przedwojennej literaturze żydowskiej *Sztetl, Szund, Bund i Palestyna*, zawierająca twórczość literacką powstałą w getcie łódzkim (*Oblicza getta*) oraz obejmującą literaturę Żydów powstałą po wojnie w Łodzi (*Nowe życie?*).

Samodzielnie opracowała *Dziennik Rywki Lipszyc*, za który w 2018 r. otrzymała Nagrodę Historyczną *Polityki*. We współpracy z Adamem Sitarkiem wydała *Dziennik Dawida Sierakowiaka i Heńka Fogla* – oba pisane w łódzkim getcie.

Przygotowuje do druku monografię poświęconą życiu codziennemu w getcie łódzkim, będącą rozwinięciem obronionego w 2018 r. w Instytucie Historii PAN doktoratu. Jest w zespole opracowującym *Leksykon getta łódzkiego*.



**Nagroda SUPEREKS LIBRIS za całokształt
dotychczasowych osiągnięć w zakresie publikacji o Ziemi Łódzkiej**

ANDRZEJ DĘBKOWSKI



Andrzej Dębowski

Poeta, krytyk literacki, publicysta, eseista, dziennikarz, wydawca i fotograf. Autor szkiców i esejów krytyczno-literackich. Urodził się w 1961 roku w Żelowie, gdzie mieszka do dzisiaj. Studiował w Wyższej Szkole Oficerskiej im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu. Jest absolwentem Państwowego Studium Oświaty i Kultury Dorosłych w Warszawie. Redaktor prowadzący ogólnopolskiego miesięcznika *Gazeta Kulturalna*.

Współzałożyciel Klubu Literackiego OD-NOWA w Bełchatowie, redaktor serii wydawniczej Biblioteka OD-NOWY. W 1990 roku redagował pierwsze w województwie piotrkowskim pismo prywatne *Kurier Żelowski*. Był redaktorem naczelnym pisma kulturalno-społecznego *Twórca*. Współpracował z takimi pismami, jak: *Akcje i Reakcje*, *Wiadomości*, *Wieści Żelowskie*, *Nowiny Bełchatowskie*, *Piotrkowski Informator Kulturalny*, kwartalnik kulturalny *Siódma Prowinca*, *Kalejdoskop*, *Iskra* i wieloma innymi.

Debiutował w 1988 roku w miesięczniku *Do Przodu*. Publikował swoje wiersze m.in.: w *Wiadomościach Kulturalnych*, *Twórczości*, *Okolicy Poetów*, *Literackiej Polsce*, *Meta-*

forze, *Sycynie*, *Akancie*, *Literackiej Polsce*, *Nawiasie*, *Autografie*, *Gazecie Kulturalnej*, *LiryDramie*, *Poezji Dzisiaj* oraz w ponad stu krajowych i zagranicznych antologiach i almanachach – w prasie krajowej i zagranicznej.

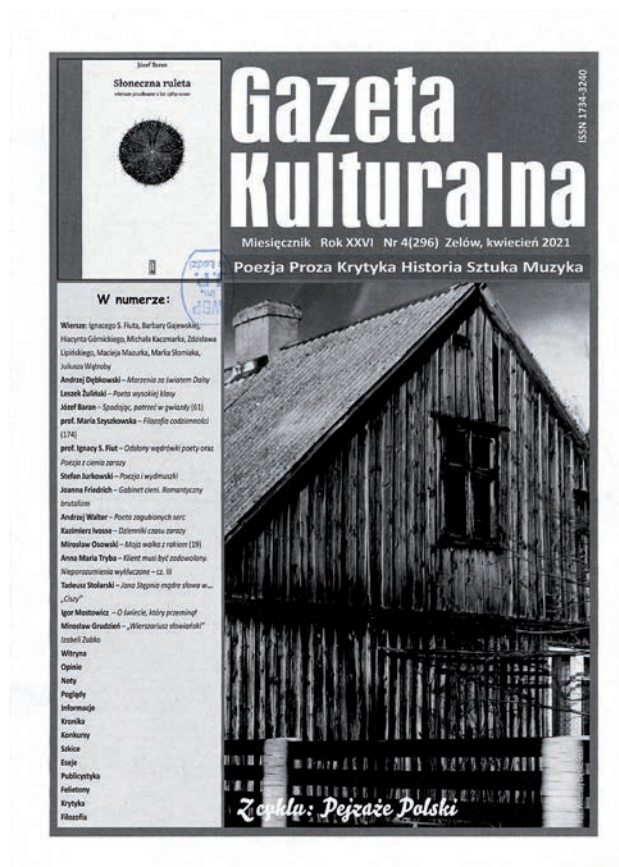
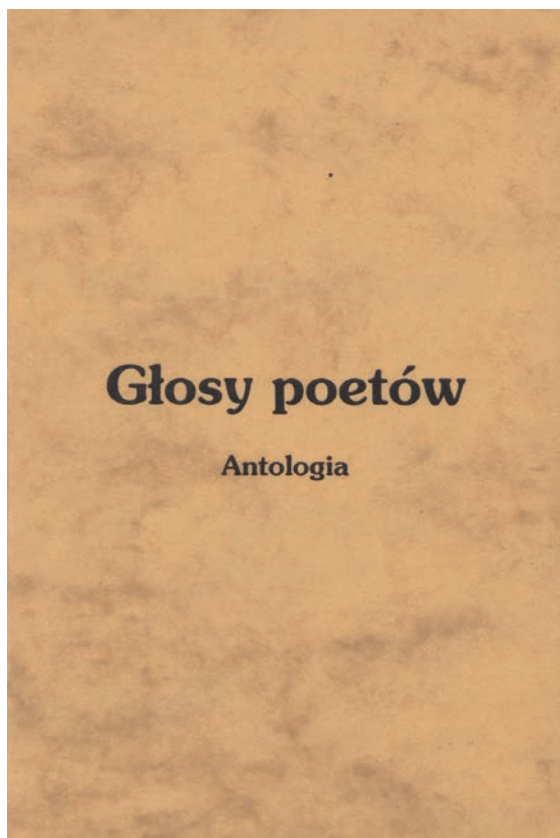
Jest laureatem kilkudziesięciu konkursów literackich, wielu nagród i wyróżnień, m.in.: dwukrotnym laureatem Wielkiego Lauru Międzynarodowej Jesieni Literackiej Pogórza w dziedzinie publicystyki kulturalnej i felietonistyki (2002, 2004), Nagrody XXI Międzynarodowego Listopada Poetyckiego w Poznaniu na książkę roku (1998), Medalu Labor Omnia Vincit („Praca wszystko zwycięża”) Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu, Nagrody Marszałka Województwa łódzkiego w kategorii Dziennikarz Roku (2015), nominowany do Nagrody Literackiej im. J. Iwaszkiewicza (2017). Laureat Nagrody Literackiej im. J. Iwaszkiewicza (2020). Laureat Nagrody „Superekslibris Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi” (2020).

Autor ponad tysiąca publikacji prasowych. Jego wiersze tłumaczono na język włoski, czeski, litewski, estoński, rosyjski, węgierski, serbski, ukraiński, niemiecki, grecki, białoruski, angielski, esperanto i ukazały się drukiem w piśmie literackich w Niemczech, Czechach, Rosji, na Węgrzech i na Litwie.

Opublikował: *Wierzyć w siebie* (1993), *Wiersze nowe i wybrane* (1995), *Wiersze wybrane* (1996), *Paryż nie jest taki piękny...* (1998), *Magiczne pomysły : felietony* (2001), *Kiedy umiera poeta, umiera świat : rozmowy z ludźmi pióra* (2004), *85 lat dla miasta : historia Żelowskiego Klubu Sportowego Włóknarz* (2007), *Do wszystkich niedostępnych brzegów* (2013), *Na ziemi jestem chwilę* (2021) oraz wielu publikacji z historii regionu.

Współpracuje, jako publicysta, z prasą kulturalną w kraju i za granicą. Jego prace eseistyczne były publikowane w wielu opracowaniach naukowych. Od 1997 roku należy do warszawskiego oddziału Związku Literatów Polskich, gdzie w latach 2011-2015 był członkiem Zarządu Głównego. Obecnie jest członkiem komisji kwalifikacyjnej przy Zarządzie Głównym Związku Literatów Polskich.





NAGRODA SUPEREKSLIBRIS ZA ROK 2020

**Nagroda SUPEREKSLIBRIS za całokształt
dotychczasowych osiągnięć w zakresie publikacji o Łodzi**

TADEUSZ Z. BOGALECKI

Tadeusz Zbigniew Bogalecki – gdańszczanin, od 50 lat mieszka w Łodzi. Doktor nauk humanistycznych, nauczyciel, badacz i popularyzator historii wojskowości, Polski i regionu łódzkiego w XIX i XX wieku. Członek Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, konsultant Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Łodzi.

Autor siedmiu książek, m.in. *Tradycje legionowe w regionie łódzkim 1914-2014: oddziały i instytucje Legionów Polskich w Łódzkiem podczas I wojny światowej oraz pielęgnowanie ich tradycji w latach 1918-2014*, Łódź 2014 i *Wyzwolenie regionu łódzkiego spod okupacji austriackiej i niemieckiej w listopadzie 1918 roku: geneza, akcje rozbrajania okupantów i pielęgnowanie tradycji*, Łódź 2018.

Napisał również kilkanaście artykułów naukowych i kilkadziesiąt popularnonaukowych z historii polskiej wojskowości i regionu łódzkiego, m.in. o działalności paramilitarnej i wojskowej Józefa Piłsudskiego i jego zwolenników w latach 1905 – 1939.

Laureat ogólnopolskich konkursów: „Małe historie dużej historii” tygodnika *Polityka* w 1988 r. (I nagroda za opracowanie Łódzki listopad 1918 roku) i „Szlakami Historii” Biura Bezpieczeństwa Narodowego w 2009 r. (II nagroda za prace: *Główna pozycja obrony Armii „Łódź” we wrześniu 1939 roku* i *Bałucki Szlak Pamięci i Dialogu*).

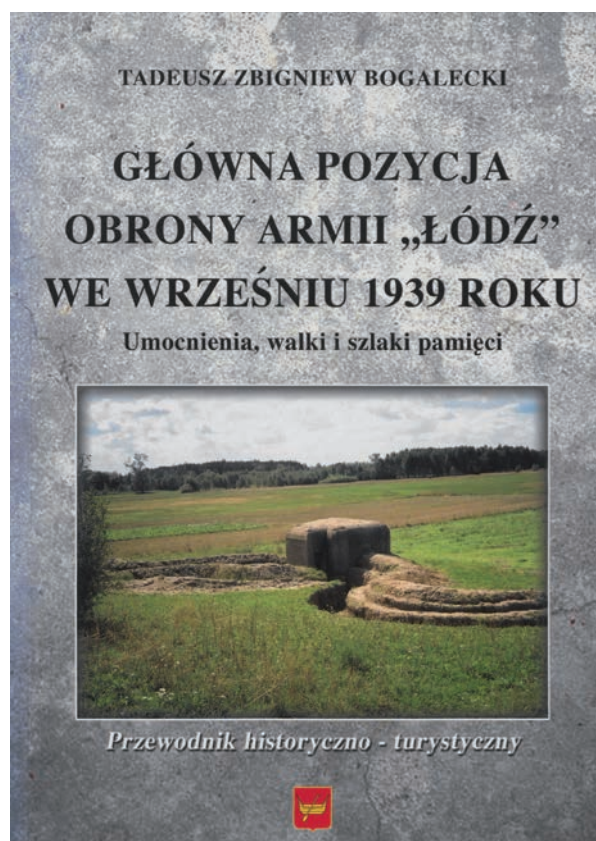
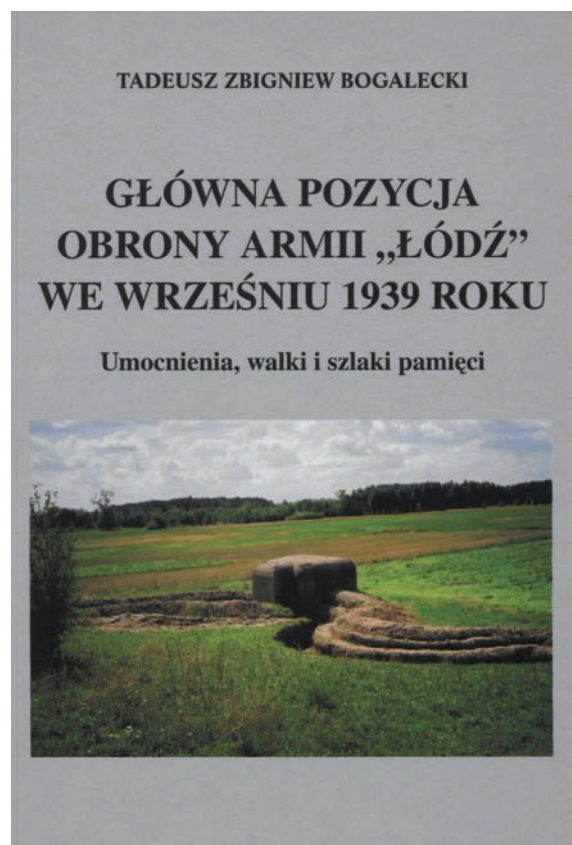
Organizator i koordynator kilku wojewódzkich i łódzkich projektów edukacji patriotycznej, m.in. *Od Legionów Polskich do niepodległości i obrony II Rzeczypospo-*

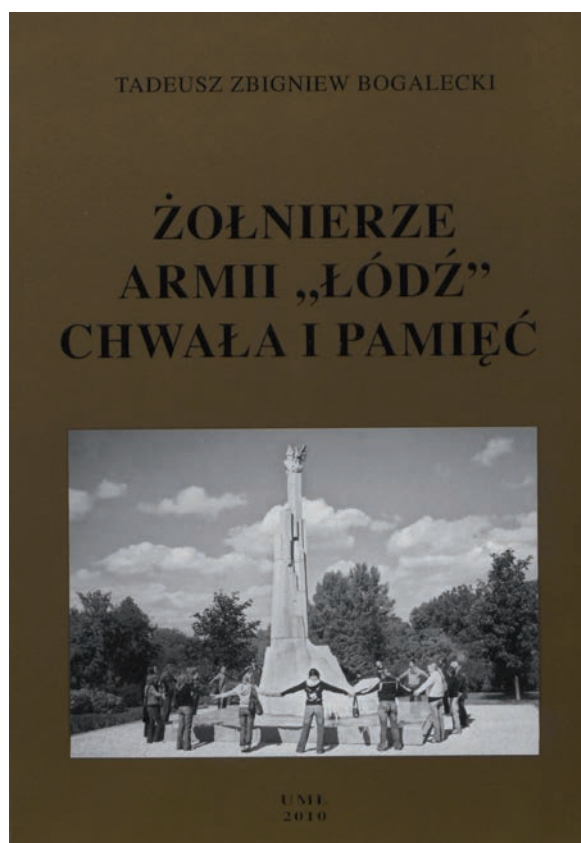
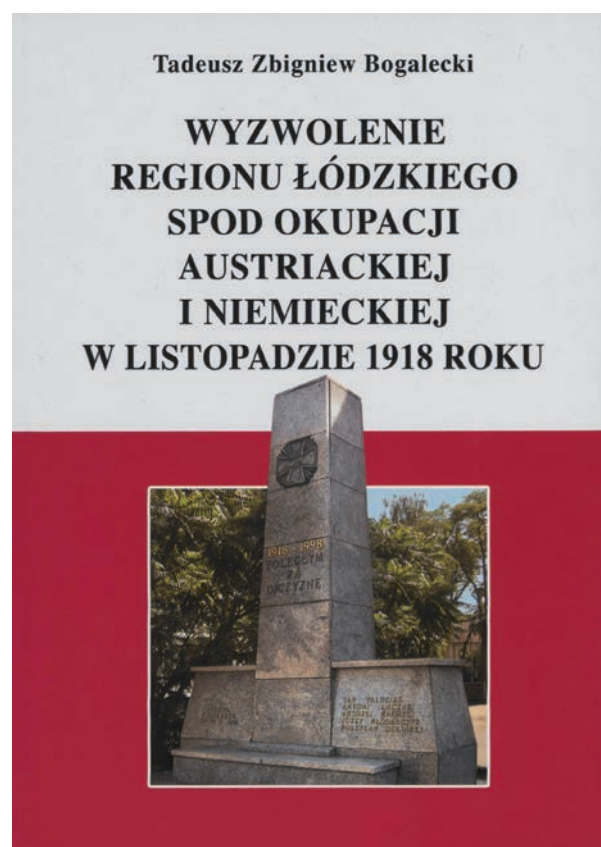
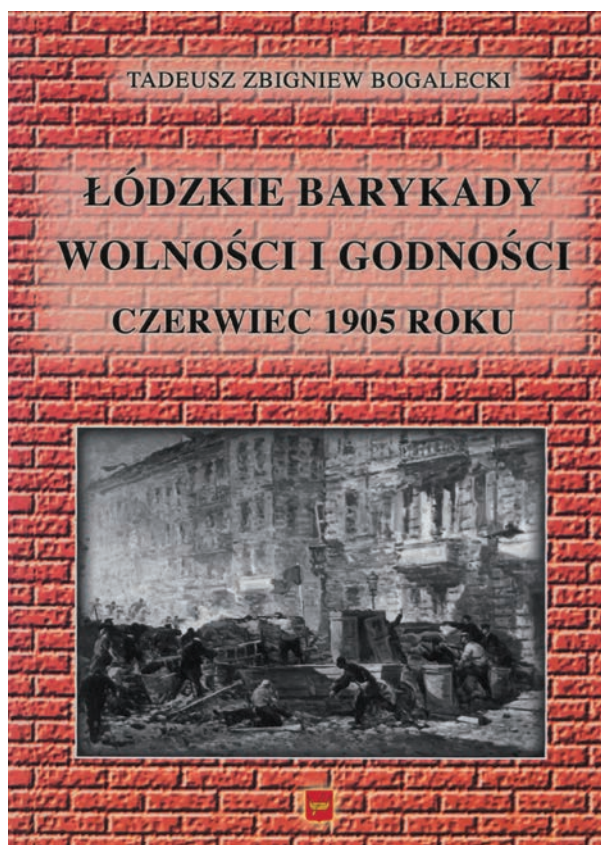


litej, Regionalna edukacja historyczna i wychowanie patriotyczno-obronne młodzieży szkolnej, oparte na miejscowych tradycjach walk o niepodległość Polski, Spotkania z łódzką historią 1905 roku i Łódzkie Orleńskie Spadkobiercy Niepodległości.

Wyróżniony nagrodami Marszałka Województwa Łódzkiego i Prezydenta Miasta Łodzi oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej i medalem Pro Patria.

Spółecznie zaangażowany w działania Związku Legionistów Polskich i Ich Rodzin w Łodzi i Stowarzyszenia Upamiętniania Armii „Łódź” w Łodzi.





**Nagroda SUPEREKSLIBRIS za całokształt
dotychczasowych osiągnięć w zakresie publikacji o Łodzi i Ziemi Łódzkiej**

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ – KOMISJA ŚCIGANIA ZBRODNI PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU ODDZIAŁ ŁÓDZKI

Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu został utworzony 19 stycznia 1999 r. jako urząd państwowy o uprawnieniach badawczych, edukacyjnych, archiwalnych, śledczych oraz lustracyjnych.

Oddział IPN w Łodzi rozpoczął funkcjonowanie 7 listopada 2000 r. w momencie powołania na stanowisko dyrektora Marka Drużki, który sprawował tę funkcję do sierpnia 2016 r. Od tego czasu do początku kwietnia 2017 r. obowiązki dyrektora pełnił dr Paweł Perzyna, a od 10 kwietnia 2017 r. Dariusz Rogut.

Szczególne miejsce w działalności IPN w Łodzi zajmuje aktywność na polu wydawniczym, o czym świadczy coroczna bogata produkcja wydawnicza instytutu poświęcona różnorodnym zagadnieniom związanym z historią Łodzi i regionu łódzkiego w XX wieku.

Jednym z wiodących tematów w publikacjach wydawanych przez IPN są dążenia wolnościowe Polaków w XX w. (*Łódzkie drogi do niepodległości 1905-1918* ; *Łódzcy bohaterowie wojen o granice odrodzonej Polski 1918-1920*), przybliżanie postaci nieco zapomnianych, a zasłużonych dla polskiej niepodległości (*Błażej Stolarski 1880-1939 : biografia społecznika, działacza gospodarczego i polityka*).

Z okazji obchodów 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej ukazał się komiks oraz opracowanie dydaktyczne o bohaterskim obrońcy Płocka w 1920 r. i pilocie Wojska Polskiego w 1939 r. - Tadeuszu Jeziorowskim (*Waleczny Tadzio*). Sylwetki innych bohaterów wojny polsko-bolszewickiej – Jana Kowalewskiego, Aleksandra Napiórkowskiego, Stefana Pogonowskiego i ks. Ignacego Skorupki – przedstawiono w 2020 r. w serii broszur edukacyjnych: *Łódzkie Ślady Wojny Polsko-Bolszewickiej*.

Do najważniejszych obszarów działalności naukowej oraz popularyzatorskiej IPN w Łodzi należy okres II wojny światowej. Na ziemi łódzkiej niemiecki okupant dopuścił się wielu zbrodni wobec ludności polskiej i żydowskiej. W wyniku rządów niemieckich Łódzkie poniosło ogromne straty ludnościowe i materialne, szczególnie dotkliwe na terenach bezpośrednio wcielonych do Trzeciej Rzeszy (*Wieluń był pierwszy : bombardowania lotnicze miast regionu łódzkiego we wrześniu 1939* ; *"Dziś za jednego Niemca śmierć poniesie 50 Polaków"* : materiały konferencji po-

pularnonaukowej w Zgierzu, 20 III 2012 r.). Klamrą spinającą badania nad początkowym i końcowym okresem okupacji w Łodzi są publikacje poświęcone eksterminacji elit społecznych w 1939 r. (*Był rok 1939 : operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce "Intelligenzaktion"* ; *Rok 1939 w Łodzi i w województwie łódzkim : losy ludności cywilnej*) oraz zbiór studiów ukazujących bilans zbrodniczych działań Niemców (*Łódź pod okupacją 1939-1945 : studia i szkice*).

Wiele miejsca poświęcono także tematyce dotyczącej zagłady ludności żydowskiej. Okupant realizował tu plan całkowitej zagłady ludności żydowskiej, a Litzmannstadt Getto stało się więzieniem i miejscem zagłady także dla Żydów z innych krajów europejskich (*„Otoczone drutem państwo” : struktura i funkcjonowanie administracji żydowskiej getta łódzkiego ; Getto łódzkie / Litzmannstadt Getto 1940-1944*).

Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi w swoich publikacjach wielokrotnie poruszał temat udziału Polaków w II wojnie światowej (*Inspektorat Piotrkowskiej Armii Krajowej w dokumentach i komentarzach* ; *Na cichym froncie : relacja z działalności konspiracyjnej w Łodzi 1939-1945* ; *Powstańcze biografie : łódzkie echa Powstania Warszawskiego : [1944]*).

Ważnym tematem badawczym w działalności Oddziału IPN w Łodzi jest problematyka Zbrodni Katyńskiej, analizowana w kontekście losów ofiar oraz zakłamywania i odkłamywania prawdy o niej, a także upamiętnianie zamordowanych (*Jeńcy wojenni z Łódzkiego – ofiary Zbrodni Katyńskiej*).

Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi od początku swego istnienia w szczególny sposób starał się upamiętnić dzieje największej organizacji antykomunistycznego podziemia w centralnej Polsce – Konspiracyjnego Wojska Polskiego oraz jego twórcy - Stanisława Sojczyńskiego *„Warszyca”* (*Stanisław Sojczyński i Konspiracyjne Wojsko Polskie ; Konspiracyjne Wojsko Polskie : album fotograficzny*).

Przejęcie przez Instytut Pamięci Narodowej materiałów archiwalnych wytworzonych przez komunistyczny aparat represji, zarówno cywilny, jak i wojskowy otworzyło nowy etap w badaniach nad zbrodniczą historią Polski „ludowej”.

W pierwszej kolejności zajęto się strukturami Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (*Struktury i kadra kierownicza urzędów bezpieczeństwa publicznego w województwie łódzkim w latach 1945-1956*). Historycy z łódzkiego Oddziału IPN zapoczątkowali badania nad stalinowskim wymiarem sprawiedliwości w naszym regionie (*Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi* ; *"Ludowa" sprawiedliwość : skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi 1946-1955*).

Wiele miejsca w działalności naukowej i edukacyjnej, a także wydawniczej łódzkiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej poświęcono problematyce opozycji i oporu społecznego w latach 1945-1989.

W Łodzi, będącej po wojnie drugim co do wielkości miastem Polski i ważnym ośrodkiem przemysłowym i akademickim, władza komunistyczna borykała się z różnymi formami oporu: od „przerw w pracy” w łódzkich fabrykach przez demonstracje uliczne po niezależną działalność organizacyjną i wydawniczą. Niektóre wydarzenia miały znaczenie ponadregionalne, a nawet ogólnopolskie, np. strajk włóknarzy z 1971 r., strajk

studencki z 1981 r. (*Opozycja i opór społeczny w Łodzi 1956-1981* ; *Niezależność najwięcej kosztuje : relacje uczestników opozycji demokratycznej w Łodzi 1976-1980* ; *Łódzka „Solidarność” 1980-1981* ; *Strajki robotnicze w Łodzi 1945-1976* ; *Egzamin studenta i obywatela : rzecz o strajku studentów łódzkich w 1981 r.*).

Kolejnym tematem badawczym istotnym dla instytutu są dzieje Kościoła katolickiego, zwalczanego przez cały okres Polski „ludowej”, zwłaszcza historia Kościoła po 1945 r. w regionie łódzkim, także pamiętna wizyta duszpasterska papieża Jana Pawła II w Łodzi 13 czerwca 1987 r., czy też funkcjonowanie duszpasterstw akademickich w Łodzi (*Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945-1967* ; *Jan Paweł II w Łodzi : w dwudziestą rocznicę wizyty* ; *Wyspy wolności : duszpasterstwo akademickie w Łodzi 1945-1989*).

Na podstawie informacji zawartych w publikacji: *Przez historię z łódzkim IPN : 20 lat Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi / opracowanie Bartosz Bijak [i wielu innych]. - Łódź : Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Łodzi, 2020*

Spis publikacji w kolejności wymienionej w tekście:

Łódzkie drogi do niepodległości 1905-1918 / pod redakcją Joanny Żelazko. - Łódź ; Warszawa : IPN. Oddział, 2020

Łódzcy bohaterowie wojen o granice odrodzonej Polski 1918-1920 / Witold Jarno. - Warszawa ; Łódź : IPN. Oddział, 2020

Błażej Stolarski 1880-1939 : biografia społecznika, działacza gospodarczego i polityka / Paweł Perzyna. - Warszawa ; Łódź : IPN. Oddział, 2017

Waleczny Tadeusz / Tomasz Wilczkiewicz ; konsultacja historyczna Artur Ossowski ; koncepcja wydania Bartłomiej Kluska. - Łódź : IPN. Oddział, 2019

Ks. Ignacy Skorupka : właśnie dlatego chcę iść do wojska / tekst: Bartłomiej Kluska ; konsultacja historyczna: Artur Ossowski ; ilustracje: Tomasz Wilczkiewicz. - Łódź : IPN. Oddział, copyright 2020

(Łódzkie Ślady Wojny Polsko-Bolszewickiej)

Aleksander Napiórkowski : towarzysz "Stefan" / tekst: Bartłomiej Kluska ; konsultacja historyczna: Artur Ossowski ; ilustracje: Tomasz Wilczkiewicz. - Łódź : IPN. Oddział, copyright 2020

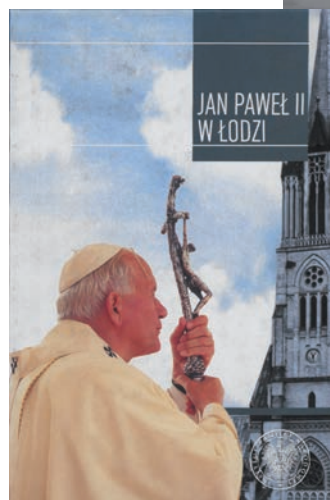
(Łódzkie Ślady Wojny Polsko-Bolszewickiej)

Stefan Pogonowski : obowiązek, wiara / tekst: Bartłomiej Kluska ; konsultacja historyczna: Artur Ossowski ; ilustracje: Tomasz Wilczkiewicz. - Łódź : IPN. Oddział, copyright 2020

(Łódzkie Ślady Wojny Polsko-Bolszewickiej)

Wieluń był pierwszy : bombardowania lotnicze miast regionu łódzkiego we wrześniu 1939 r. / pod red. Janusza Wróbla. - Łódź : IPN. Oddział, 2009

"Dziś za jednego Niemca śmierć poniesie 50 Polaków" : materiały konferencji popularnonaukowej w Zgierzu, 20 III 2012 r. / pod red. Janusza Wróbla. - Łódź : IPN. Oddział, 2012



Był rok 1939 : operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce "Intelligenzaktion" / Maria Wardzyńska. - Warszawa : IPN, 2009

Rok 1939 w Łodzi i w województwie łódzkim : losy ludności cywilnej / pod redakcją Artura Kuprianisa i Eweliny Ślęzak. - Warszawa ; Łódź : IPN. Oddział, 2020

Łódź pod okupacją 1939-1945 : studia i szkice / pod redakcją Tomasza Toborka i Michała Trębacz. - Łódź ; Warszawa : IPN. Oddział w Łodzi, 2018

"Otoczone drutem państwo" : struktura i funkcjonowanie administracji żydowskiej getta łódzkiego / Adam Sitarek ; [redakcja Zuzanna Hylla]. - Łódź : IPN. Oddział, 2015

Getto łódzkie - Litzmannstadt Getto : 1940-1944 / pod red. Juliana Baranowskiego i Sławomira M. Nowinowskiego. - Łódź : Archiwum Państwowe w Łodzi : IPN. Oddział w Łodzi, 2009

Inspektorat Piotrkowskiej Armii Krajowej w dokumentach i komentarzach / Mirosław Kopa. - Łódź : IPN. Oddział, 2013

Na cichym froncie : relacja z działalności konspiracyjnej w Łodzi 1939-1945 / Roman Zygałewicz "Zawor" ; pod redakcją Tomasza Toborka i Joanny Żelazko. - Łódź ; Warszawa : IPN. Oddział w Łodzi, 2018

Powstańcze biografie : łódzkie echa Powstania Warszawskiego : [1944]. - Łódź : IPN. Oddział w Łodzi, 2014

Jeńcy wojenni z łódzkiego- ofiary zbrodni katyńskiej / pod red. Joanny Żelazko i Piotra Zawilskiego. - Łódź : IPN. Oddział w Łodzi, 2011

Stanisław Sojczyński i Konspiracyjne Wojsko Polskie / Tomasz Toborek. - Łódź : IPN, 2007

Konspiracyjne Wojsko Polskie : album fotograficzny / Paweł Wąs. - Łódź : IPN. Oddział w Łodzi, 2019

Struktury i kadra kierownicza urzędów bezpieczeństwa publicznego w województwie łódzkim w latach 1945-1956 / pod redakcją Roberta Rąbiegi i Joanny Żelazko ; opracowanie Robert Rąbiega, Joanna Żelazko ; współpraca Robert Witak. - Łódź ; Warszawa : IPN. Oddział w Łodzi, 2019

Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi / pod red. Janusza Wróbla i Joanny Żelazko. - Warszawa : IPN, 2004

"Ludowa" sprawiedliwość : skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi (1946-1955) / Joanna Żelazko. - Łódź : IPN, 2007

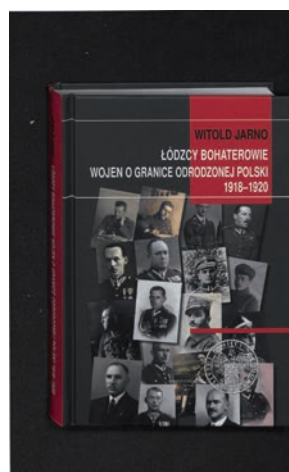
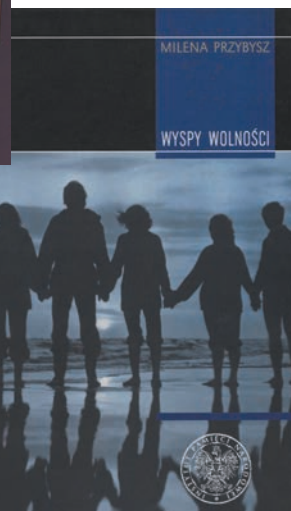
Opozycja i opór społeczny w Łodzi 1956-1981 / pod red. Krzysztofa Lesiakowskiego. - Warszawa : IPN, 2003

Niezależność najwięcej kosztuje : relacje uczestników opozycji demokratycznej w Łodzi 1976-1980 / oprac. Leszek Próchniak, Sławomir M. Nowinowski, Magdalena Filip. - Łódź : IPN, 2008

Łódzka "Solidarność" 1980-1981 : zapis zdarzeń / Benedykt Czuma. - Łódź : IPN. Oddział, 2010

Strajki robotnicze w Łodzi 1945-1976 / Krzysztof Lesiakowski. - Łódź : IPN, 2008

Egzamin studenta i obywatela : rzecz o strajku studentów łódzkich w 1981 r. / Jadwiga Kowalczyk ; redakcja naukowa, wstęp, opracowanie, wybór zdjęć i koncepcja wydawnictwa Sebastian Pilariski. - Łódź ; Warszawa : IPN, 2020



Władze komunistyczne wobec kościoła katolickiego w Łodzi 1945-1967 / pod red. Janusza Wróbla i Leszka Próchniaka. - Warszawa : IPN, 2005

Jan Paweł II w Łodzi : w dwudziestą rocznicę wizyty / pod red. Mileny Przybyś, Mieczysława Różańskiego i Janusza Wróbla. - Łódź : IPN, 2007

Wyspy wolności : duszpasterstwo akademickie w Łodzi 1945-1989 / Milena Przybyś. - Łódź : IPN, 2008

Nagroda SUPEREKSLIBRIS za całokształt dotychczasowych osiągnięć w zakresie publikacji o Łodzi i Ziemi Łódzkiej

ROCZNIKI ŁOWICKIE

Roczniki łowickie

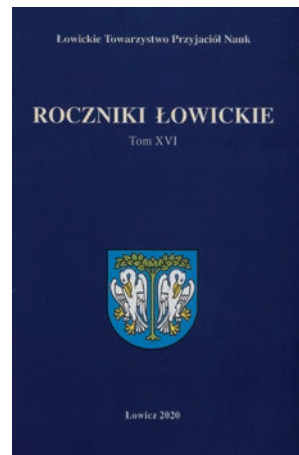
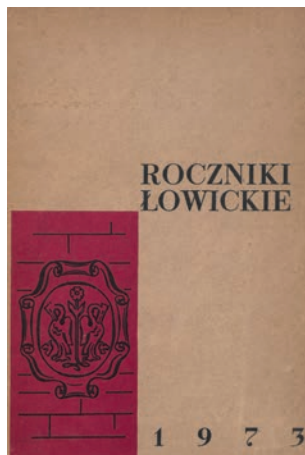
Roczniki łowickie to pismo wydawane przez Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk od 2003 roku. Porusza tematykę dziejów Łowicza i ziemi łowickiej od XIV do XX wieku.

Czasopismo nawiązuje do wydawanych w XVII w. *Roczników miasta Łowicza* oraz do wydawanych przed laty *Roczników Łowickich*.

We wstępie do I tomu czytamy: „Po trzydziestu latach od ukazania się *Roczników Łowickich* Towarzystwa Przyjaciół Łowicza i Ziemi Łowickiej udało nam się skutecznie nawiązać do tej formy popularyzatorskiej, promocyjnej i kulturotwórczej w naszym mieście. Nie możemy też zapominać o najstarszych *Rocznikach* miasta Łowicza pisanych w XVII wieku przez Andrzeja Kazimierza Cebrowskiego, a wydanych w obszernych fragmentach w języku polskim przez Mariana Małuszyńskiego w 1937 roku. Inspiracją naszych działań było zapisane w nich zdanie: „Nie przystoi bowiem żyć we własnej ojczyźnie jak w nieznanym kraju”.

Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk od początku swej działalności dostrzegało potrzebę popularyzacji licznie powstających prac naukowych o naszym mieście, z różnych przyczyn nie mogących ukazać się drukiem. Dzięki wielu staraniom, a w pierwszym rzędzie przychylności radnych miasta Łowicza, Burmistrza i jego urzędników, możemy dziś przekazać w Państwa ręce zbiór artykułów, poruszających rozległą tematykę dziejów miasta od XIV do XX wieku. Jesteśmy przekonani, iż zaprezentowane na łamach *Roczników* prace w istotny sposób wzbogacą wiedzę o mniej lub bardziej znanych wydarzeniach z dziejów Łowicza i regionu”.

Tadeusz Żaczek – prezes Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Łowicza i przewodniczący Rady Redakcyjnej *Roczników* określił cel powstania pisma słowami: „Dzieje naszego miasta kryją jeszcze wiele tajemnic. Do ich odkrywania garną się kolejni miłośnicy dziejów naszej małej Ojczyzny. Liczymy, że ich prace



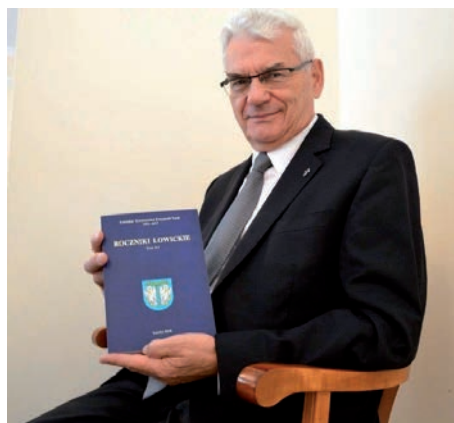
znajdą również miejsce w naszych *Rocznikach*. Dlatego chętnie zapraszamy do współpracy i dostarczania nam do publikacji ciekawych swych materiałów i opracowań. Od tego przede wszystkim zależeć będzie kształt i forma kolejnego tomu *Roczników Łowickich*”.

Od 2003 do 2020 roku ukazało się 16 tomów pisma. W tomach 1-3 Radzie Redakcyjnej przewodniczył Tadeusz Żaczek, a pracę tę od tomu 4. kontynuuje Marek Wojtylak.

Każdy z tomów przynosi znaczący wkład w poznanie przeszłości i dorobku kulturalnego Łowicza i regionu. *Roczniki* nie ograniczają się w swej zawartości jedynie do historii. Publikowane są w nich także teksty etnografów, muzykologów, historyków sztuki, socjologów. Poza propozycją artykułów stricte naukowych, zawierają też przyczynki i materiały popularne, publikacje źródeł w całości lub we fragmentach, a także wspomnienia. Od tomu V umieszczane jest także kalendarium wydarzeń kulturalnych, będące przeglądem imprez i uroczystości w mieście i powiecie w danym roku.

W każdym z tomów znajduje się także komunikat dotyczący działalności Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w danym roku.

Układ treści tomów zawiera się w działach: Artykuły, Przyczynki, Biografie, Wspomnienia, Źródła, Stowarzyszenia, Kronika.



Tadeusz Żaczek – nauczyciel, dr nauk humanistycznych w zakresie historii, samorządowiec. Dyrektor Łowickiego Centrum Kształcenia Ustawicznego Województwa Łódzkiego w Łowiczu (od 1987 r.). Współzałożyciel Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1992), od 2002 r. jego prezes. W latach 2004–2008 redaktor naczelny dwutygodnika Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu. Członek rady programowej Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Autor książek *Kształcenie pielęgniarzek w województwie łódzkim, 1952–1992* (2002), *Antoni Pajdak 1894–1988: uczestnik walk o niepodległą Polskę* (2004) i wielu artykułów poświęconych historii najnowszej Polski.



Marek Wojtylak, ur. w 1954 r. w Łodzi, absolwent XVIII LO w Łodzi (1973) i studiów historycznych na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UŁ. W latach 1977-78 nauczyciel w Szkole Podstawowej w Błędownie, następnie w Łowiczu (1993-95), w latach 1978-88 nauczyciel historii i języka polskiego w Zespole Szkół Rolniczych w Zduńskiej Dąbrowie k. Łowicza. Asystent

w Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu w Katedrze Historii Regionalnej (1995-98). Od 1988 r. kierownik i st. kustosz oddziału w Łowiczu Archiwum Państwowego w Warszawie; autor opracowań 50 zespołów archiwalnych i kilkuset notatek internetowych na temat łowickich materiałów archiwalnych.

Inicjator różnego rodzaju przedsięwzięć społeczno-kulturalnych w Łowiczu, mających na celu popularyzację i ochronę dziedzictwa narodowego, m. in. współinicjator budowy pomnika W. Grabskiego oraz inicjator i projektodawca tablicy poświęconej S. Starzyńskiemu oraz współautor projektu herbów miasta Łowicza; przewodniczący i członek wielu komisji konkursów Burmistrza Łowicza; inicjator i twórca tablic informacyjnych o zabytkach miasta (2012-2016). W latach 2002-2006 radny Rady Miejskiej w Łowiczu, przew. Komisji Spraw Społecznych.

Założyciel i prezes w 1992 r. łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, od 2002 r. wiceprezes, a do dziś redaktor naczelny *Roczników Łowickich* – rocznika popularnonaukowego ŁTPN (do 2019 r. wyszło pod jego redakcją XVI tomów). Od 2007 członek, a od 2012 r. do dziś przewodniczący Rady Muzeum w Łowiczu; członek oddziału PTTK i Stowarzyszenia Oddziału "Szare Szeregi" w Łowiczu. Od 1990 r. autor publikacji naukowych i popularnonaukowych z zakresu historii i archiwistyki w pismach regionalnych, od 2006 r. do chwili obecnej redaktor nacz. periodyku *Łowiczanin : kwartalnik historyczny* (red. 60 numerów).

Autor wywiadów w prasie, radiu i TV, referatów na sesjach i konferencjach naukowych, także ogólnopolskich oraz odczytów dla dorosłych i młodzieży dotyczących dziejów oraz kultury miasta i regionu, a także wystaw w ramach Nocy Muzeów, Europejskich Dni Dziedzictwa, m.in. *Łowicz 1939-1945 – Pamiętamy* (2007), *Izba Pamięci Łowickich Żydów* (2008), *Ja, funkcjonariusz Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łowiczu* (2010), *Gloria victis 1863-1864 – Chwała zwyciężonym* (2013), *Tradycje obchodów rocznic Łowicza* (2016), *Pan radca Klimecki* (2017), *W Tarczyński : rodzinie i społeczeństwie* (2018), *Łowiczanie w walce o niepodległość* (2019), także internetowych, m.in. o Chopinie i Powstaniu Styczniowym. Autor książek: *Zbiory biblioteczne W. Tarczyńskiego w Łowiczu* (1993), *Informator*

o zasobie AP w Łowiczu (1993, 2008), *Bazylika katedralna w Łowiczu* (współt., 2000), *Szkice łowickie* (2006), *Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu* (współt. 2011), *Kronika dziejów Łowicza W. Tarczyńskiego* (2015), *Wyszperane w Archiwum. Kartki z dziejów Łowicza i Ziemi Łowickiej* (2017) i *Szkice łowickie II* (2019) oraz ponad 400 artykułów, notatek i recenzji oraz oprac. katalogów wystaw, folderów i informatorów o Łowiczu i regionie, w tym na stronie internetowej UM w Łowiczu.

Autor publikacji naukowych, także źródłowych m.in. w: *Archeionie*, *Archiwście Polskim*, *Rocznikach Łowickich*, *Roczniku Mazowieckim*, *Roczniku Łódzkim*, *Kronice Warszawy i Kułnowskich Zeszytach Regionalnych*. Redaktor wydawnictw, m.in.: *Starzyńscy w Łowiczu i Leksykon prasy łowickiej* prof. W. J. Wysockiego, *Wśród ofiar Katynia* G. J. Sosnowskiego, *Komendanci Armii Krajowej Obwodu Łowicz* E. M. Tomczaka i *Na drodze do wolności* T. Gumińskiego. Konsultant historyczny filmów: *Gdy przyjdzie odpowiedni moment*, reż. P. Śmigieła i *Historia Janka Piwowarczyka*, reż. T. Świątkowskiego.

Od 2014 r. Honorowy Obywatel Łowicza.

Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk

„Zamierzamy powołać i zorganizować Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk dla czynnego, twórczego zajmowania się dziejami i teraźniejszością Łowicza. Zamierzamy organizować badania nad Łowiczem, do badań pozyskiwać wytrawnych uczonych z zewnątrz, ale przede wszystkim mieszkańców Łowicza zachęcać do podejmowania pracy naukowej, nieśmiały dodawać odwagi na zebraniach, publikować napisane prace, wspomnienia (...)” – tak ks. dr Zbigniew Skielczyński zwracał się w publicznym apelu do wszystkich Łowiczan w przeddzień zebrania założycielskiego ŁTPN. Zanim jednak słowa naszego nieodżałowanego przyjaciela i mentora ukazały się w ówczesnym dwutygodniku *Nowy Łowiczanin*, zostały podjęte prace nad organizacją przyszłego stowarzyszenia naukowego.

Skąd wzięła się inicjatywa jego powstania? Po raz pierwszy została przedstawiona na spotkaniu w łowickim ratuszu członków Prezydium Rady Naukowej Stacji MOBN w Łowiczu z władzami miasta 11 maja 1992 r. W związku z zaprzestaniem działalności przez Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych, który istniał przy Mazowieckim Towarzystwie Kultury, przedstawiciele Rady zgłosili władzom chęć kontynuowania działalności Stacji Naukowej w Łowiczu. Równocześnie wyrazili potrzebę przekształcenia Stacji w samodzielne stowarzyszenie, o własnej osobowości prawnej, pod nazwą Łowickie Towarzystwo Naukowe. [...]

Jako cel ogólny przyszłe stowarzyszenie stawiało sobie w pierwszym rzędzie krzewienie i upowszechnianie nauki, działalność wydawniczą, prowadzenie badań regionalnych i współpracę z innymi stowarzyszeniami oraz instytucjami, które zajmowały się działalnością społeczno-kulturalną na terenie miasta i powiatu. Szczegółowe cele miał określić statut towarzystwa, którego projekt zamierzano przedstawić na walnym zebraniu założycielskim.

Odbyło się ono w Muzeum w Łowiczu w dniu 21 listopada 1992 r. Decyzją zebranych stowarzyszeniu nadano nazwę Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Dokonano również wy-

boru zarządu, w którego składzie znaleźli się: Marek Woźtylak jako prezes oraz członkowie: ks. Zbigniew Skielczyński, ks. Stanisław Poniatowski, Alina Owczarek-Cichowska, Walerian Warchałowski, Waldemar Grabowski i Jan Józefek. Wśród celów szczegółowych, zapisanych w projekcie statutu i przyjętych przez ogół zebranych, było m.in. „prowadzenie badań własnych i zleconych w zakresie nauk społecznych i humanistycznych, [...] prowadzenie działalności wydawniczej, organizowanie konferencji, odczytów i wystaw informacyjnych itp.”.

Rejestracji stowarzyszenia dokonał Sąd Wojewódzki w Skierniewicach 17 lutego 1993 r. Na pierwszym od zebrania założycielskiego Walnym Zgromadzeniu członków ŁTPN w dniu 26 czerwca 1993 r. w łowickim Ośrodku Kultury zostały zatwierdzone zmiany zaproponowane w statucie, przyjęto znak graficzny stowarzyszenia wg projektu Jacka Rutkowskiego oraz podjęto uchwały o nadaniu Honorowego Członka ŁTPN: mgr. Tadeuszowi Gumińskiemu, ks. prof. Stanisławowi Librowskiemu oraz doc. dr. Janowi Wegnerowi. Po dyskusji ustalono również program działalności oraz budżet towarzystwa. [...]

Pierwszą pozycją książkową ŁTPN była praca dra Wiesława Wysockiego *Starzyńscy w Łowiczu* wydana w 1994 r. z okazji 100. rocznicy urodzin Stefana Starzyńskiego [...]

Zarząd towarzystwa występował też do władz miejskich z różnymi inicjatywami, dotyczącymi na przykład nazewnictwa ulic oraz uporządkowania na cmentarzu katedralnym grobu byłego burmistrza i prezydenta miasta Leona Gołębiowskiego.

W sierpniu 1994 r. na prośbę burmistrza miasta Ireneusza Jabłońskiego zostały podjęte prace projektowe nad nowym wzorem herbu łowicza. Ich efektem było przygotowanie w październiku przez Krzysztofa J. Guzka i Marka Woźtylaka obszernego opracowania zatytułowanego *Memoriał w sprawie herbu oraz zespołu znaków samorządu miasta Łowicza*. Stał się on podstawą do opracowania nowego wzoru i herbu, a w końcu do przyjęcia przez Radę Miejską w Łowiczu 15 listopada 1994 r. uchwały o nowym herbie miasta. [...]

Zgromadzenie podjęło też dwie ważne uchwały: w sprawie przystąpienia ŁTPN do oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Łodzi oraz wystąpienia z wnioskiem do Rady Miejskiej o nadanie tytułu Honorowego Obywatela Łowicza Tadeuszowi Gumińskiemu i Janowi Wegnerowi.

W 1996 r. praca towarzystwa zupełnie ustała. Inicjatywa wznowienia działalności łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk narodziła się dopiero w 2002 r. Impulsem do reaktywowania towarzystwa był pomysł na wydawanie pod opieką merytoryczną ŁTPN rocznika naukowego, w którym byłyby publikowane artykuły, zarówno dotyczące przeszłości regionu, jak i jego współczesnych osiągnięć. Taką wolę wyrazili wszyscy uczestnicy Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia członków ŁTPN, które odbyło się 11 maja 2002 r. w siedzibie łowickiego Klubu Katolickiego przy Starym Rynku w Łowiczu.

W składzie wybranego po blisko sześciu latach zarządu towarzystwa znaleźli się: Tadeusz Żaczek – prezes, Marek Woźtylak – wiceprezes, Henryk Zasępa – skarbnik i członkowie: Alina Owczarek-Cichowska i Krzysztof Jan Kaliński. W trakcie obrad zgłoszono szereg pomysłów na ożywienie pracy naukowej

w mieście, zaproponowano również wiele interesujących tematów badawczych. Jednym z ważniejszych wniosków, jakie pojawiły się podczas zgromadzenia, było wskazanie na integrującą rolę, jaką może odegrać ŁTPN w stosunku do innych stowarzyszeń oraz na jego możliwości wspierania działań promocyjnych miasta. Za nieodzowną uznano również współpracę z instytucjami kulturalnymi i oświatowymi oraz stowarzyszeniami o charakterze naukowym. [...]

Towarzystwo i jego członkowie aktywnie włączali się w życie społeczno-kulturalne łowicza. Przejawem tego były okolicznościowe wystąpienia bądź referaty członków ŁTPN przy okazji uroczystości miejskich oraz merytoryczna pomoc przy organizacji pamiątkowych wystaw i ekspozycji. [...]

Po kilkuletniej przerwie łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk wznowiło też działalność wydawniczą. W 2002 r. było współwydawcą książki Grzegorza J. Sosnowskiego *Wśród ofiar Katyńia*, a w 2006 r. obszernego opracowania Jolanty Kosińskiej *Biskup Alojzy Orszulik : życie i działalność*.

Ważne ustalenia w sprawach wydawniczych zapadły na posiedzeniu zarządu towarzystwa 6 lutego 2003 r. Zdecydowano wtedy o podjęciu przygotowań do wydania rocznika naukowego pod nazwą *Roczniki Łowickie*. W listopadzie 2003 r. ukonstytuowała się rada redakcyjna, do której weszli: Tadeusz Żaczek jako przewodniczący oraz członkowie: Krzysztof J. Kaliński, Alina Owczarek-Cichowska, Grzegorz J. Sosnowski (w 2006 r. zastąpiony przez Agnieszkę Pawłowską-Kalinowską), Marek Woźtylak i Henryk Zasępa. Od drugiego tomu redaktorem wydawnictwa pozostaje M. Woźtylak. [...]

Jedną z form działalności społecznej ŁTPN na rzecz miasta jest udział jego członków w pracach stałych lub doraźnych komisji i ciał kolegialnych. Od 2004 r. Tadeusz Żaczek uczestniczy w pracach Kapituły Medalu im. Władysława Grabskiego „Za zasługi dla Ziemi Łowickiej”, powołanej przez Radę Powiatu, natomiast Alina Owczarek-Cichowska zasiada od 2002 r. w jury konkursu (od 2005 r. jemu przewodniczy) na najlepszą książkę o tematyce łowickiej „Książka Roku – Łowicz i Ziemia Łowicka” im. Jana Wegnera. Wiceprezes Marek Woźtylak jest z kolei od czerwca 2007 r. członkiem Rady Muzeum w Łowiczu. Członkowie ŁTPN są także zapraszani każdego roku do komisji konkursu, odbywającego się pod patronatem Burmistrza Łowicza, wyłaniającego najlepszą pracę dyplomową o tematyce społecznej i gospodarczej, która wiąże się z łowiczem.

Poza inicjowaniem i prowadzeniem badań nad historią i kulturą regionu, łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk od początku swej działalności zajmowało się popularyzacją nauki. Różne jej formy, takie jak: odczyty, prelekcje, sesje naukowe, czy działalność wydawnicza, tworzyły i tworzą niezmiennie warunki do budzenia własnej tożsamości u ludzi oraz ich rozwoju duchowego. Działalność członków towarzystwa jest też przejawem wyrażania własnej aktywności, potrzeby budzenia u innych miłości i przywiązania do przeszłości i pamiątek kultury ziem dawnego Księstwa Łowickiego. [...]

Na podstawie: łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk – zarys działalności / Marek Woźtylak, Tadeusz Żaczek // *Roczniki Łowickie*. – T. 6 (2008)

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Marszałka J. Piłsudskiego

zaprasza na wystawę

28. i 29. EDYCJA NAGRODA ZŁOTY EKSLIBRIS, 11. i 12. EDYCJA NAGRODY SUPEREKSLIBRIS WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ IM. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W ŁODZI ZA ROK 2019 i 2020

Wystawę przygotował Dział Zbiorów Regionalnych.

Wystawa prezentowana jest na parterze Biblioteki **do 10 czerwca 2021 r.**

W gablotach prezentowane są książki nominowane do nagrody według kategorii: Najlepsza Książka o Łodzi, Najlepsza Książka o Ziemi Łódzkiej, Najlepsze Wydawnictwo Albumowe o Łodzi, Najlepsze Wydawnictwo Albumowe o Ziemi Łódzkiej.

W gablotach wiszących zaprezentowani zostali laureaci Superekslibrisów. W roku 2019 przyznano je profesor Krystynie Radziszewskiej i doktor Ewie Wiatr oraz Andrzejowi Dębkowskiemu. W roku 2020 nagrody przyznano doktorowi Tadeuszowi Bogaleckiemu, Oddziałowi Łódzkiemu Instytutu Pamięi Narodowej oraz czasopismu Roczniki Łowickie.

W gablocie głównej zaprezentowano nagrodzone książki.

Serdecznie zapraszają pracownicy Działu Zbiorów Regionalnych.

